

CZAS NA KAWĘ Z LOEWE AURA.PURE

GRUDZIEŃ 2024

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

Świąteczny

**PRZEWODNIK
PREZENTOWY**



Zdrowia, zdrowia
i jeszcze raz technologii!

**OPPO
FIND
X8 PRO**

Androidowa doskonałość



**TESLA
MODEL 3**

Burza w szklance wody



**THULE
BEXEY**

Zaprosiłbyś psa
do Rolls-Royce'a?

SONY KRÓLEM MINI LED?

W ZBLIŻENIU

*STEAM DECK OLED
LEXAR SL400 GO PORTABLE
RØDE WIRELESS MICRO
SWITCHBOT EVAPORATIVE HUMIDIFIER
MSI STEALTH 18 AI STUDIO*

13,90 zł w tym 8% VAT
INDKS: 256714 NR 12/2024



**NIESAMOWITE
POJAZDY
ELEKTRYCZNE**

eprasa.pl 033d384fbd

marantz

Trade-in



Wymień stare na nowe

Wymień swój stary sprzęt audio dowolnej marki na nowy produkt Marantz ze specjalnym rabatem. Promocja ważna od 1 października do 31 grudnia 2024 roku tylko w sklepach stacjonarnych autoryzowanych partnerów akcji.
Promocja nie łączy się z innymi promocjami.

Lista produktów i dealerów biorących udział w promocji oraz regulamin dostępny na stronie dystrybutora:

www.horn.pl

www.marantz.com

T3

OD REDAKCJI —

Zdarza mi się słyszeć, że podarowanie mi trafionego prezentu nie jest łatwą sprawą, bo mając kontakt z tak licznymi dobrami w codzienności życia zawodowego, trudniej wybrać coś, co mnie faktycznie ucieszy. Śmiem jednak polemizować z tą tezą i uważam, że lepsze poznanie obdarowanego, niekoniecznie w bezpośrednim pytaniu „o czym marzysz”, zawsze będzie kluczem do sukcesu.

W tym numerze jednak znajdziesz coroczny przewodnik prezentowy „T3”, który może pomóc tym, którzy chcą podpowiedzieć komuś, jakie materialne zdobycze chętnie włączyliby do swojego stanu posiadania. Po prostu, od niechcenia połóż najnowszy numer na stoliku kawowym, na odpowiedniej stronie (jeśli jesteś użytkownikiem tabletu, wyłącz automatyczną blokadę), odejdź, a reszta powinna się sama ułożyć.

Wierzę, że nawet najbardziej wybredni znajdą coś dla siebie i innych, jako że w tym roku prezentujemy opcje m.in. dla miłośników kawy, melomanów, fanów stylu retro, całorocznych podróżników i tych, którzy po prostu chcą, aby wszystko, co pojawia się przed ich oczami, wyglądało na bardziej wspaniałe niż kiedykolwiek.

Ale nie musisz poprzestać na tym przewodniku, ponieważ jest wiele innych rzeczy w tym numerze, które zadowolą tych, których trudno kupić, a moje najnowsze werdykty technologiczne być może posłużą jako dobry ku temu drogowskaz.

Marcin Kubicki
redaktor naczelny

@kubicki.w.odbicu ✉ marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI



Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Marilyn Manson
One Assassination Under God - Chapter 1

Konieczne posłuchaj:
As Sick as the Secrets Within,
Sacrifice of the Mass

SPIIS TREŚCI

HORYZONT



024
**SONY KRÓLEM
MINI LED?**
Telewizory warte grzechu.

027
THULE ZADBA O DZIECI
Foteliki zaprojektowane z myślą
o komforcie i bezpieczeństwie.

026
INTELIAGENTNY DOM
Jedna lampa, wiele efektów.

028
STYL
Coś dla fanów marek premium.

009
PULS

Najciekawsze zdobycze świata technologii.

020
BIMBA Y LOLA

...wraz z mężą Almodóvara wprowadza
w klimat świąt.

021
BUGANI BRIEF

Muzyka w parze z designem.



022
CZUJNIKI AQARA

Podstawa twojego inteligentnego domu.

023

10 POWODÓW, BY KUPIĆ
JBL Tune Beam 2.

ANTRAKT

030
**CREATIVE
ZEN HYBRID (GEN 2)**

096
**ROTEL
MICHİ Q5**





DŹWIĘK NOWEJ GENERACJI.

Nowe amplitunery Modern Audio i kolumny Stage 2 to najlepsze domowe połączenie audio. To wyjątkowy system wyposażony we wszystkie komponenty tej samej marki, płynnie łączące się ze sobą, aby zapewnić najlepsze wrażenia dźwiękowe dla następnej generacji konsumentów. Sprawdź na pl.jbl.com.



pl.jbl.com

©2024 HARMAN International Industries, Incorporated. Wszelkie prawa zastrzeżone. JBL jest znakiem towarowym firmy HARMAN International Industries, Incorporated, zarejestrowanym w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach. Funkcje, specyfikacje i wygląd mogą ulec zmianie bez powiadomienia.



AUTOPSJA

031

RECENZJA

Steam Deck OLED, Google Pixel 9 Pro, MSI Stealth 18 AI Studio, SCUF Reflex PRO/FPS, Acer Nitro 14, Ecowatch 4, Bose SoundLink Flex, Garmin Fenix 8, SwitchBot Humidifier, Govee Christmas String Lights 2, SwitchBot Meter Pro, Huawei MatePad Pro PaperMatte Edition, SwitchBot Universal Remote, RØDE Wireless Micro, Sage the InFizz Fusion, Instant Pot Duo Plus WhisperQuiet 6, Thule Bexey oraz Lexar Professional Go Portable.



052

MOTORYZACJA

Najciekawsze modele samochodów w salonach.

062

ROZRYWKA

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

074

KIEDY MOVA O PORZĄDKACH

Czasy ręcznego sprzątania – wstępnego zamywania i zmywania na mokro, dokładnego froterowania podłóg, trzepania dywanów – minęły bezpowrotnie.

081

ŚWIĄTECZNY PRZEWODNIK PREZENTOWY

Prezenty świąteczne są miłym elementem zakończenia roku. Znaleźnienie jednak tego idealnego wymaga czasu i starannego rozważenia, ale zawsze warto przejrzyć nieco inspiracji.

097

NIESAMOWITE POJAZDY ELEKTRYCZNE

Od zelektryfikowanych łodzi i skuterów śnieżnych, po rowery zasilane bateriami, deskorolki typu plug-in i replikę samochodu wyścigowego z lat 20. XX wieku.



CRÈME DE LA CRÈME



103

LISTA ZAKUPÓW

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i atrakcyjnych gadżetów na rynku – dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.



PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 102 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.ulubionykiosk.pl/prenumerata.



MERRY CHRISTMAS!



PARTYLIGHT STICK PARTYBOX CLUB¹²⁰

PartyLight Stick to oświetlenie imprezowe Bluetooth, które bezprzewodowo synchronizuje się z głośnikami PartyBox rozświetlając noc i olśniewając tłum. Odporne na zachlapanie (IPX4) światło LED 360 stopni można zsynchronizować w mniej niż minutę, a 8-godzinny akumulator wystarczy na całą imprezę. W tym zestawie z głośnikiem Partybox Club 120 o potężnym brzmieniu JBL Pro Sound z technologią AI Sound Boost i Auracast.



LIVE FLEX 3

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki douszne o konstrukcji otwartej z funkcją redukcji hałasu i inteligentnym etui Smart Charging Case™. Do 50 godz. odtwarzania łącznie (10 godz. pracy słuchawek + 40 godz. zapasu w etui ładującym). Wodoodporność IP54, połączenie wielopunktowe, technologia Personi-Fi 3.0.



XTREME4

Przenośny wodoodporny głośnik o brzmieniu JBL Pro z funkcją AI Sound Boost. Do 24 godz. grania plus 6 godz. z Playtime Boost oraz możliwość prostej wymiany akumulatora na drugi (sprzedawany oddzielnie). Wygodny pasek na ramię. Ochrona przed wodą i kurzem (IP67). Połączenie wielu głośników przez Auracast™. Aplikacja JBL Portable.



QUANTUM 360^{WIRELESS}

Bezprzewodowy zestaw słuchawkowy do gier z dźwiękiem JBL QuantumSOUND i odłączanym mikrofonem na wysięgniku. Bezstratne połączenie 2,4 GHz i Bluetooth, 22 godz. pracy akumulatora z możliwością ładowania w trakcie gry. Lekkie poduszki pokryte oddychającym materiałem. Oprogramowanie JBL QuantumENGINE na komputery PC. Zgodność z wieloma platformami i z dźwiękiem 3D PlayStation 5.





CREATIVE ZEN[®] AIR PRO

SŁUCHAWKI KTÓRE ŁĄCZĄ LUDZI – LE AUDIO

Nowe bezprzewodowe słuchawki dokanałowe, które oferują imponujący łączny czas odtwarzania wynoszący aż 33 godziny. Wyposażone w 10-milimetrowe dynamiczne przetworniki oraz zaawansowane Bluetooth 5.3 z kodekiem audio AAC, zapewniają wciągające doznania dźwiękowe. Dodatkowo, wyposażone są w hybrydową aktywną redukcję szumu (ANC), tryb Ambient oraz posiadają certyfikat odporności na zachłapanie IPX5. Dzięki *Bluetooth[®] LE Audio*, nowej generacji bezprzewodowego strumieniowania dźwięku, możesz cieszyć się niezakłóconym, wolnym od opóźnień brzmieniem oraz możliwością słuchania muzyki wraz z innymi osobami z jednego źródła dźwięku.

1 W oparciu o średni poziom głośności. Rzeczywisty czas pracy baterii zależy od ustawień użytkownika, utworów i warunków otoczenia.

33 HRS

TOTAL
PLAYTIME

~ 9 HRS

PER
CHARGE



5.3
LE AUDIO



ULTRA-LOW
LATENCY



HYBRID
ANC



AMBIENT
MODE



DYNAMIC
DRIVERS



DNN
TECHNOLOGY



SIX MICS



IPX5



HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII
ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | Michał Lis

NA TAPECIE



MARANTZ HORIZON I GRAND HORIZON

LOEWE AURA.PURE



Nowoczesny
w klasycznej formie.

NUKI SMART LOCK ULTRA





T3 **Marcin Kubicki**
NACZELNY

OPPO Find X8 Pro to model przeznaczony przede wszystkim dla osób, którym zależy na aparacie z najwyższej półki, jednak pozostałe komponenty również dotrzymują mu kroku

JESZCZE LEPSZA AI

Gumka AI otrzymała nowe narzędzia kreatywne i została poprawiona w zakresie detekcji obiektów. Z kolei funkcje Poprawa klarowności AI oraz AI Unblur pozwalają poprawiać rozdzielczość, a także detale, kolory i tekstury na zdjęciach.



■ 5 499 PLN, www.oppo.com

OPPO FIND X8 PRO

Nowy wymiar doskonałości

Rynek smartfonów nasycony jest do granic możliwości, ale najnowszy model OPPO – Find X8 Pro udowadnia, że nawet subtelne zmiany i aktualizacje mogą wiele zmienić nie tylko w samym telefonie, ale i sposobie jego wykorzystania.

OPPO wyposażyło Find X8 Pro w Hasselblad Master Camera System, który obejmuje dobrej jakości zoom. To przede wszystkim zestaw czterech tylnych aparatów 50 Mp, w tym dwóch peryskopowych – jeden z ogniskową 135 mm, drugi 73 mm, a pozostałe to szerokokątny – 23 mm oraz ultra-szerokokątny – 15 mm. Jak podkreśla OPPO, Find X8 Pro jest pierwszym na świecie smartfonem wyposażonym w dwa aparaty peryskopowe, które oferują przybliżenie praktycznie bez straty jakości. Z kolei tryb portretowy od Hasselblad powoduje, że zdjęcia robione Find X8 Pro będą zawsze wysokiej jakości. Smartfon OPPO jest również jedynym na świecie telefonem, który oferuje optyczne portrety z ogniskową 135 mm, dając możliwość tworzenia dynamicznych zdjęć ludzi i zwierząt.

OPPO Find X8 Pro to projekt, który otrzymał elegancję, ale wytrzymałą konstrukcję ze szkła i aluminium, wzbogaconą o wzory Cosmos Ring. Ekran 6,78" Infinite View Display wyświetla immersyjny, pełen szczegółów i wysokiej jakości obraz,

a dodatkowo 120 Hz odświeżania i maksymalna jasność na poziomie 1 600 nitów dają gwarancję świetnej widoczności nawet w jasnym, naturalnym świetle.

Telefon ma znacznie zmniejszone (do 1,9 mm) i symetryczne ramki ekranu, co w połączeniu z zagiętym na wszystkich krawędziach szkłem poprawia wygląd samego smartfona, jak i wrażenia z korzystania z niego. Do wyboru są dwa warianty kolorystyczne – czarny Space Black i biały Pearl White. Użytkownicy docenią również fakt, że telefon otrzymał stopień ochrony IP68 i IP69 i jest odporny na wodę i kurz.

OPPO Find X8 Pro pracuje pod kontrolą procesora MediaTek Dimensity 9400 i gwarantuje wiodącą moc w swojej klasie. Inżynierowie OPPO oraz firmy MediaTek pracowali nad optymalizacją serii Find X8 i tak wyprodukowany przez TSMC w litografii 3 nm drugiej generacji i wyposażony w drugą generację architektury All Big Core MediaTek, Dimensity 9400 ma szybsze o 35% CPU i o 41% GPU. Natomiast zadania wspierane przez AI konsumują o 35% mniej mocy.

OPPO w swoim najnowszym smartfonie wykorzystało pionierską technologię baterii krzemowo-węglowej, która pozwala na zachowanie smukłej konstrukcji telefonu, ale i montaż w jego wnętrzu pojemnej baterii 5 910 mAh, zapewniającej długie działanie. Dodatkowo na pokładzie jest ultraszybkie ładowanie 80 W SUPERVOOC.

Debiutujący w Europie OPPO Find X8 Pro został wyposażony w system ColorOS 15. Przebudowano w nim ponad 800 elementów, wprowadzono minimalistyczną estetykę z dopracowanymi efektami oraz wysoką płynnością działania. W efekcie użytkownik doświadcza o 18% szybszą reakcję na dotyk i 40% lepszą stabilność systemu i samego urządzenia. Ważną z punktu widzenia użytkownika informacją jest fakt, że opierający się na Android 15, Find X8 Pro będzie otrzymywał aktualizacje zabezpieczeń przez sześć lat.

ColorOS 15 ulepsza również AI ToolBox. Kontekstowe menu, dostępne z paska bocznego, zawiera Podsumowanie AI, Mowa AI, Odpowiedź AI, Pisanie AI – narzędzia, które ułatwiają czytanie i pisanie, gdy korzystamy z OPPO Find X8 Pro – niezależnie od tego, czy przeglądamy internet, czy akurat piszemy wiadomość.

OPPO X HASSELBLAD X MEDIATEK

Partnerstwo OPPO z Hasselblad i MediaTek powoduje, że telefon otrzymał wydajne podzespoły i rozwiązania podnoszące walory użytkowe dla najbardziej wymagających użytkowników.



■ 8 199 PLN, www.jbl.com.pl

JBL MA 9100 HP

Kino domowe z rewelacyjnym dźwiękiem



Coraz częściej zakup telewizora wiąże się z wyborem dodatkowego wzmacniacza AV, który podniesie jakość dźwięku docierającego z głośników. Jedną z ciekawszych propozycji jest JBL MA9100HP – wielokanałowy wzmacniacz AV o wysokiej wydajności. Gwarantuje on wyjątkowy realizm dzięki 8K HDMI i natywnemu, 9-kanałowemu dekodowaniu wciągającego dźwięku z Dolby Atmos i DTS:X, zapewniając najlepsze wrażenia z kina domowego.

Urządzenie zapewnia bezproblemową integrację telewizora smart lub projektora z 6 wejściami HDMI i 2 wyjściami oraz eARC. JBL MA9100HP ma dziewięć kanałów niskoszumowego wzmocnienia klasy D, które zapewniają realną moc dla nich wszystkich. Oprócz wbudowanego wejścia gramofonowego Moving Magnet,

do dyspozycji mamy zintegrowaną transmisję strumieniową za pomocą Apple AirPlay 2, Google Chromecast i Bluetooth AptX Adaptive. Przenosząc wydajność na wyższy poziom, JBL MA9100HP jest wyposażony w funkcję Dirac Live Ready do automatycznej korekcji akustyki pomieszczenia, zapewniającą audiofilską jakość dźwięku i umożliwiającą integratorom i użytkownikom zoptymalizowanie systemu do ich osobistej akustyki pomieszczenia i indywidualnych preferencji. Dzięki dodatkowemu wyjściu wideo HDMI i strefie Audio treści mogą być udostępniane w dodatkowej lokalizacji. Poza fizycznymi mechanizmami kontrolnymi JBL MA9100HP umożliwia kontrolę IP w celu integracji systemów sterowania innych producentów.

■ 1 500 PLN, www.nuki.com

NUKI SMART LOCK ULTRA

Trzy razy szybszy i trzy razy mniejszy

Jedna z najbardziej rozpoznawanych firm w świecie smart home – austriacka Nuki nie zatrzymuje się w dążeniach do opracowywania coraz to lepszych mechanizmów do zamykania bezkluczykowego. Ostatnie lata poświęciła na rozwój flagowego Nuki Smart Lock Ultra i teraz zbiera owoce tych starań. Zamek piątej już generacji jest najszybszy, najmniejszy i najmocniejszy w ofercie, a warto podkreślić, że inżynierowie poprawili jego silnik i teraz pracuje on trzy razy szybciej i ma tylko jedną trzecią rozmiaru swojego poprzednika.

Ponadto użytkownicy mogą teraz wybierać między trzema trybami blokowania, dostosowanymi do ich osobistych wymagań: Insane – blokowanie i odblokowywanie w mniej niż 1,5 sekundy, Standard – bloko-

wanie i odblokowywanie w 2 sekundy, Gentle – cichszy przy niższej prędkości – dla podwójnego blokowania.

Rozmiar i wzornictwo też zostały odświeżone i w efekcie Nuki Smart Lock Ultra zasilany jest wbudowaną baterią litowo-polimerową. Dzięki temu nowy mechanizm jest w pełni naładowany w ciągu około dwóch godzin i ma zasilanie przez wiele miesięcy. Dodatkowo magnetyczny port ładowania i długi kabel umożliwiają szybkie i proste ładowanie w drzwiach. Bez zmian pozostał ikoniczny wskaźnik LED z przodu cylindra, ale nowością są dwa pierścienie bazowe w kolorze czarnym i białym dla każdego zamka, uzupełniające wygląd stali nierdzewnej.



■ 16 999 i 25 999 PLN, www.salonydenon.pl

MARANTZ HORIZON I GRAND HORIZON



T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Audio z najwyższej półki to już nie tylko doskonałe brzmienie, coraz częściej są to luksusowe projekty wyróżniające się wzornictwem i jakością wykorzystanych materiałów

Firma Marantz słynie nie tylko z doskonałego brzmienia, ale również wyjątkowego wzornictwa i dwa nowe głośniki bezprzewodowe – Marantz Horizon i Marantz Grand Horizon są kolejnym potwierdzeniem tej tezy. Już sama sylwetka okrągłego dysku umieszczonego na solidnej podstawie wzbudza zachwyt. A jeśli dodamy do tego wykończenie z bezszwowego materiału i cokół wykonany z naturalnego marmuru lub statyw podłogowy z orzecha amerykańskiego, wygląda wręcz imponująco.

Za jakość dźwięku odpowiada konfiguracja głośników wysokotonowych i średniotonowych, które emitują dźwięk ze wsparciem umieszczonego centralnie subwoofera, zapewniając przestrzenne wrażenia odsłuchowe. Brzmienie wzmacniaczy wspiera opatentowana technologia Marantz Rise, oparta na wysoce czułej i termicznie wydajnej technolo-

Nuta luksusu

gii GaN FET i oferująca moc wyjściową 310 W w Horizon i 370 W w Grand Horizon (moc wyjściowa FTC). Sercem Marantza Horizon jest 165 mm subwoofer, który uzupełniają dwa 25 mm głośniki wysokotonowe z jedwabną kopułką i trzy 50 mm pełnozakresowe przetworniki. Marantz Grand Horizon, jako większy głośnik w ofercie, ma subwoofer o średnicy 200 mm, trzy głośniki wysokotonowe o średnicy 25 mm i cztery przetworniki średniotonowe o średnicy 76 mm.

Zarówno Marantz Horizon, jak i Marantz Grand Horizon korzystają z bezprzewodowej platformy muzycznej HEOS i mogą uzyskać dostęp do wielu serwisów streamingowych, w tym Amazon Music, Deezer, Spotify czy TIDAL, z planowanymi kolejnymi usługami. Oba obsługują również Apple AirPlay 2 i Bluetooth.

Głośniki są wyposażone w wejścia analogowe, optyczne, a nawet HDMI, mogą również uzyskać dostęp do muzyki z lokalnie podłączonych dysków muzycznych ze złączem USB-C. Wbudowane dekodowanie Dolby zapewnia pełną kompatybilność z Dolby Atmos dostarczany przez HDMI. Oczywiście jako część ekosystemu HEOS Marantz Horizon i Grand Horizon mogą łączyć się z innymi produktami obsługującymi HEOS, tworząc rozbudowany system muzyczny multiroom dla całego domu. Można również stworzyć system stereofoniczny.

Charakterystyka dźwiękowa tej złożonej architektury może być łatwo regulowana w zależności od nastroju i muzyki za pomocą wbudowanego procesora Marantz Mirage DSP. Cyfrowe przetwarzanie sygnału Mirage, dostępne za pośrednictwem aplikacji HEOS, pozwala na spersonalizowane wrażenia odsłuchowe, z możliwością wyboru opcji, które mogą dostosować przejrzystość, przestrzenność i ciepło dźwięku według preferencji każdego użytkownika.

Głośniki bezprzewodowe stały się częścią wystroju naszych wnętrz. Przybierają różne formy, kształty i oczywiście kolory, a projektanci prześcigają się w rozmaitych designach, aby walczyć o klienta nie tylko jakością brzmienia, ale i wyglądem. Marantz w swoich najnowszych głośnikach Horizon stawia na nieoczywiste połączenie zimnego marmuru, ciepłego drewna i naturalnych tkanin, które skrywają mechanizm emitujący najwyższej jakości czysty dźwięk, bez fałszywej nuty.



BEZDOTYKOWA OBSŁUGA

Głośniki są wyposażone w czujki zbliżeniowe i system AuraControl, które pozwalają regulować głośność zbliżeniem dłoni do podświetlanego pierścienia wokół centralnego subwoofera.



T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Półautomatyczne ekspresy do kawy zdobywają coraz większą popularność. Wielbicieli kawy doceniają ich możliwości przygotowania smacznych i co ważne powtarzalnych napojów, a mnogość ustawień pozwala eksperymentować tak z ziarnami, jak i mocą samego napoju

STYL I ELEGANCJA

Korpus ekspresu wykonany jest z matowej stali i malowany proszkowo w odcieniu bazaltowej szarości. Całość osadzona jest na drewnianej podstawie z czerwonego dębu.



■ 8 999 PLN, www.tophifi.pl

LOEWE AURA.PURE

Czas na kawę

Przygotowanie kawy o kawiarnianej jakości dla wielu wielbicieli tego napoju może wydawać się trudne – wymagać znajomości doboru ziaren, grubości zmielenia czy wreszcie metody parzenia. Z pomocą przychodzi wyjątkowy ekspres marki Loewe – aura.pure, który z czystą przyjemnością przygotowuje doskonałe espresso, espresso doppio czy americano, a dodatkowo będzie ozdobą każdej kuchni.

Loewe aura.pure został zaprojektowany z myślą o przygotowaniu kawy o doskonałym smaku i aromacie, ale jego twórcy nie zapomnieli o ponadczasowym wzornictwie, połączonym z rozwiązaniami technicznymi. Ekspres ma zintegrowany młynek i wyposażony jest w trzy termobloki, pozwalające na szybkie nagrzewanie wody i precyzyjną kontrolę temperatury. Warto podkreślić, że to rozwiązanie powoduje, że ekspres jest gotowy do użycia w zaledwie dwie minuty. Z kolei wydajny system podgrzewania, głowica zaparządzająca i system pary zapewniają stabilność temperatury w zakresie od 88 do 96° C, a także wysoką efektywność energetyczną. Godnym uwagi jest także stożkowy młynek żarnowy, umożliwiający precyzyjne mielenie ziaren. Zaskakująca jest liczba poziomów, bo aż 66, co pozwala indywidualnie dostosować mielenie do metody parzenia kawy

DLA MIŁOŚNIKÓW MAŁEJ CZARNEJ I Z WYSOKĄ PIANKĄ

Zastosowanie termobloku parowego zapewnia stabilną temperaturę podczas jednoczesnego spieniania mleka i ekstrakcji kawy. Bez względu na to czy przygotowujemy klasyczne espresso czy cappuccino z jedwabną pianką, otrzymujemy napój o wyjątkowym smaku, konsystencji i ciepocie.

– od drobnego na potrzeby przygotowania wyśmienitego espresso, po grube do sporządzenia kawy filtrowanej lub french pressu. Technologia antystatyczna kontroluje wylot zmielonej kawy i zapewnia równomierne dozowanie bezpośrednio do portafiltera.

Zaletą Loewe aura.pure jest także funkcja wstępnej infuzji. Proces ten odbywa się przed właściwą ekstrakcją espresso i polega na równomiernym namoczeniu wodą zmielonej kawy. Mamy możliwość wyboru poziomu tego parametru spośród jednego z dziesięciu dostępnych ustawień, które odnoszą się do czasu preinfuzji. Rozwiązanie to pozwala poprawić smak, szczególnie w przypadku lżejszych ziaren kawy.

Doskonała ekstrakcja kawy to także rezultat zaawansowanych funkcji timera. Zintegrowany zegar młynka umożliwia precyzyjne ustawienie masy kawy, gwarantując jednakość jakości i moc dla każdej przygotowywanej filiżanki tego napoju. Co więcej, timer pozwala precyzyjnie kontrolować proces parzenia, zapewniając optymalny czas ekstrakcji espresso. Wystarczy zapisać swoje ustawienia i cieszyć się doskonałym, powtarzalnym espresso.

Jak podkreśla producent, ekspres aura.pure cechuje także prosta obsługa. Wszystkie kluczowe parametry – czas trwania procesu mielenia, preinfuzja i ekstrakcja espresso można ustawić przy pomocy jednego przycisku. Z kolei ciśnienie wody na poziomie 15 barów i profesjonalny manometr zapewniają optymalną kontrolę parzenia.

Ekspres Loewe aura.pure to nie tylko przygotowanie aromatycznej kawy, ale także możliwość spienienia mleka. Jest on bowiem wyposażony w dyszę z wbudowanym wężem, która oferuje 5-stopniową regulację przepływu pary dla uzyskania jedwabistej, mlecznej pianki. Wąż zapobiega przypalaniu, a ponadto ułatwia czyszczenie. Dysza wykonana jest ze stali nierdzewnej i można ją odkamieniać, a jej ruch w promieniu 360 stopni pozwala na wygodne przygotowanie odpowiedniej ilości pianki do naszych napojów.

Ekspres do kawy, choć został stworzony do prostej i dość monotonnej czynności, wcale nie musi być tylko podstawowym AGD na kuchennym blacie. Udowadnia to firma Loewe swoim projektem aura.pure, który jest elegancki, ale przede wszystkim wykorzystuje technologie i funkcje pozwalające na przygotowanie różnego rodzaju aromatycznej kawy każdego dnia.



■ 8 995 PLN, www.mp3store.pl

CAMPFIRE AUDIO ASTROLITH

Bas z innej planety



Najnowsze dzieło Campfire Audio – dokanałowe słuchawki planarne Astrolith – reprezentuje szczytowe osiągnięcie IEM-ów wykorzystujących czystą, planarną architekturę magnetyczną. Astrolith to kolejny model rozszerzający linię planarnych słuchawek Campfire i został wyposażony w dwa nowe przetworniki, zamknięte w autorskich elementach strojenia PPR i AAOI.

Niesamowitą muzykalność, szybkość i rozdzielczość zapewniają 14,2 mm przetwornik magnetyczny planarny (niskotonowy i średniotonowy), a także 6 mm przetwornik planarny (wysokotonowy). Pierwszy z nich odpowiada za głębokie niskie tony, aż do subtelnych poddźwięków 5 Hz, a drugi błyskawiczne

wysokie tony z niesamowitym rozszerzeniem do 25 kHz. Wszystko to zamknięte w unikalnej, częściowo przezroczystej obudowie z ręcznie polerowaną płytą czołową ze stali nierdzewnej. Słuchawki otrzymały kabel TimeStream Metal 3,5 mm i 4,4 mm, złożony z ośmiu miedzianych przewodników posrebrzanych w miękkiej, wstęgowej osłonie. Wyjątkowa jest również zawartość zestawu – otrzymujemy ręcznie robione, skórzane etui Dimensional Folding oraz dwie siateczkowe torebki – Breezy Bag Jr. z zamkiem błyskawicznym na dodatki oraz Breezy Bag Micro na same słuchawki. W pudełku znajdziemy także komplet końcówek oraz akcesoria do czyszczenia.

■ 2 700 PLN, www.withings.com

WITHINGS SCANWATCH NOVA BRILLIANT

Nowoczesny w klasycznej formie

Firma Withings od lat łączy eleganckie zegarki ze współczesnymi funkcjami smartwatchy. Nie inaczej jest w przypadku ScanWatch Nova Brilliant. Ten czasomierz w tradycyjnej odsonie, w swoim wnętrzu skrywa mechanizm pozwalający śledzić funkcje życiowe i aktywności fizyczne na niewielkim ekranie OLED o wysokiej rozdzielczości.

Zegarek ScanWatch Nova Brilliant dostępny jest w kolorze srebrnym oraz srebrno-złotym, a do wyboru jest także w mniejszym rozmiarze z 39-milimetrową kopertą dla delikatniejszych nadgarstków. Warto zaznaczyć, że model srebrny otrzymał tytanową ramkę, co zapewnia fantastyczną trwałość, z kolei złoty model jest wyposażony w unikalną, dwukoloro-

wą bransoletę na nadgarstek, dzięki czemu może być wyrazistym elementem, który uzupełni każdą stylizację, od tej na salę konferencyjną aż po balową.

Analogowy styl skrywa zestaw najnowocześniejszych czujników zdrowia, które mogą wykonywać skany aktualnego stanu organizmu - w tym elektrokardiogram klasy medycznej do wykrywania migotania przedsionków. Dzięki 30-dniowej żywotności baterii i wykorzystaniu zaawansowanych czujników śledzenia aktywności fizycznych, zegarek ScanWatch Nova Brilliant to doskonały towarzysz codziennych spacerów czy treningów – potrafi rozpoznać 40 aktywności: bieganie, pływanie czy jazdę na rowerze.



ZMIENIAJ ZASADY GRY



SMARTWATCH **ECOWATCH 4 GPS**
DOSTĘPNY W ELEKTROMARKETACH



www.ecowatch.pl

mediaexpert



T3 **Marcin Kubicki**
NACZELNY

Aktualizacje produktów smart home z serii Tapo są przede wszystkim dzięki jednej z najlepszych w swojej kategorii aplikacji zarządzającej

WOLNOŚĆ WYBORU

Filmy pochodzące z kamerek i wideodzwonka można zapisać tak na karcie microSD, jak i w usłudze przechowywania w chmurze Tapo Care.



■ www.tp-link.com

NOWOŚCI TP-LINK TAPO

Wideodzwonki, kamery i panele solarne



TP-Link rozszerza serię Tapo o sześć nowych urządzeń przeznaczonych do inteligentnego monitoringu domu i jego otoczenia. W najnowszej ofercie znajdziemy nowoczesne wideodzwonki, kamery wewnętrzne, a także panele solarne – zestaw umożliwiający łatwe i efektywne zbudowanie kompleksowego systemu monitoringu, bez konieczności prowadzenia kabli.

Nowe wideodzwonki z serii Tapo, modele D235 i D210, łączą zaawansowaną funkcjonalność z prostą obsługą. Szerokokątne obiektywy i obraz o wysokiej rozdzielczości (2K 5 Mp dla D235 i 2K 3 Mp dla D210) umożliwiają dokładną obserwację terenu wokół drzwi. Kamery są odporne na trudne warunki atmosferyczne (IP66 dla D235 i IP65 dla D210), a zasilanie bateryjne i możliwość stałego podłączenia do prądu zapewniają wygodę i elastyczność użytkowania. Dodatkowo funkcje takie jak wykrywanie osób, paczek czy zwierząt, alarm antykradzieżowy, dwukierunkowe audio oraz kolorowa wizja nocna sprawiają, że wideodzwonki Tapo stanowią idealne dopełnienie inteligentnego domu.

Nowościami są również nowe kamery wewnętrzne Tapo C201 i C211, dostępne w eleganckiej, czarnej wersji, co czyni je doskonałym wyborem do ciemniejszych wnętrz. Obie kamery oferują rozdzielczość od

Full HD (2 Mp dla C201) do 2K (3 Mp dla C211), z pełnym polem widzenia 360° w poziomie oraz możliwością śledzenia ruchu, co pozwala na bieżąco monitorować wydarzenia w pomieszczeniu. Zestaw funkcji takich jak dwukierunkowe audio, diody IR do 9 m, rozpoznawanie dźwięków (między innymi płacz dziecka) i wyznaczanie stref prywatności, czynią z Tapo C201 i C211 wszechstronne rozwiązania do monitoringu wnętrz, sprawdzające się zarówno jako kamery bezpieczeństwa, jak i elektroniczne nianie.

Uzupełnieniem oferty są panele solarne Tapo A200 i A201, przeznaczone do kamer zasilanych bateryjnie. Te kompaktowe urządzenia o klasie szczelności IP65 eliminują potrzebę regularnego ładowania, dostarczając energię z przechwytywanego światła dziennego przez 30-45 minut. Regulowany uchwyt i 4-metrowy kabel zapewniają optymalny montaż paneli, pozwalając użytkownikom na skuteczny monitoring w najbardziej odległych zakątkach posesji. Modele kamer zewnętrznych kompatybilnych z panelami solarnymi to Tapo C425, Tapo C420, Tapo C410.

Urządzenia są już dostępne w sprzedaży w cenie: Tapo D235 około 500 PLN, Tapo D210 około 370 PLN, Tapo C211 około 120 PLN, Tapo C201 około 110 PLN, Tapo A201 około 75 PLN, Tapo A200 około 100 PLN. Urządzenia objęto dwuletnią gwarancją.



BIMBA Y LOLA

W R A Z Z M U Z Ą A L M O D Ó V A R A
W P R O W A D Z A W K L I M A T Ś W I Ą T

Bimba y Lola przenosi nas w ekscentryczny i pełen osobowości świat Rossy de Palma, ikonicznej aktorki i modelki, znanej jako dziewczyna Almodóvara. W tym sezonie marka celebrytuje unikalny styl tej niezwykle hiszpańskiej artystki, prezentując świąteczną kampanię, w której Rossy urzeka swoją wyjątkowością.

Pod kierownictwem kreatywnym studia artystycznego PZtoday, kampania świąteczna odchodzi od utartych schematów bożonarodzeniowych. W typowy dla siebie sposób, Rossy de Palma redefiniuje świąteczne tradycje, wprowadzając do nich szczyptę humoru i ekscentryczności, za którymi stoi jej charakterystyczny styl. PZtoday, znany z fascynacji kulturą post-internetową

i kreatywnego podejścia, doskonale oddaje jej ducha, przedstawiając ją w codziennych sytuacjach podczas świąt w jej domu.

Kampania obfituje w niecodzienne, zabawne i zaskakujące akcenty – zamiast tradycyjnej choinki, Rossy decyduje się ozdobić swoje ciało, a nawet użyć świątecznego drzewka jako peruki, udekorowanej uroczymi charmsami stworzonymi specjalnie przez Bimba y Lola na tę okazję. W kolekcji znajdują się ozdoby w formie kolczyków, emaliowanych tygrysów, pełnych ust, sardynek, serc, a także symbolicznego alfabetu. Te wyjątkowe dodatki mogą zdobić zarówno torebki Bimba y Lola, jak i stanowić talizmany na nadchodzący rok.

Rossy inspirowane do łamania świątecznych stereotypów – czyż zamiast rodzinnej kolacji nie można by zjeść churros z czekoladą w kuchni? Albo przebrać się za pre-

zent, trzymając w ręku model torebki Pocket? Rossy sugeruje także, by zamiast tradycyjnych, firmowych kolacji wybrać kameralną imprezę w domu. Dla tych, którzy preferują domowe zacisze, Rossy proponuje świąteczną sesję pielęgnacyjną, pełną blasku i stylu – wystarczy boa z piór oraz miękka, biała torebka Chihuahua, aby poczuć świąteczną atmosferę w nieco innym stylu.

Bimba y Lola wraz z Rossy de Palma wprowadza powiew świeżości i radości do sezonu świątecznego, oferując kolekcję, która zachwyca humorem i niepowtarzalnym stylem. To święta z twistem, w których śmiech i styl są gwarantowane.

**KAMPANIA
OBFITUJE
W NIECODZIENNE,
ZABAWNE
I ZASKAKUJĄCE
AKCENTY**



MUZYKA W PARZE Z DESIGNEM



Seria przenośnych głośników Bugani Brief powstała z myślą o melomanach, którzy pragną prawdziwej doskonałości dźwięku, bez względu na to czy są to subtelne, łagodne dźwięki saksofonu, żywe rytmy bębna czy pełne duszy szarpnięcia kontrabas. Muzyka jazzowa płynąca z Bugani Brief Pro oraz Bugani Brief Plus ma tworzyć mozaikę dźwięków, które podnoszą na duchu, inspirują poczucie wolności i radości. Oba głośniki zachwycają wzornictwem. Prosta bryła została bowiem ozdobiona geometrycznym uchwytem, ułatwiającym przenoszenie, i praktycznym, acz eleganckim pokręteł. Do pokrycia korpusu wykorzystano jedwabną, siateczkową tkaninę, która przepuszcza 99,8% dźwięku, a to oznacza, że każda nuta i każdy szczegół są doskonale akcentowane. Większy model – Bugani Brief Pro został wyposażony w głośniki wysokotonowe z jedwab-

ną kopułką AK-Y firmy Toyo, które zapewniają niskie zniekształcenia, naturalny dźwięk i rozszerzenie pasma do 50 kHz. Głośnik osiąga szczytową moc wyjściową na poziomie do 160 W. Mniejszy wariant – Bugani Brief Plus otrzymał 4" subwoofer oraz podwójne tweetery 51,5 mm i cechuje go wyjściowa moc szczytowa 80 W. Nowości zostały wyposażone w pojemną baterię 4 900 mAh, która pozwala na nieprzerwaną pracę głośnika przez 12 godzin. Dodatkowo stopień ochrony IPX5 pozwala na zabranie Bugani Brief do ogrodu czy na taras bez obawy o przypadkowe zalanie czy zmoczenie przez deszcz. Do wyboru mam kilka wersji kolorystycznych, a producent zapowiada, że jeszcze w tym roku doczekamy się aplikacji, która będzie współpracowała z całą linią głośników.

499 i 599 PLN, www.mp3store.pl



T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Stylowy element
wystroju każdej
przestrzeni, mocne
brzmienie i idealna
przejrzystość dźwięku

FiiO JT1

A jeśli wolimy bardziej indywidualne źródło dźwięku, warto wybrać słuchawki nauszne. Model FiiO JT1 ma pałąk ze stali nierdzewnej połączony z lekkimi muszlami ABS, mieszczącymi przetworniki z aluminiową osłoną w kształcie gwiazdy. Dzięki temu projekt jest klasyczny, ale i elegancki. Za muzykalność odpowiada dynamiczny przetwornik o średnicy 50 mm, oparty na membranie z polimeru PEK+PU+aluminium. Lekki charakter przetwornika pozwala odtworzyć nawet najbardziej subtelne szczegóły. Wybór mosiężnej uszczelki oznacza również niskie zniekształcenia i dobrze rozszerzone pasmo przenoszenia. Inżynierowie postawili na

wysokowydajne magnesy N52, cewkę drgającą CCAW o wysokim napięciu i starannie zaprojektowaną membranę przetwornika, aby uzyskać naturalny i precyzyjny dźwięk. Dzięki temu FiiO JT1 gwarantuje szeroką scenę dźwiękową i mocny, ale dobrze kontrolowany bas. W zestawie znajduje się przewód z podwójnym TRS, który ma oznaczenie „lewy niebieski, prawy czerwony”, co ułatwia identyfikację sposobu podłączenia go do słuchawek. Dzięki odłączanemu przewodowi można łatwo podłączyć JT1 do źródła lub zdecydować się na użycie wersji z mikrofonem i wbudowanymi elementami sterującymi.

399 PLN, www.mp3store.pl





BARDZIEJ TO CZUJĘ, NIZ WIEM

Czujniki Aqara podstawą twojego inteligentnego domu

Jeśli chcesz zbudować prawdziwie inteligentny dom, który w niezawodny sposób będzie reagował na zdarzenia mające w nim miejsce, to już dzisiaj zaprzyjżnij się z ofertą czujników firmy Aqara. Firma ta od kilku lat metodycznie poszerza portfolio swoich produktów smart home i jest jednym z niekwestionowanych liderów rynku.

Każde automatyczne włączenie światła w pokoju, uruchomienie telewizora, czy zasłonięcie okien, zaczyna się od sygnału, jaki wysyła do naszego systemu prosty czujnik. W przypadku oświetlenia przez wiele lat niepodzielnie panowały w tym sektorze czujniki ruchu. Aqara Motion and Light Sensor P2 to najnowsza i jednocześnie najlepsza propozycja producenta. Jest on zbudowany na podstawie świetnego modelu P1, który, podobnie jak jego następca, pozwala na dowolne regulowanie czasu wbudowanego wyzwalacza. To, co jednak wyróżnia P2 od reszty stawki, to fakt, że komunikuje się on z systemem za pośrednictwem standardu Matter przez sieć Thread. Tworzyć ją może bramka Aqara Hub M3 lub jakikolwiek inny router Thread, np. Apple TV 4K.

Czujniki ruchu mają nadal swoje miejsce we współczesnym inteligentnym domu, ale technologicznie muszą ustąpić pola sensorom obecności. To właśnie Aqara parę lat temu wprowadziła na rynek i spopularyzowała ten rodzaj czujnika swoim modelem

Presence Sensor FP1. Technologia ta zbliżona jest do działania radaru, który jest w stanie śledzić ruch osoby, znajdującej się w jego zasięgu – nawet wtedy, kiedy ta udaje słup soli. Najnowszy Presence Sensor FP2 i jego tańszy kuzyn Presence Sensor FP1E to obecnie dwa z najlepszych czujników tego typu na rynku. FP2 jest w stanie śledzić do kilku osób jednocześnie w różnych strefach, a FP1E uczy się swojego otoczenia, eliminując takie źródła zakłóceń, jak chociażby poruszające się zasłony okien.

Równie przydatnym wyzwalaczem jest czujnik kontaktowy, który możemy zamontować w oknach, drzwiach czy szafach. Model Aqara Door and Window Sensor P2, podobnie jak jego „ruchowy” kuzyn, również komunikuje się za pośrednictwem standardu Matter przez sieć Thread i jest nieocenionym wsparciem przy tworzeniu domowego systemu alarmowego.

W ofercie producenta znajdziemy również czujniki wibracyjne, zalania, dymu, temperatury i wilgotności – każdy z nich możemy wykorzystać na różne sposoby. Stanowią one podstawę automatyzacji, które są przecież celem każdego inteligentnego domu. Ponadto produkty Aqara mogą funkcjonować w ramach ekosystemów Google, Amazon, Apple czy Home Assistant, co czyni je idealnym wyborem niemal dla każdego fana rozwiązań smart home.

POCZUJ RYTM



Aqara Motion and Light Sensor P2

Czujnik ruchu, który nie bierze jeńców. Komunikacja odbywa się za pośrednictwem standardu Matter przez sieć Thread, więc można go z łatwością zintegrować z każdym dużym ekosystemem smart home. Ponadto możemy dowolnie regulować czas wyzwolenia. 129 PLN, www.aqara.com



Aqara Presence Sensor FP2

Czujnik obecności, który jest w stanie wykrywać obiekt nawet, kiedy ten pozostaje w bezruchu. Może on jednocześnie śledzić kilka osób i pozwala na podział swojego pola widzenia na sektory, które potem stanowią oddzielne strefy przy tworzeniu automatyzacji. Komunikacja odbywa się przez Wi-Fi. 350 PLN, www.aqara.com



Aqara Door and Window Sensor P2

Elegancki i bardzo solidny czujnik kontaktowy, który możemy zamontować w drzwiach lub na oknach. Komunikacja odbywa się za pośrednictwem standardu Matter przez sieć Thread. Świetnie nadaje się do budowy domowego systemu alarmowego. 120 PLN, www.aqara.com

10 POWODÓW, BY KUPIĆ **JBL TUNE BEAM 2**

419 PLN, www.jbl.com



01 ZNANY I LUBIANY DESIGN

Projektanci stawiają na klasyczne, niewielkie etui z magnetycznym zamknięciem i słuchawki o konstrukcji typu beam – zestaw waży łącznie nieco ponad 52 g, a dzięki компактowym wymiarom 61,5 x 29,15 x 47 mm bez problemu schowamy je w kieszeni.

02 WYGODA UŻYTKOWANIA

Pchełki są niewielkie, mają lekką konstrukcję, a dodatkowo w zestawie znajdziemy trzy rozmiary końcówek dousznych, które pozwolą komfortowo włożyć słuchawkę do kanału słuchowego.

03 SCENA DŹWIĘKOWA

Słuchawki wyposażono w dynamiczne przetworniki 10 mm, które zapewniają potężny dźwięk JBL Pure Bass. Niezależnie od słuchanego gatunku muzyki czy oglądanego filmu — dźwięk JBL Spatial Sound przekształca dźwięk stereo z dowolnego źródła w prawdziwie realistyczne wrażenia dźwiękowe.

04 OSOBISTY EQUALIZER

Interaktywne narzędzia JBL, w tym Personi-Fi 3.0, wykorzystują informacje o preferencjach muzycznych użytkownika i pozwalają na uzyskanie indywidualnej

krzywej dźwięku, którą najczęściej stosujemy podczas odtwarzania playlisty.

05 REDUKCJA HAŁASU

Urządzenie wykorzystuje adaptacyjną redukcję hałasu, aby całkowicie wyciszyć dźwięki lub zachować kontakt z otoczeniem. Technologia Ambient Aware umożliwia dostosowanie poziomu dźwięku dobiegającego np. z ulicy. Z kolei funkcja TalkThru pozwala rozmawiać z osobami wokół bez wyjmowania słuchawek.

06 JAKOŚĆ POŁĄCZEŃ

Dwa zewnętrzne mikrofony z technologią formowania wiązki na każdej słuchawce wychwytyją głos i dostarczają go tak wyraźnie, jak to możliwe. Zadaniem mikrofonu zewnętrznego jest z kolei izolacja hałasu. Algorytmy redukcji hałasu otoczenia i tłumienia echa wychwytyją każdy niuans głosu bez hałasu i zniekształceń.

07 CZAS PRACY DO 48 GODZIN

JBL Tune Beam 2 pracują przy włączonym ANC do 10 godzin na jednym ładowaniu, a kolejne trzy cykle uzupełnienia energii gwarantuje etui ładujące. Jeśli nie korzystamy z ANC, czas ten wydłuża się do 12 oraz 36 dodatkowych godzin z etui.

08 MULTIPOINT I PAROWANIE

Połączenie wielopunktowe pozwala z łatwością przełączać się z jednego urządzenia Bluetooth na inne, więc jeśli oglądasz wideo na tablecie, nie przegapisz połączenia na telefonie komórkowym. Dodatkowo JBL Tune Beam 2 są wyposażone w funkcję Fast Pair by Google, dzięki czemu można sparować urządzenia z systemem Android jednym dotknięciem.

09 ODPORNOŚĆ

Słuchawki otrzymały stopień ochrony IP54, a to oznacza, że są odporne na wodę i kurz, dzięki czemu można z nich korzystać w trakcie intensywnych treningów, także na świeżym powietrzu. Bez problemu zabierzemy je na wycieczkę w góry, ale sprawdzą się również podczas codziennych dojazdów do pracy.

10 APLIKACJA

Aplikacja *JBL Headphones* pozwala dostosować poziom adaptacyjnej redukcji hałasu oraz ustawienia kontroli dźwięku otoczenia. Można także utworzyć listę odtwarzania Relax, czy sprawdzić najlepsze dopasowanie słuchawek do uszu. Z jej poziomu personalizujemy gesty i ustawiamy wyjście dźwięku do audio lub wideo.

SONY KRÓLEM Mini LED?

W segmencie kina domowego premium telewizory Sony są tak dobre, jak to tylko możliwe – i tak jest już od wielu lat. Firma jest chwalona za przetwarzanie obrazu i zamiłowanie do dostarczania fantastycznej jakości obrazu zarówno w swoich flagowych zestawach, jak i tańszych opcjach, takich jak X90L. Tak więc istnieje presja, która pojawia się wraz z każdą odświeżoną wersją jej oferty. Ale Sony nie pozwala, aby to powstrzymało ją przed podejmowaniem odważnych kroków.

Obecnie głównym celem firmy jest Mini LED. A dokładniej, wszystkie oczy zwrócone są na topowy model BRAVIA 9. W nowej ofercie nadal znajduje się OLED – to BRAVIA 8 – a zeszłoroczny A95L QD-OLED również pozostaje na swoim miejscu. Ale Sony spędziło lata na udoskonalaniu własnego

Flagowy model BRAVIA 9 oferuje najbardziej zaawansowany system podświetlenia Mini LED firmy Sony i brzmi jak jeden z tych telewizorów, które trzeba zobaczyć i usłyszeć, żeby uwierzyć, że istnieją.

podejścia do pakowania tysięcy diod LED w system podświetlenia i precyzyjnego kontrolowania ich wszystkich przy użyciu technologii, która według firmy jest podobna do tej stosowanej w jej profesjonalnych monitorach masteringowych. Sekretem jest system XR Backlight Master Drive, który działa jak mózg, decydujący o tym, jak najlepiej wykorzystać wszystkie te diody LED. I może to zrobić na bardzo szczegółowym poziomie dzięki nowemu krzemowi, który Sony zbudowało specjalnie dla struktury Mini LED tego telewizora.

Aby wyjaśnić kilka liczb, BRAVIA 9 zawiera o 325% więcej stref przyciemniania w stosunku do X95L z 2023 roku, który już zapewniał fenomenalne poziomy czerni z ledwie śladowo widocznym rozmyciem. X95L stał się również niesamowicie jasny, ale BRAVIA 9 może zwiększyć jasność o 50% przy szczytowej jasności. Robi to, zużywając o 20% mniej energii niż jego poprzednik. „Kino wraca do domu” to slogan ostatniej generacji telewizorów, a Sony chce



Materiał powstał we współpracy z firmą Sony.

WSZYSTKIE TELEWIZORY SONY, POZA TYM, ŻE SĄ WYJĄTKOWYMI OSIĄGNIĘCIAMI W DZIEDZINIE EMISJI WYSOKIEJ JAKOŚCI OBRAZU, MOGĄ POSZCZYCIĆ SIĘ DOSKONAŁYM DESIGNEM

ponownie ustanowić BRAVIĘ jako markę zdolną do zapewnienia niezrównanych wrażeń podczas oglądania w salonie.

Firma zawsze dbała o szczegóły, jeśli chodzi o intencje twórców. Żadna inna firma nie ma takiego doświadczenia zarówno w produkcji, jak i w emisji obrazów. Oprócz Dolby Vision w całej ofercie, telewizory obsługują tryb Netflix Adaptive Calibrated Mode i nowy tryb Prime Video Calibrated Mode. Ten pierwszy automatycznie dostosowuje jasność obrazu do warunków w pomieszczeniu, umożliwiając oglądanie w studyjnym standardzie. Druga funkcja umożliwia telewizorowi samoczynną optymalizację obrazu w filmach, programach telewizyjnych, a nawet po raz pierwszy transmisjach sportowych na żywo, aby zapewnić płynniejszą akcję, na przykład podczas oglądania meczów piłki nożnej czy tenisa. Dodatkowo można oglądać wybrane tytuły z oferty platformy Disney+, delektując się doświadczeniem prawdziwego kina. Telewizory BRAVIA z technologią IMAX Enhanced, dzięki efektom dźwiękowym, mogą przenieść w sam środek najbardziej ekscytującej akcji.

BRAVIA 9 kosztuje 13 999 PLN – i to za model „tylko” 65-calowy. Jeśli chodzi o większe rozmiary, to już wydatek rzędu 17 999 PLN (75 cali) i 21 999 PLN

(85 cali). Za te pieniądze otrzymujesz wszystkie dodatkowe funkcje firmy, takie jak X-Wide Angle zapewniające spójne kąty oglądania i X-Anti Reflection, aby uniknąć niepożądanych rozpraszaczy wizualnych. Wyróżnikiem jest wyświetlacz XR Triluminos Pro, który pozwala zreprodukować ponad miliard kolorów, z subtelnie zróżnicowanymi barwami i nasyceniem. Wszystko po to, aby nadać naturalny wygląd każdemu, nawet najmniejszemu szczegółowi. BRAVIA 9 dodaje również parę skierowanych ku górze głośników wysokotonowych do swojego akustycznego systemu multi-audio, aby uzyskać bardziej wciągający dźwięk przestrzenny. Wbudowane głośniki telewizyjne Sony są na zupełnie innym poziomie w porównaniu do przeciętnych przetworników, które często można znaleźć u innych marek – chociaż z pewnością płacisz za tę jakość krocie.

Model BRAVIA 7 to kolejny model Mini LED o ogólnej wydajności, który powinien być porównywalny z modelem X95L – ale za zauważalnie niższą cenę. Za 65-calowy zestaw zapłacisz 6 999 PLN, a największy 85-calowy model kosztuje 13 999 PLN. Warto jednak podkreślić, że BRAVIA 7 wyposażony jest w tę samą technologię. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na

procesor XR Processor z systemem rozpoznawania sceny, który precyzyjnie wykrywa dane, analizuje je, a następnie optymalizuje obraz, aby nadać mu maksymalnie naturalny i realistyczny wygląd. Warto także wspomnieć XR Backlight Master Drive ze specjalnym algorytmem lokalnego wygaszania, który precyzyjnie steruje tysiącami diod LED, aby nadać obrazowi imponujący kontrast. Równie ważna jest technologia XR Clear Image, która inteligentnie przekształca źródłowy obraz przy wykorzystaniu specjalnej bazy danych, aby nadać mu jakość bliską 4K, czyli krótko mówiąc pracuje w czasie rzeczywistym nad ulepszeniem obrazu docierającego do ludzkiego oka. Ale BRAVIA 7 wraz z perfekcyjnym obrazem dostarcza kinowy dźwięk. I tutaj spotykamy się z Acoustic Multi-Audio, który generuje dźwięk nie spod obudowy telewizora, ale z samego ekranu, ze środka sceny, i jest idealnie dopasowany do dynamiki obrazu. Funkcję tę wzmacniają wirtualne głośniki u góry i po bokach. Wciągający, 5.1.2-kanalowy dźwięk przestrzenny można uzyskać nawet w czasie odtwarzania źródeł 2- i 5.1-kanalowych, a obsługa systemów Dolby Atmos i DTS:X oznacza jedno – niezapomniane efekty przestrzenne.

Wszystkie telewizory Sony, poza tym, że są wyjątkowymi osiągnięciami w dziedzinie emisji wysokiej jakości obrazu, mogą poszczycić się doskonałym designem. Są to projekty minimalistyczne, nie zaburzające stylistyki wnętrza, niemal perfekcyjnie zlewające się ze ścianą. Równie intuicyjne jest także modułowe podłączenie i dyskretne ułożenie przewodów. Sony od wielu lat kładzie nacisk na minimalizowanie ilości kabli i eliminowanie zbędnych połączeń. Zaletą telewizorów Sony jest także możliwość korzystania z intuicyjnego oprogramowania Google TV z dodatkami takimi jak Eco Dashboard dla tych, którzy chcą mieć kontrolę nad zużyciem energii. Dla jeszcze większej wygody, do dyspozycji użytkowników jest aplikacja *Sony Bravia Connect*, z poziomu której możemy korzystać z menu ustawień, zmieniać głośność czy programy, bez konieczności sięgania po pilota. Telewizor Sony został wyposażony w funkcję jednoczesnego odtwarzania dźwięku przez słuchawki i głośniki telewizora, dzięki temu widzowie mogą niezależnie regulować głośność w swoim urządzeniu Bluetooth.

Każdy kolejny rok modelowy przynosi nowe telewizory, jeszcze lepsze procesory i technologie, które zdają się przekraczać granice niemożliwości. Firma Sony skupiła się na serii BRAVIA z podświetleniem Mini LED, która jest udoskonalana tak, aby zgodnie z hasłem reklamowym przenieść kino do domu. I warto podkreślić, że udaje jej się to z doskonałymi rezultatami, a właściciele BRAVIA nie muszą już wychodzić z domu, aby oglądać wysokiej jakości obraz połączony ze studyjnym dźwiękiem.



JEDNA LAMPA, WIELE EFEKTÓW



Inteligentne lampy coraz częściej zastępują te tradycyjne w naszych domach. Wykorzystujemy je już nie tylko do dekoracji, podświetlenia poszczególnych stref, ale oświetlenia całych pomieszczeń. Są energooszczędne, można nimi zdalnie sterować i generują przyjemne, nastrojowe efekty świetlne.

Ciekawym przykładem jest plafon sufitowy Aqara Ceiling Light T1M (669 PLN, www.aqara-polska.pl). Dyskretny, okrągły krążek z gradientowym pierścieniem można z łatwością dopasować do wystroju naszego wnętrza, ale i różnorodnych potrzeb dostarczenia światła. Lampa emituje bowiem nie tylko pełną gamę jasnych bieli, ale i spektrum 16 milionów kolorów. Przydatny jest także szeroki zakres temperatury barwowej od 2700 do 6500 K, który pozwala dostosować oświetlenie do aktywności domowników – oglądania telewizji, czytania książki czy relaksu na kanapie. Równie istotne jest niskie zużycie energii oraz imponująca żywotność wynosząca 11 lat. Oznacza to ni mniej, ni więcej całkowitą eliminację wymiany żarówek i konserwacji lamp sufitowych.

Entuzjaści smart home z jeszcze większą radością przyjmą wiadomość, że lampa Aqara Ceiling Light T1M działa

w standardzie Zigbee 3.0. Urządzenie jest kompatybilne z systemami Aqara Home i Apple Home, a to oznacza pełną integrację lampy Aqara z domową automatyką. Oczywiście sterowanie przy pomocy gestów i poleceń głosowych to także standard, ale Aqara oddaje do dyspozycji użytkowników autorską aplikację, z poziomu której można wybrać ustawienia mocy i barwy światła, ustanowić harmonogram włączania/wyłączania lub po wykryciu ruchu przez kamerę Aqara G3. Przy pomocy smartfona bardzo szybko możemy dopasować efekty, które generuje lampa i jednym kliknięciem zmienić salon w salę balową czy dyskotekową lub romantyczny ogród ze świecami. Warto podkreślić, że lampa ma wysoki

wskaźnikowi oddawania barw Ra90, dzięki któremu kolory otoczenia są wierne, wyraźne, ale nigdy męczące. Zaletą lampy jest również dynamiczny pierścień RGBIC z efektami gradientu – pozwala on na płynne przechodzenie między odcieniami, tworząc hipnotyzujące wrażenia wizualne. Niezależnie od tego, czy jest to delikatny efekt wschodu słońca na rozpoczęcie dnia, czy tętniący życiem tryb imprezowy, pierścień gradientowy dodaje odrobinę magii każdej chwili.



ZAMONTUJ, ZABLOKUJ I JEDŹ!

Thule Alfa

Ciesz się wyjątkowo łatwym montażem i miej pewność, że dziecko jest bezpieczne – baza montażowa fotelika Thule Alfa intuicyjnie prowadzi użytkownika przez proces bezpiecznej instalacji i montażu fotelika dzięki systemowi Thule SenseAffirm System.

1 269 PLN, www.thule.com

Thule Maple

Podczas jego projektowania najwyższym priorytetem było bezpieczeństwo – Thule Maple wyposażony jest w system Thule Impact Protection System. Technologia EasyDock zapewnia błyskawiczny, intuicyjny montaż, a solidny daszek wykonany z tkaniny o indeksie ochrony przed słońcem UPF50+ gwarantuje spokojną podróż.

1 229 PLN, www.thule.com



Thule Elm

Zaprojektowany z myślą o najbardziej ciekawskich małych podróżnikach. Otacza malucha najwyższą ochroną (za sprawą Thule Impact Protection System) oraz komfortem, gwarantującym fantastyczne warunki podróży. Dzięki technologii EasyDock i możliwości obracania pod wieloma kątami, fotelik nie tylko jest łatwy do zamontowania, ale też czyni wsiadanie i wysiadanie wyjątkowo wygodnym.

1 899 PLN, www.thule.com



THULE ZADBA O WASZE DZIECI

Zaprojektowany z myślą o komforcie i bezpieczeństwie

Wraz z wejściem do świata samochodowych fotelików dziecięcych, Thule wnosi do niego nie tylko najwyższy poziom bezpieczeństwa, ale również innowacje. Od teraz firma oferuje kompletne portfolio produktów, które towarzyszyć będą klientom od ich pierwszych przygód i zapewnią bezpieczne podróżowanie na każdym etapie życia.

Jeśli chodzi o foteliki samochodowe, to ich kluczową cechą jest bezpieczeństwo – a to właśnie dbałość o nie jest od 80 lat kluczową częścią DNA Thule. Inżynierowie marki wraz z wielokrotnie nagradzanym zespołem projektantów wyjątkowo rygorystycznie testują foteliki w najnowocześniejszym ośrodku testowym Thule Test Center, upewniając się, że nie tylko gwarantują bezpieczeństwo na poziomie wyższym niż wymagany przez branżowe standardy, ale też przekraczają oczekiwania użytkowników.

Nie chodzi tylko o wyniki testów zderzeniowych – wszystko zaczyna się od zamontowania fotelika w samochodzie. To proces, z którym wiele osób sobie nie radzi, co potwierdzają badania, wskazujące że prawie połowa fotelików jest nieprawidłowo zamontowana. System fotelików samochodowych Thule zapewnia łatwość obsługi i wygodny sposób montażu, dając pewność, że został on poprawnie zainstalowany w samochodzie – odpowiada za to intuicyjny i innowacyjny system Thule SenseAffirm System. Zarówno fotelik dla niemowląt, jak i starszych dzieci wyposażony został w Thule Impact Protection

System, który osłania małego pasażera w przypadku uderzeń z boków, przodu i tyłu, zapewniając kompletną ochronę głowy.

Technologia EasyDock sprawia, że zamontowanie fotelika do bazy jest łatwe i szybkie, co jest ważne szczególnie w przypadku fotelików dla niemowląt, ponieważ pozwala zamontować fotelik bez przerywania snu dziecka. Intuicyjny, stożkowy kształt uchwytu mocującego sprawia, że fotelik montujemy praktycznie bez wysiłku. Wystarczy umieścić fotelik na bazie pod dowolnym kątem od strony drzwi auta, a następnie przekręcić go do docelowej pozycji, tak by został automatycznie zablokowany – i już można rozpoczynać podróż.

Oczywiście, oprócz zapewnienia najwyższego poziomu bezpieczeństwa i charakterystycznego wzornictwa, podczas projektowania fotelików kluczowe było również zapewnienie zarówno dziecku, jak i rodzicowi doskonałej ergonomii. Fotelik dla niemowląt oferuje możliwość ułożenia dziecka w płaskiej pozycji. Wykonany jest z doskonałych materiałów klasy premium, jest w znacznej mierze wodoodporny i ma chroniący przed słońcem daszek. Jest też kompatybilny z wózkami Thule, więc można go zabrać ze sobą wszędzie – do auta, do domu czy na spacer. Fotelik dla starszych dzieci oferuje trzy poziomy pochyleń, miękkie materiały najwyższej jakości, dużą poduszkę pod głowę oraz wyjmowane, miękkie pokrycie oraz poduszki zapewniające komfort.

„Elegancja nie polega na tym, by być zauważonym, lecz by zostać zapamiętanym” – Giorgio Armani

ZIMĄ MUSI BYĆ CIEPŁO



01



02



04



03


05

01 REGATTA

Odporna na warunki atmosferyczne i super modna, ocieplana męska kurtka Lakiver z kolekcji Style Heroes to połączenie stylu i funkcjonalności podczas aktywności na świeżym powietrzu. Kamizelka wykonana w 100% z poliestrowej, wodoodpornej tkaniny mikropopolinowej i wyposażona w średnią izolację bez pierza, zapewnia ochronę w każdych warunkach pogodowych. Praktyczne detale, w tym wewnętrzna kieszeń zapinana na suwak i nieodpinany kaptur z regulacją, sprawiają, że jest to świetny towarzysz podczas outdoorowych wypadów.

www.regatta.pl

02 GUESS

GUESS rozgrzewa zimę nową kolekcją odzieży narciarskiej dla kobiet i mężczyzn, która z pewnością przyciągnie spojrzenia – zarówno na stoku, jak i poza nim. W najnowszej ofercie GUESS prezentuje szeroką gamę wysokiej jakości kombinezonów, spodni, kurtek, swetrów i akcesoriów, które łączą nordycki glamour z nowoczesnym stylem GUESS.

www.guess.eu

03 DIADORA

Jesienno-zimowe propozycje dla miłośników aktywności outdoorowych zostały stworzone w zgodzie z wartościami marki, wykorzystując innowacyjne technologie, wysokiej jakości materiały oraz minimalistyczny, ponadczasowy design, z uwzględnieniem kluczowych w nadchodzącym sezonie odbłasków. Najnowsza kolekcja to między innymi koszulki z krótkim rękawem z oddychającej tkaniny, siateczkowym tyłem, jak i termiczne longsleevy, utrzymane w jaskrawych, intensywnych kolorach, zwiększających widoczność biegacza po zmroku.

www.diadorapolska.com.pl

04 GUESS WATCHES

GUESS Watches obchodzi właśnie 40-lecie, celebrując swój wpływ na rozwój branży modowej. Od 1984 roku GUESS Watches konsekwentnie wyznacza trendy w designie i funkcjonalności zegarków. Na przestrzeni ostatnich 40 lat marka umacniała swoją pozycję jako pionier w dziedzinie zegarmistrzostwa, wprowadzając wzory, które wywarły znaczący wpływ na świat mody. Spośród wielu trendów promowanych przez GUESS Watches, cztery zyskały miano kultowych: Animal, Denim, Logo i Glamour.

www.timetrend.pl

05 KEEN

WK400 – pierwszy but wykorzystujący opatentowaną technologię KEEN, wspierającą aktywne chodzenie – trafia na nowe szlaki. 450 DIRT to kolejny etap w ewolucji obuwia walkingowego, stworzony z myślą o fanach hikingu. Dla lepszej przyczepności na górskich trasach podeszwa KEEN.CURVE została odpowiednio zoptymalizowana, z zachowaniem najważniejszych cech produktu.

www.keen.pl

06 UNIQLO

Uniqlo ogłasza premierę najnowszej kolekcji PUFFERTECH – odzieży wierzchniej z funkcjonalnym wypełnieniem, wykonanym z włókien syntetycznych. PUFFERTECH, opracowany we współpracy z firmą Toray Industries, imituje strukturę naturalnego puchu, tworząc najlżejszą i najcieplejszą odzież wierzchnią w historii Uniqlo.

www.uniqlo.com

07 COS

Marka COS wprowadza limitowaną kolekcję kapsułową, inspirowaną twórczością kalifornijskiego fotografa Chrisa Peraniego. W składającej się z 24 elementów kolekcji, wyczuć można zachwyt nad pięknem przyrody, emanujący z fotografii Peraniego, które ukazują detale organicznych struktur – tekstury minerałów czy wielobarwne, opalizujące łuski na skrzydłach motyla.

www.cos.com


06

07



ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



BEZPROBLEMOWE STEROWANIE

Słuchawki otrzymały fizyczne przyciski do włączania/wyłączania, ustawień głośności, a także uruchamiania i dezaktywowania ANC.

CREATIVE ZEN HYBRID (GEN 2)

Słuchawki nauszne Creative łączą w sobie muzykalność, wydajność i wygodę użytkowania. Zostały one wyposażone w specjalnie dostrojone przetworniki dynamiczne 40 mm, które w połączeniu z trybem niskiego opóźnienia generują wyjątkowe brzmienie, które zachwyci melomanów, fanów filmów i seriali, ale i graczy. Osoby, które często rozmawiają, ucieszy fakt zastosowania dwóch mikrofonów redukujących szumy z technologią Enhanced Environmental Noise Cancelling (ENC). Rozwiązanie to zapewnia krystalicznie czysty odbiór głosu i filtrowanie niepożądanych dźwięków z otoczenia. Przyjazny dla użytkownika i przyjemny dla oka jest sam projekt Zen Hybrid (Gen 2). Słuchawki mają bowiem regulowany pałąk oraz łamane pod kątem 90°, miękkie nauszki, co pozwala na uzyskanie odpowiedniego dopasowania podczas noszenia słuchawek na głowie, a także niewielki rozmiar podczas transportowania. Słuchawki pozwalają na odtwarzanie muzyki bez przerwy przez 70 godzin przy wyłączonym ANC i 45 godzin, kiedy tryb ten uruchomimy.

219 PLN, www.euro.com.pl



AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ
WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | Marcin Kubicki



WYRÓŻNIENIA



Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.



Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.



Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.



Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.



Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

STEAM DECK OLED

PRAWDZIWA MIŁOŚĆ JEST CIERPLIWA

Sm

utek spowodowany upadkiem moich nadziei związanych z handheldem z prawdziwego zdarzenia trwa już kilkanaście lat i przypada na czas krótko po premierze PlayStation Vita. Ta doskonała konsola w wyniku kilku nieprzemyślanych decyzji twórców sprawiła, że po rewelacyjnym PSP nie doczekaliśmy się godnego następcy, nawet jeśli niektórzy powiedzieliby, że stał się nim, mimo wszystko niszowy, Nintendo Switch. Wśród wielu rzeczy, w których Vita wyprzedzała swoją epokę, był również element, który w 2011 roku robił różnicę taką samą, jaką robi dzisiaj. Jest to ekran OLED.

Przenośny komputer Valve, Steam Deck, jest już na rynku od kilku lat, a od roku imponuje w swojej nieco zmodyfikowanej wersji właśnie z ekranem OLED. Dzięki niemu czerń jest niemożliwie atramentowa, kolory eksplodują feerią barw, a kontrast jest poza skalą. Przekłada się to na po prostu oszalamiające wrażenia z gry. Każdy szczegół, od migoczących łusek smoka po płomień pochodni, wyróżnia się przejrzystością, której ekrany LCD po prostu nie są w stanie dorównać. Jest to szczególnie zauważalne w ciemniejszych środowiskach, gdzie zdolność OLED do wyłączania pikseli tworzy wciągającą atmosferę.

Ale korzyści wykraczają poza estetykę. Panel OLED charakteryzuje się szybszym czasem reakcji, co prowadzi do płynniejszej rozgrywki z minimalnym efektem ghostingu lub rozmycia. W połączeniu z już szanowaną częstotliwością odświeżania Decka, OLED podnosi ogólną responsywność do poziomu, który wydaje się naprawdę premium.

Steam Deck OLED zachowuje wydajny procesor AMD i grafikę RDNA 2, które uczyniły oryginał cudem gier mobilnych. Oznacza to, że możesz zmierzyć się z wymagającymi tytułami AAA, takimi jak *Cyberpunk 2077* (z pewnymi graficznymi modyfikacjami) lub eksplorować rozległe krajobrazy *Elden Ring* z płynną wydajnością. Ważne jest jednak, aby zarządzać oczekiwaniami. To nadal komputer przenośny, a osiągnięcie wydajności na poziomie



komputera stacjonarnego czy konsoli stacjonarnej nie zawsze jest realistyczne. Spodziewaj się, że w nowszych tytułach będziesz musiał dostosować ustawienia, aby utrzymać stabilną liczbę klatek na sekundę. Dobrą wiadomością jest to, że interfejs użytkownika sprawia, że majstrowanie przy opcjach graficznych jest proste. Ponadto żywy wyświetlacz OLED często powoduje, że nawet nieznacznie pomniejszona grafika wygląda fantastycznie. Jeśli jednak najważniejszym aspektem w grach jest dla ciebie wydajność w tytułach AAA, powinieneś zdecydować się na potężniejszy specyfikacyjnie, ale też droższy i cięższy Lenovo Legion Go. Gry takie jak *Wiedźmin 3* czy *God of War Ragnarök* nie prezentują się idealnie na Decku, ale w rozsądnych ustawieniach osiągają 30-45 fps.



Ekran OLED Steam Decka z obsługą HDR oferuje uderzający kontrast, doskonałą przejrzystość i większy obraz, a do tego sprawia, że konsola jest teraz o około 5% lżejsza.

SPECYFIKACJA

APU AMD 6 nm

CPU Zen 2
2,4-3,5 GHz

GPU RDNA 2 1,6 GHz

RAM 16 GB LPDDR5

SSD Od 512 GB

EKRAN 7,4" OLED
1280x800 px

WYMIARY
298 x 117 x 49 mm

WAGA 640 g



Od 2 599 PLN | www.steamdeck.com



“

MOŻESZ ZAINSTALOWAĆ INNE LAUNCHERY, A NAWET EMULATORY, KTÓRE DZIAŁAJĄ
LEPIEJ NIŻ NA WINDOWSIE

W przypadku lżejszych gier niezależnych lub zadań takich jak przeglądanie sieci, możesz spodziewać się przyzwoitych 4-5 godzin pracy na baterii. Jednak podkręć wierność graficzną w wymagającym tytule, a liczba ta może spaść bliżej 2 godzin. Na szczęście Valve dołączyło kilka sprytnych narzędzi do zarządzania energią.

Jedną z największych zalet Steam Decka pozostaje jego bezproblemowa integracja z ekosystemem Steam. Ten wyróżnik sprawia, że cała biblioteka staje się łatwo dostępna jak na konsoli, a zasób ponad 100 tysięcy gier zawiera informacje, czy dana pozycja jest w pełni grywalna, czy jakiś jej element jest tylko częściowo dostosowany do urządzenia.

Chociaż nie jest to od razu widoczne ze względu na natywną instalację Linuksa, Deck nie jest przeznaczony tylko dla Steam. Dzięki swojej otwartości możesz zainstalować inne launchery, a nawet emulatory, które działają lepiej niż na Windowsie, czyli de facto na wszystkich innych handheldach pc-towych. To jeszcze bardziej poszerza horyzonty Decka, czyniąc go źródłem w zasadzie nigdy nie kończącej się rozrywki.

Niestandardowe mapowanie przycisków i profile kontrolerów oferują poziom personalizacji odpowiedni dla nawet najbardziej wymagających graczy. Bez problemu można powiązać Decka z myszką i klawiaturą, korzystać z niego jak z komputera, w tym podłączając do monitora. Możliwe jest także strumieniowanie gier z komputera bezpośrednio na Decka.

W zestawie znajduje się twardy futerał, a w nim drugi, miękki. Pamięć SSD jest rozszerzalna – może nie w banalny, ale dość prosty sposób.

Steam Deck OLED to nie tylko ulepszenie; to znaczący krok naprzód w grach na komputerach mobilnych. Oszałamiający wyświetlacz OLED podnosi poziom wrażeń i jest to fantastyczny towarzysz podróży lub po prostu z dala od tradycyjnego komputera czy konsoli do gier. Łatwość użytkowania Valve dzięki której musisz robić jak najmniej, by zacząć grać, nie może być nie doceniona. Z kolei elastyczność dla tych, którzy tego potrzebują, sprawia, że jest to urządzenie gotowe dla zapalonych entuzjastów.

Pewien japoński producent, który nie cierpi emulatorów, szczególnie musi nienawidzić Steam Decka.

WERDYKT

PLUSY Rewelacyjny wyświetlacz. Jakość wykonania. Opcje konfiguracji gier. Bardzo dobra wydajność gier i rewelacyjna emulacja dzięki Linuxowi...

MINUSY ...który jednak nie będzie pasował lubiącom bardziej bezpośrednie zarządzanie w Windowsie. Specyfikacja komponentów mogłaby być trochę wyższa.

NASZYM ZDANIEM O ile oryginalny Steam Deck był pionierem z pewnym falstartem, Steam Deck OLED jest dużo lepszym handheldem, nawet rok po premierze.

OCENA

90

GOOGLE PIXEL 9 PRO

NAŚLADOWNICTWO JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ POCHLEBSTWA



Jeśli ktoś zna moje recenzje smartfonów, wie, że lubię małe telefony. Doceniam je przede wszystkim za to, że mieszczą się bez problemu w kieszeni i wygodnie nawiguje się po nich jedną dłonią. Prawie zawsze okazuje się, że producent musi iść na jakiś kompromis, np. brak teleobiektywu, przycięcie gigabajtów pamięci RAM lub ograniczenie prędkości ładowania, co wpływa na późniejsze oceny krytyków. Google Pixel 9 Pro chce temu standardowi zaprzeczyć tak samo, jak zrobił to ostatnio Apple iPhone 16 Pro, mając prawie identyczną specyfikację co 16 Pro Max.

Pixel 9 Pro jest zresztą pod znacznie większą liczbą względów bardziej podobny do iPhone'a niż kiedykolwiek. W kwestii designu ma proste logo G z tyłu zamiast nadgryzionej jabłki i pasek aparatu, który stał się bardziej wyspą. Spłaszczony boki i wyświetlacz są na tyle podobne, że Tim Cook gdzieś tam w Kalifornii musiał się zarumienić.

Nowy, 6,3-calowy panel AMOLED jest idealnie płaski, ale delikatne wygięcie tylnej części aluminiowej ramki pozwala wygodnie trzymać telefon w dłoni. Lekko teksturowany tylny panel Gorilla Glass Victus 2 wydaje się odrobinę bardziej ekskluzywny niż jego poprzednik, chowając się w błyszczącej ramce, zamiast wystawać z niej. Stopień ochrony IP68 powinien dać ci trochę spokoju w kwestii niespodziewanych sytuacji. Dostępne jest uwierzytelnianie za pomocą odcisku palca, jak i rozpoznawania twarzy.

W pewien sposób Pixel przez dojrzałe podejście robi również krok w nieodpowiednim w moim odczuciu kierunku w kwestii kolorystyki, co raptem chwilę temu wytykałem również, niespodzianka, iPhone'owi. Naprawdę, fakt, że ktoś wybiera smartfon z górnej półki, nie powinien dyskwalifikować go z możliwości kupienia go w atrakcyjnym, żywym kolorze. W kategorii premium znaleźć się natomiast mogą odcienie inne niż te, które znamy z domów pogrzebowych. Jasne, barwy są przygotowane z odpowiednią starannością, ale

jedynie „różowy kwarc” przypomina o bardziej „radosnej” przeszłości Pixela.

Pomimo mniejszych rozmiarów wyświetlacz Pixela 9 Pro ma te same imponujące właściwości co jego topowy brat z dopiskiem XL. Łączy swoje smukłe ramki z imponującymi 3 000 nitów jasności szczytowej, utrzymując solidne 2 000 nitów w trybie wysokiej jasności.

Smartfon w podstawowej konfiguracji ma 16 GB pamięci RAM i rozczarowujące 128 GB pamięci masowej. Chociaż można by się spodziewać, że dodatkowa pamięć RAM podkręci wydajność, w rzeczywistości można wykorzystać tylko 13 GB, a pozostałe 3 GB przeznaczone na sztuczną inteligencję Gemini. Tensor G4 zaś to trudny do oceny procesor. Z jednej strony żadna aplikacja nie jest mu straszna. Z drugiej w trakcie wielozadaniowości potrafi się zacząć „krztusić”. Granie z kolei potrafi mocniej rozgrzać telefon. Niby w żadnym momencie nie czułem, że Pixelowi 9 Pro

SPECYFIKACJA

EKRAN 6,3"

1280x2856 px,
495 ppi, 20:9

CPU Google Tensor G4

RAM 16 GB

PAMIĘĆ

WEWNĘTRZNA

od 128 GB (do 512 GB)

BATERIA 4 700 mAh

WYMIARY

152,8 x 72 x 8,5 mm

WAGA 199 g



Od 4 999 PLN | store.google.com



“

TIM COOK GDZIEŚ TAM
W KALIFORNI MUSIAŁ
SIĘ ZARUMIENIĆ

Przyszłość jest „inteligentna”, ale szerokie możliwości aparatów Pixela wskazują, że może być też „sztuczna”.

brakuje mocy, ani że chciałbym wymienić go na coś z Qualcomm Snapdragon 8 Gen 3 czy Apple A17 Pro, ale jeśli flagowy smartfon producenta w benchmarkach przegrywa z 4-letnim iPhone, to raczej na niewiele zdadzą się obietnice aktualizacji przez Google oprogramowania Pixela 9 Pro przez kolejnych siedem lat.

Bateria pozwala na pracę bez problemu przez cały dzień, dochodząc do półtora dnia. Przewodowe ładowanie możliwe jest z mocą 27 W (37 W w modelu Pro XL) za pomocą ładowarki obsługującej USB PD PPS. Pozwala to na naładowanie smartfona do 100% w 90 minut. Ładowanie bezprzewodowe możliwe jest z mocą 21 W z podstawką Pixel Stand drugiej generacji lub 12 W z dowolnej podkładki z certyfikatem Qi.

Wątpliwości nie można mieć w kwestii konfiguracji aparatów. Dostępny jest 50 Mp czujnik główny z maksymalną aperturą f/1.7, a także czujniki ultraszerokokątne i teleobiektyw, które go wspierają. To bez wątpienia jedna z najlepszych konfiguracji fotograficznych obecnie na rynku, wraz z iPhone 16 Pro i Xperią 1 VI. Oba obiektywy peryferyjne Google oferują pasujące rozdzielczości 48 Mp, ale poza tym są praktycznie przeciwieństwami. Ultraszerokokątny uzyskał taką samą maksymalną aperturę jak aparat główny, ale został zamieniony na nieco węższe pole widzenia 123 stopni. Chociaż prawdopodobnie nie zauważysz tej straty trzech stopni, docenisz dodatkowe przechwytywanie światła, co powinno ułatwić robienie zdjęć makro. Peryskopowy teleobiektyw trzyma się 5-krotnego zoomu optycznego i osiąga do 30-krotnego Super Res Zoom.

Pixel 9 Pro jest chętny do wyciągania szczegółów ze zdjęć w całym zakresie zoomu. Aparat idealnie oddaje kolory i robi bardzo dobre wrażenie w nocy. Genialnie wychodzą również zdjęcia makro. Ogólny zakres zoomu również jest imponujący. Zwykle wyrzucalbym prawie wszystkie zdjęcia 10x i 30x wkrótce po zrobieniu, ale jestem zadowolony ze szczegółów przy tym pierwszym. Do tego dochodzi zaktualizowany wybór funkcji opartych na sztucznej inteligencji Google'a. Wyostrzenie jest trochę zbyt agresywne, ale widać tu pewien progres. Inne funkcje pozwalają na odrobinę kreatywności, jak zastąpienie nieba, ziemi i rzeczy, stuknięciem i odrobiną pisania. Pixel 9 Pro może też np. skalować filmy do rozdzielczości 8K, z którego potem można wycinać zdjęcia o rozdzielczości 33 Mp.

To bez wątpienia dopiero początek ambitnych planów Google na erę Gemini, które zastępuje Asystenta Google. Warto podkreślić, że dzisiaj marka roznosi w pył propozycje AI Samsunga, Motoroli i innych marek telefonów, które pospiesznie wskazują do wyścigu AI. Może Google również za szybko wprowadziło kilka rzeczy na rynek w serii Pixel 8 i uruchomiło Gemini, ale jest jasne, że wiele się nauczyło w ciągu ostatniego roku. Wszystko wydaje się trochę płynniejsze i szybsze, niezależnie od tego, czy rozmawiasz z odnowionym Gemini Live, czy generujesz obrazy z tekstu w *Pixel Studio*. Moc Gemini jest już teraz wielka i przerażająca zarazem. Praktycznie bez żadnej wiedzy technicznej, w kilka sekund pozwala tak na usunięcie byłego partnera ze zdjęcia, jak i dodanie lądowania UFO na fotce warszawskiej ulicy. To, w jaki sposób AI będzie w stanie zmieniać zasady gry w świecie celebrytów i polityków fejkowymi treściami, będzie pewnie tak często tematem rozmów, jak jej pozytywny

wpływ w medycynie czy innych dziedzinach nauki. Kończąc luźniejszą nutą, generowany przez AI raport pogodowy jest jak jednozdaniowe przypomnienie, które mama dawała ci, zanim rano wychodziłeś do szkoły.

Pixel 9 Pro to prawie wszystko, czego mogłem oczekiwać od Google, z doskonałymi aparatami, ulepszoną jakością wykonania i zobowiązaniem do aktualizacji, które rozciąga się na lata 30. XXI wieku. Jego wydajność może jednak tego czasu nie dotrwać, a i szybkość ładowania jest łyżką dziegciu w tej beczce miodu.

WERDYKT

PLUSY Imponujące funkcje Gemini. Doskonała jakość wykonania. Piękny wyświetlacz. Elastyczne, wydajne aparaty. Zobowiązanie do aktualizacji.

MINUSY Tensor G4 to mało wydajny i mocno nagrzewający się układ. Ładowanie powinno być szybsze. Ograniczona podstawowa pamięć masowa.

NASZYM ZDANIEM To znacząco lepszy, piękniejszy i bardziej inteligentny flagowiec Google niż poprzednia iteracja.

OCENA

88

MSI STEALTH 18 AI STUDIO

GRA NIE WARTA 20 TYSIĘCY ZŁOTYCH

T3

19 999 PLN | pl.msi.com

Du że laptopy wracają do mody. MSI Stealth 18 AI Studio to model, który stara się wyróżnić, zmniejszając nieco wagę i profil. Te wysiłki rzeczywiście skutkują lżejszym, bardziej przenośnym komputerem, ale jego konstrukcja, jakość wykonania i wydajność nie uzasadniają tak wysokiej ceny.

MSI Stealth 18 AI Studio A1V proponuje GPU NVIDIA RTX 4080, wyświetlacz 4K, 32 GB pamięci RAM i dysk SSD o pojemności 2 TB. Ma również doskonałą łączność sieciową z obsługą Ethernetu 2,5 Gb/s i Wi-Fi 7. Jedną specyfikacją wyróżnia się jako potencjalny problem: procesor Intel Core Ultra 9 185H. Większość dużych laptopów sprzedawanych w tym segmencie ma procesor Intel Core i9-14900HX, który oferuje więcej rdzeni i może pobierać więcej energii.

Laptop kosztujący 20 000 PLN wyznacza sobie wysokie standardy. Sprzęt musi być najwyższej klasy, a wygląd zewnętrzny atrakcyjny i luksusowy. Niestety Stealth 18 AI Studio nie spełnia tych kryteriów. Linia Stealth firmy MSI stara się zaoferować profesjonalistom i graczom smuklejszą, lżejszą alternatywę dla stacji roboczych i laptopów do gier. Aby to osiągnąć, MSI decyduje się na obudowę ze stopu magnezu i aluminium, dzięki czemu waga wynosi nieco poniżej 2,9 kg. Ale chociaż te materiały zapewniają trwałość i niską wagę, nie są sztywne i przypominają plastik.

Po otwarciu laptopa znajdziesz przestronną klawiaturę z klawiaturą numeryczną. Prawie wszystkie klawisze są pełnowymiarowe, co jest nietypowe nawet w przypadku 18-calowego laptopa. Klawiatura jest od razu wygodna i intuicyjna w pisaniu. Wycucie klawiszy jest akceptowalne. Każdy ma odpowiedni skok i kończy się zdecydowanym działaniem. Jednak nie jest to klawiatura mechaniczna i brakuje jej unikalnych pokręteł czy klawiszy makro.

Jedną z funkcji, która wydaje się godna MSI Stealth 18 AI Studio to wyświetlacz. Stealth ma 18-calowy ekran o proporcjach 16:10 i rozdzielczości 3840x2400 px. Ma również podświetlenie Mini LED, obiecujące doskonałą jakość kolorów i wysoką jasność wraz z kontrastem, który rywalizuje, jeśli nie dorównuje OLED. Panel ma również matowe wykończenie, dzięki czemu lepiej radzi sobie z odbłaskami. Wydajność kolorów jest również doskonała, z szeroką gamą odpowiednią do pracy twórczej. Jedyny minus – strefy podświetlenia powodują efekt aureoli, gdy jasny obiekt jest wyświetlany na ciemnym tle lub odwrotnie.

Zaletą Stealtha są głośniki. MSI łączy takie skierowane ku górze z wewnętrznymi niskotonowymi, aby zapewnić zrównoważony, głośny dźwięk, który nie zmienia się w zależności od powierzchni, na której postawiony jest laptop. Jakość dźwięku jest na tyle dobra, że wielu mniej krytycznych słuchaczy nie będzie widziało potrzeby podłączenia zewnętrznych głośników, a laptop może wypełnić muzyką mały pokój.

PCMark 10 stawia MSI Stealth 18 AI Studio A1V na kiepskim końcu z wynikiem ok. 6 500 punktów. Test Cinebench R20 wypada nieco lepiej, choć 6 900 punktów jest nadal mało imponujące. Powodów tego nietrudno się domyślić – Intel Core Ultra 9 185H ma szanowane 16 rdzeni, ale to znacznie mniej niż Intel Core i9-14900HX, który ma łącznie

SPECYFIKACJA

CPU Intel Core Ultra 9 185H

GPU NVIDIA GeForce RTX 4080 12 GB

RAM 32 GB

SSD 2 TB

EKRAN 18" IPS
3840x2400 px 120 Hz

24 rdzenie i może również zużywać więcej energii.

A co z mitycznym AI? Pomimo nazwy MSI Stealth 18 AI Studio nie oferuje żadnych unikalnych funkcji AI i brakuje mu wydajnego NPU, takiego jak w nowszych układach AMD Ryzen AI i Qualcomm Snapdragon X. Do tego standardowy test baterii, który zapętlą plik 4K, wysłał baterię Stealth w około pięć godzin.

Stealth 18 AI Studio to duży laptop z żywym wyświetlaczem Mini LED, przyzwyczajoną klawiaturą i wieloma możliwościami łączności. Stealth jest również cieńszy i lżejszy niż większość 18-calowych laptopów. Jednak cena detaliczna wynosząca 20 tysięcy złotych nie gwarantuje ani szczególnie porywających doznań dzisiaj, ani nie zapewnia urządzeniu długiej przyszłości.

WERDYKT

PLUSY Cienki i lekki jak na 18-calowego laptopa. 18-calowy wyświetlacz Mini LED. System dźwiękowy. Łączność.

MINUSY Projekt i wykończenie obudowy. Wydajność procesora i GPU nie dorównuje konkurencji. Żywotność baterii.

NASZYM ZDANIEM Laptop MSI ma piękny wyświetlacz i wiele możliwości łączności, ale w tej cenie oczekiwania były wielokrotnie wyższe.

OCENA

53



SCUF REFLEX PRO/FPS

GDY W GRĘ WCHODZĄ DETALE

T3

Od 1 099 PLN | www.scufgaming.com

Jeśli chodzi o oczekiwanie czegoś więcej od kontrolera PS5, jest kilka dodatkowych dróg, które możesz obrać. Chociaż uwielbiam DualSense, jest w nim miejsce na poprawę pod względem personalizacji i dodatkowych funkcji dla osób, które traktują gaming jako coś więcej niż tylko rozrywkę.

Jeśli masz dodatkowe pieniądze do wydania, taki pad jak SCUF Reflex Pro lub FPS to narzędzie do e-sportu, z którym nie możesz chybić. Jeśli chodzi o personalizację kosmetyczną, SCUF Reflex jest niezrównany. Do wyboru jest nie tylko ponad 25 nadruków na całej powierzchni, ale także setki kombinacji kolorów dla drążków, przycisków, triggerów/bumperów. Naprawdę możesz sprawić, że ten gamepad będzie wyglądał, jak chcesz. Ten test zresztą powstaje przy okazji oficjalnego malowania, jakie SCUF wykonał z okazji premiery *Call of Duty: Black Ops 6*.

Co więcej, SCUF daje graczowi możliwość wyboru drążków w różnych opcjach: krótki wklęsły, krótki wypukły, długi wklęsły i długi wypukły. SCUF Reflex ma też tylny system łopatek (po dwie z każdej strony).

Jedną z innych fajnych rzeczy w SCUF Reflex, jest znacząco wyższa ergonomiczność. Jakość jest odczuwalna od chwili, gdy gracz trzyma go w rękach. Konkuruje on znacznie bardziej z DualSense Edge niż z podstawowym padem PlayStation. Materiały są wysokiej jakości, zapewniając lepszy chwyt, niemal klejąc się do dłoni, choć absolutnie w pozytywnym znaczeniu.

Przejdźmy do różnic między modelami Reflex Pro i FPS. Pierwszy z nich ma dość standardowe, adaptacyjne triggerzy, natomiast drugi ma coś naprawdę ekstra: spusty, które wywołują natychmiastowy klik. Daje nam to poczucie, jak byśmy w strzelankach robili to za pomocą przycisków myszy, która zapewnia większą szybkość, więc i precyzję. To naprawdę jest wspaniale i robi różnicę, gdy ułamki sekund mają znaczenie w zabawie online. Nie ma osoby, która tego nie doceni, np. przy celowaniu ze snajperki. Jestem skory nawet powiedzieć, że bez tej opcji pady SCUF tracą ogromną część ze swojej funkcjonalności. Oczywiście jeśli ktoś przez lata grał na DualSense, będzie musiał się przyzwyczaić do wysokiej czułości przycisków, ale później trudno jest już wrócić do standardowego, bardziej rozrywkowego korzystania ze spustów.

Wersja FPS pozbawia się także w padzie elementów wibracyjnych. Znaczące w kontekście immersji przy codziennej grze, w tej rywalizacyjnej przeszkadzają i stanowią kolejny drobny detal, którego zmiana może dać przewagę. Ten aspekt prawdopodobnie jest też odpowiedzialny za utratę 20 g wagi tego modelu pada SCUF.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ

Bluetooth, USB-C

WYMIARY

160 x 106 x 66 mm

WAGA 280-300 g

Dodatkowy przycisk pozwala na przełączenie między trzema profilami, definiując je w trzech kolorach: niebieskim, czerwonym i zielonym, aby wskazać graczowi, w którym właśnie się znajduje. Każdy z nich zawiera ustawienia wstępne dla gier FPS, sportowych i wyścigowych, ale możesz ręcznie przeprogramować dowolną paletę dla dowolnego trybu i konfiguracji. Minusem jest to, że mapowania trzeba dokonywać zgodnie z instrukcją obsługi. Nie ma aplikacji, która pozwala z poręcznym GUI ustawić opcje, jak to jest w przypadku wspomnianego Edge'a.

Kontroler SCUF Reflex Pro to dobry wybór dla rywalizujących graczy, którzy szukają czegoś więcej w kontrolerze, oferującego bardziej ergonomiczne sterowanie i lepszy chwyt niż oryginalny DualSense.

WERDYKT

PLUSY Modułowa, solidna konstrukcja. Zapewnia bardzo dobry chwyt. Świetna opcja „natychmiastowych” spustów.

MINUSY Case jest dodatkowo płatny do już wysokiej ceny. Brak aplikacji do mapowania.

NASZYM ZDANIEM Pady SCUF Reflex Pro/FPS nie są idealne dla każdego, ale wariant FPS dla grających w strzelanki może być prawdziwym gamechangerem.

OCENA

80



ACER NITRO 14

AI, MAMY PROBLEM

T3

4 699 PLN | www.acer.pl

Jesteśmy w bardzo dziwnym momencie, jeśli chodzi o laptopy do gier. Prawie żaden z obecnych modeli na rynku nie wydaje się uznawać, że ich względna wartość gwałtownie spadnie, gdy tylko nowe notebooki zostaną wprowadzone na rynek w kolejnym roku. Jednocześnie wielu producentów obecne wersje laptopów wprowadza na rynek w niemal identycznym stanie, jak te, które można było kupić w dokładnie tej samej cenie w zeszłym roku.

Testowany przeze mnie Acer Nitro 14, wyposażony w RTX 4050, Ryzen 7 8845HS i 512 GB pamięci SSD, dobrze pokazuje to napięcie. To całkiem ładny laptop, a jego rozmiar i rozpraszanie ciepła sprawiają, że jest superwygodny, ale nie rozumiem, dlaczego wprowadza się go w obecnej cenie, biorąc pod uwagę starzejącą się technologię w środku. Jest na to za późno i jest o wiele za drogi, aby zrobić furorę.

Po pierwszym uruchomieniu, dwie rzeczy stają się jasne – Acer naprawdę chce, abyś korzystał z programu *Nitro Sense* i myślał, że to jest „laptop z obsługą sztucznej inteligencji”. Obie funkcje mają również własne unikalne klawisze na klawiaturze, więc nie ma od tego ucieczki. *Nitro Sense* to stosunkowo intuicyjna aplikacja, która pozwala regulować temperaturę wentylatora, ustawiać profile, aby laptop działał intensywnie lub delikatnie, a także umożliwia monitorowanie wydajności. Copilot jest również instalowany automatycznie. Poza tym *Acer Purified Voice*, wbudowany program do usuwania szumów tła, po prostu nie jest zbyt dobry. Dźwięk jest stłumiony i sprawia, że bardziej profesjonalne mikrofony aktywnie brzmią gorzej, zmuszając do niemal natychmiastowego wyłączenia wszystkiego. Kamera internetowa 720p radzi sobie nieco lepiej niż mikrofon, będąc wystarczająco wyraźną, aby rozpocząć rozmowę wideo.

Największa rozbieżność między ceną a specyfikacją dotyczy RTX 4050. W rzeczywistości za takie pieniądze można kupić nawet maszyny wyposażone w RTX 4070. Chociaż jego szczytowe liczby są znacznie poniżej konkurencji, byłem mile zaskoczony, jak spójna jest ta maszyna konstrukcyjnie. Inżynieria jest dobrze wyważona, z doskonałym rozpraszaniem ciepła. Dwa wentylatory na spodzie i otwory wentylacyjne z tyłu sprawiają, że nigdy nie miałem problemu z nadmiernym nagrzewaniem się klawiatury.

Wydajność GPU i CPU w *3D Mark Time Spy Extreme* i w *Port Royal* umieściły Nitro zdecydowanie na ostatnim miejscu w podobnych przedziałach cenowych. Charakteryzują go także przeciętne wyniki w *Blender* i *Cinebench R23* dla jednego rdzenia. W wydajności wielordzeniowej procesor Ryzen 7 8845HS radzi sobie przyzwoicie.

Jeśli chodzi o estetykę, ta 14-calowa maszyna wygląda nieźle, bez zbyt wielu oznakowań, ale niestety jest magnesem na odciski palców i ma bardzo łatwo rysującą się pokrywę.

Po otwarciu laptopa, widać ładną, podświetlaną klawiaturę z wyraźnymi klawiszami. Jeśli mocno je naciśniesz, sama płytka się poruszy, co może wydawać się trochę nieprzyjemne. Klawiatura jest w porządku, ale prawdopodobnie będziesz potrzebować dobrej myszy do gier, ponieważ gładzik nie jest wystarczający, nawet do zwykłego przeglądania

SPECYFIKACJA

EKRAN Matowy LED
IPS 14,5" 1920x1200 px

CPU AMD Ryzen 7
8845HS

GPU RTX 4050

RAM 16 GB
LPDDR5X

SSD 500 GB SSD

internetu. Kliknięcie w niego nie jest supermocne, co czasami jest mylące i może być prawdziwym koszmarem, jeśli musisz kliknąć kilka razy z rzędu na stronie.

Są rzeczy, które mi się podobają w tej propozycji Acera, ale wydaje mi się, że prawie każda zaleta ma pewne poważne zastrzeżenia. Wydajność jest dość spójna, ale specyfikacje są bardzo niskie. Klawiatura i ekran wyglądają ładnie, ale ten pierwszy wygina się pod naciskiem, a ten drugi ma dość niską jasność. *Nitro Sense* pozwala na skonfigurowanie niestandardowych profili i zabawę wentylatorami, ale czasami się zawiesza, a inne aplikacje na laptopie psują wrażenia. Najważniejsze jest jednak to, że nie potrafię wymyślić żadnego powodu, dla którego miałbyś wybrać tę maszynę zamiast jednego z najlepszych laptopów do gier w podobnej cenie.

WERDYKT

PLUSY Znakomite odprowadzanie ciepła. W większości dobry design.

MINUSY Bardzo słaba specyfikacja w tej cenie. Zbędne i udające inteligentne oprogramowanie. Wiele mniejszych problemów.

NASZYM ZDANIEM Dobrze zaprojektowane urządzenie z o wiele za dużą liczbą kompromisów.

OCENA

52

ECOWATCH 4

PROSTY I TANI SMARTWATCH

T3

249 PLN | www.mediaexpert.pl

Ecowatch 4 to smartwatch, który skupia się na zrównoważonym stylu życia, oferując podstawowe funkcje monitorowania zdrowia oraz elegancji, minimalistyczny design. Jego atutem jest zarówno przyzwoite wykonanie, jak i przystępna cena, dzięki czemu może być atrakcyjny dla osób szukających funkcjonalnego, ale prostego zegarka.

Ecowatch 4 ma estetyczny i minimalistyczny design. Wyświetlacz jest czytelny i odpowiednio jasny, choć jego rozdzielczość nie jest najwyższa na rynku, co może być zauważalne przy bardziej szczegółowych tarczach lub małych elementach. Niemniej jednak, jak na swoją kategorię cenową, AMOLED o przekątnej 1,85 cala z funkcją Always On Display prezentuje się bardzo przyzwoicie.

Zegarek oferuje podstawowy zestaw funkcji monitorowania zdrowia, w tym pomiar tętna, czujnik natlenienia krwi, liczenie kroków, monitorowanie snu oraz możliwość śledzenia spalonych kalorii. Niestety nie ma zaawansowanych funkcji, takich jak EKG czy wykrywanie upadku, które są obecne w droższych modelach. W zakresie sportowych możliwości, Ecowatch 4 obsługuje podstawowe tryby sportowe, takie jak bieganie, jazda na rowerze czy chodzenie. Ograniczenie to podyktowane zostało chęcią odciążenia systemu i jest zgodne z minimalistyczną filozofią urządzenia. Niemniej jednak, dla amatorów rekreacyjnej aktywności fizycznej będzie to zupełnie wystarczające.

Ecowatch 4 wyposażony jest w baterię, która według producenta powinna wytrzymać do 15 dni na jednym ładowaniu. W rzeczywistości czas działania zależy od intensywności użytkowania – przy włączonym monitorowaniu zdrowia i regularnych powiadomieniach, czas ten może skrócić się do około tygodnia. Niemniej jednak, jak na budżetowy smartwatch, wynik ten jest bardzo przyzwoity.

Obsługa Ecowatch 4 jest intuicyjna, choć prostota interfejsu może sprawiać, że niektórzy użytkownicy będą odczuwać pewne ograniczenia. Współpracuje z aplikacją mobilną, która umożliwia analizowanie danych zdrowotnych i zarządzanie powiadomieniami, jednak apka nie należy do najbardziej rozbudowanych. Mimo to zegarek jest kompatybilny z systemami Android i iOS, co sprawia, że można go bez problemu połączyć z większością smartfonów. Istnieje również integracja z popularną aplikacją sportową *Strava*.

Ecowatch 4 obsługuje podstawowe powiadomienia, takie jak wiadomości SMS, połączenia telefoniczne i powiadomienia z aplikacji. Niestety, brakuje możliwości odpowiadania na wiadomości bezpośrednio z zegarka, co jest zrozumiałe w tej kategorii cenowej. Funkcja alarmu, stopera i prognoza pogody dopełniają funkcji użytkowych, co pozwala na korzystanie z urządzenia jako z prostego, codziennego asystenta. Producent chwali

SPECYFIKACJA

EKRAN AMOLED
1,85" 390x450 px

**KLASA
SZCZELNOŚCI** IP68

WYMIARY
50 x 41 x 11,6 mm

WAGA 45 g

się, że w swojej bardzo niskiej kategorii cenowej zawiera w swoim zegarku moduł GPS do śledzenia tras. Należy jednak pamiętać, że korzystanie z niego, tradycyjnie, mocno wpływa na żywotność baterii.

Ecowatch 4 to interesująca propozycja dla osób poszukujących smartwatcha w najniższym segmencie cenowym, który wspiera ideę zrównoważonego rozwoju. Jego klasyczny design oraz funkcje zdrowotne i sportowe spełnią oczekiwania mniej wymagających użytkowników.

Jest to smartwatch, który sprawdzi się jako towarzysz codziennej aktywności, jednak osoby szukające zaawansowanych funkcji powinny poszukać droższego modelu. Ecowatch 4 to dobry wybór dla tych, którzy chcą monitorować podstawowe parametry zdrowia i aktywności, a jednocześnie docenią prostotę i dobrą żywotność baterii.

WERDYKT

PLUSY Estetyczny design. Przystępna cena. Długi czas pracy baterii. Funkcja Always On Display.

MINUSY Ograniczona liczba trybów sportowych. Niska rozdzielczość wyświetlacza.

NASZYM ZDANIEM Ecowatch 4 to bardzo dobry wybór, jeśli ktoś szuka podstawowego i niedrogiego smartwatcha.

OCENA

75



BOSE SOUNDLINK FLEX

LEKKO, NIE SZCZEGÓŁOWO

T3

849 PLN | www.bose.pl

Mnogość głośników BT na rynku jest naprawdę porażająca. Niedawno byłem pod wrażeniem JBL Xtreme 4, więc kiedy na moim biurku pojawił się Bose SoundLink Flex, byłem ciekawy, czy będzie to jeden z najlepszych głośników Bluetooth średniego segmentu.

Bose SoundLink Flex to mniejsza (i znacznie tańsza) wersja SoundLink Max (1 899 PLN). Ma ten sam użytkowy charakter i stopień ochrony IP67 co jego starszy brat – ale niższa cena wiąże się z niższymi specyfikacjami. Jeśli wybierasz SoundLink Flex, będziesz mógł zdecydować się na wariant liliowy, zielony, niebieski, czarny lub biały. Doceniam gamę kolorów, ale będąc skierowanym do młodszej i szerszej publiczności, jeszcze większy wybór byłby wskazany.

To powiedziawszy, nie jestem zachwycony tym, jak SoundLink Flex wygląda ogólnie. Chociaż doceniam użytkową, gorpcore'ową estetykę, w tym głośniku czegoś brakuje. Czy to kształt ściętych krawędzi? Tandetnie wyglądający ziarnisty plastik? Trudno powiedzieć. Bose mógłby poprawić projekt, wybierając np. inne wykończenie.

Proces parowania jest idealnie prosty z pomocą aplikacji *Bose Connect* na iOS i Androida. Co dziwne, SoundLink Flex wykorzystuje Bluetooth 4.2, który został wprowadzony aż dziesięć lat temu. Kiedy tańsze głośniki, takie jak Creative Muvo Go (299 PLN), mają niedawno wydany Bluetooth 5.3, jest to naprawdę zaskakujący wybór ze strony Bose. Bluetooth 5 ma zasięg cztery razy większy niż Bluetooth 4.2 i może działać dwa razy szybciej.

Podobnie jak większość najlepszych głośników Bluetooth, Bose SoundLink Flex ma „tryb imprezowy”, co oznacza, że możesz połączyć wiele głośników, aby uzyskać głębsze wrażenia dźwięku przestrzennego. Możesz jednak zsynchronizować tylko SoundLink Flex, SoundLink Micro, SoundLink Color II, SoundLink Revolve+ i SoundLink Revolve. Nie ma opcji połączenia go z SoundLink Max.

Jedną z najlepszych rzeczy, które ma Flex, jest funkcja PositionIQ, która pomaga mu zmieniać dźwięk w zależności od położenia. Jeśli stoi pionowo, zoptymalizuje swoje wyjście, aby najlepiej pasowało do tej pozycji. Podczas testów ustawiłem Flex pionowo, na plecach, i zawiesiłem go na pasku. Brzmiał tak samo ze wszystkich stron, co może oznaczać, że technologia PositionIQ działa.

Jakość dźwięku SoundLink Flex jest nieco polaryzująca. Nie ma możliwości zmiany za pomocą korektora, a natywnie dźwięk jest stosunkowo płaski. Brakuje mu epickich szczytów i niskich tonów, które pokochałem w innych głośnikach Bluetooth. To nie znaczy, że głośnik brzmi okropnie – jego neutralnie brzmiąca barwa dźwięku jest w porządku – ale uważam, że konkurenci, tacy jak JBL Flip 6, oferują lepszą jakość dźwięku. Owszem, starsze utwory brzmiały lepiej ze względu na naturę technik nagry-

SPECYFIKACJA

BLUETOOTH 4.2

WYMIARY

90 x 201 x 52 mm

WAGA 0,6 kg

wania retro, ale gdy utwór zmienił się na nowszy, zatęskniłem za szczegółami i siłą w dolnym paśmie. Dobrą wiadomością jest to, że podczas testów na zewnątrz SoundLink Flex grał naprawdę wyraźnie.

Bose twierdzi, że żywotność baterii SoundLink Flex wynosi tylko 12 godzin, co jest gorszym wynikiem o połowę od znacznie tańszego Anker soundcore 3 (249 PLN) z 24 godzinami. Prawdą jednak jest, że Bose mogło być trochę mało hojne w swoich deklaracjach dotyczących żywotności baterii, ponieważ w teście SoundLink Flex grał nieco dłużej i to bez kombinowania z głośnością.

Chociaż Bose SoundLink Flex to mały, lekki głośnik z poręcznym paskiem do noszenia, rozpaczyliwie chciałem czegoś więcej, testując jakość dźwięku i jego funkcjonalność. Szkoda, że tak wielka niegdyś marka, potrafi wprowadzać do sprzedaży produkty niegodne jej nazwy.

WERDYKT

PLUSY Waga. IP67. Technologia Position IQ.

MINUSY Rozczarowująca jakość dźwięku. Tylko Bluetooth 4.2. Brak equalizera.

NASZYM ZDANIEM Jakość dźwięku i łączność są zawstydzające dla głośnika tej marki.

OCENA

41



GARMIN FENIX 8

NIE WYSTARCZY BYĆ NAJDROŻSZYM, ŻEBY BYĆ NAJLEPSZYM

T3

Od 4 299 PLN | www.garmin.com

Kiedyś istniał wyraźny podział między smartwatchami a zegarkami multisportowymi. Ta granica stała się znacznie bardziej niewyraźna w ciągu ostatnich kilku lat, kiedy to Apple Watch Ultra i Galaxy Watch Ultra zaczęły przyciągać uwagę. Fenix 8 Garmin chce kontratakować. Skoro rywale dodają funkcje fitness – cóż, Garmin po prostu chce, by Fenix 8 był inteligentniejszy.

Fenix 8, choć nie jest tak masywny jak starsze modele, nie ma być eleganckim zegarkiem lifestylowym. Jego design ma powagę. To ma być wybór dla sportowców, którzy chcą wszystkiego, co Garmin może im zaoferować.

Duże dodatki do Fenix 8 to głośnik i mikrofon. Oznacza to, że teraz możesz wchodzić w interakcję z zegarkiem na więcej sposobów niż przez trening i śledzenie kondycji. Możesz odbierać połączenia z nadgarstka, korzystać z asystenta głosowego do ustawiania timerów i rozpoczynania aktywności oraz łączyć się z wbudowanym asystentem telefonu w celu przekazywania bardziej złożonych zapytań. Jeśli przekonasz swoich bliskich do pobrania kolejnego komunikatora pod postacią *Garmin Messenger* (powodzenia), odpowiadanie na wiadomości na nadgarstku również stało się łatwiejsze. Jednak jest ważny czynnik, który powstrzymuje inteligentne funkcje Fenix 8 – brak LTE. Jeśli masz Apple Watch, Galaxy Watch czy Pixel Watch z obsługą sieci komórkowej, możesz zostawić telefon w domu. W przypadku Fenix 8 nie jest to możliwe.

Często krytykowałem Garmin za produkcję zbyt wielu smartwatchy. Fenix 8 upraszcza sprawy na najwyższym poziomie, łącząc linie Fenix i Epix. Teraz możesz wybrać pomiędzy MIP i OLED w Fenix 8. Byłoby idealnie, gdyby nie jeden problem – osoby o małych nadgarstkach nie mogą wybrać niczego innego niż wyświetlacz OLED, MIP Fenix 8 dostępny jest bowiem tylko w rozmiarach 47 mm i 51 mm. Jeśli zależy ci na dobrej widoczności w pomieszczeniach, powinieneś wybrać OLED. Jeśli wybierasz się na wędrowki w ostrym świetle słonecznym, MIP jest właściwym wyborem.

Ubiegłoroczny Fenix 7S Pro o przekątnej 42 mm wytrzymał od dziewięciu do jedenastu dni pracy na baterii. W tym roku na OLED Fenix 8 o przekątnej 43 mm z wyłączonym wyświetlaczem Always-On rozładowanie następuje w czasie od ośmiu do dziewięciu dni, a z włączonym wyświetlaczem czas ten spada do około czterech dni.

Pomimo zmian Fenix 8 jest tylko odrobinę lepszy w byciu smartwatchem. Nadal jest dobrym zegarkiem treningowym, a jego bateria znacząco przewyższa zarówno Apple, jak i Samsung Ultra. Ale nie jestem przekonany, że w dobie rozwoju klasycznych smartwatchy czy ktokolwiek zamieni którykolwiek z nich na Fenix tylko dlatego, że teraz może korzystać z asystenta głosowego lub wykonywać połączenia z nadgarstka.

SPECYFIKACJA

EKRAN 1,4" 454x454 px

WODOSZCZELNOŚĆ
10 ATM

BATERIA W TRYBIE
GPS do 47h

BATERIA MAKSYMALNIE do 23 dni

Najgorsza jest jednak różnica w cenie. Fenix 8 kosztuje od 4 299 PLN. To absolutnie niedorzeczne, gdy weźmie się pod uwagę, że Fenix 7/7S kosztują od 2 199 PLN, a 7 Pro/7S Pro od 3 229 PLN. Co więcej, Apple Watch Ultra 2 z LTE kosztuje 3 999 PLN, a propozycja Samsunga znacząco mniej.

To frustrujące, ponieważ Garmin słusznie chce wzmocnić swoje inteligentne funkcje. Nie ma bardzo dużo do poprawienia pod względem trackerów aktywności fizycznych, więc uczynienie zegarków bardziej użytecznymi poza treningiem ma sens. Jest jednak zupełnie jasne, że Garmin ma trochę do nadrobienia, a postęp nie nastąpi z dnia na dzień. Fenix 8 może być na dobrej drodze, ale parę inteligentnych funkcji o małym zastosowaniu nie uzasadnia wysokiej ceny za ten produkt.

WERDYKT

PLUSY Udoskonalenia flagowego zegarka multisportowego. Solidna bateria i monitorowanie kondycji. Opcja wyboru wyświetlacza.

MINUSY Absolutnie nieuzasadniona cena. Funkcje smartwatchowe są zawstydzające dla serii. Brak LTE.

NASZYM ZDANIEM Garmin do czegoś, na czym się zna, dodaje funkcje, o których nie ma pojęcia i każe sobie za nie płać jak za zboże.

OCENA

60



SWITCHBOT HUMIDIFIER

BEZOBSŁUGOWE NAWILŻENIE

T3

240 EUR | eu.switch-bot.com

Nawilżacze powietrza nie tylko są dobre dla naszych domowych roślin, ale przede wszystkim dla nas, zmniejszając ryzyko wystąpienia infekcji, czy obniżając ilość kurzu i roztoczy. Szczególnie modele ewaporacyjne są bliskie mojemu sercu, gdyż w odróżnieniu od ultradźwiękowych, nie drażnią uszu mojego psa. Między innymi dlatego z nieukrywaną ekscytacją zabrałem się za testowanie nowego nawilżacza ewaporacyjnego marki SwitchBot.

Na pierwszy rzut oka urządzenie nie wyróżnia się niczym niezwykłym. Design jest raczej funkcjonalny niż uniwersalnie atrakcyjny, przez co nie w każdym domu będzie się dobrze prezentował. Jest to w sumie sporej wielkości białe pudełko, które pasuje raczej do nowoczesnych wnętrz. U góry znajdziemy otwór ewaporacyjny z wentylatorem, przyciski do sterowania urządzeniem i wielki, 4,5-litrowy zbiornik na wodę, który możemy napełnić, wyjmując go z nawilżacza i dolewając wodę pod kranem; zdejmując przykrywkę i uzupełniając stan wody bez konieczności wyjmowania pojemnika; lub korzystając z trzeciej, innowacyjnej metody, o której za chwilę.

Z materiałów producenta wynika, że urządzenie to jest w stanie nawilżyć pokój do 35 m² (do 750 ml/godz.). Z pozoru wartość ta może się wydawać niska, ale po przetestowaniu kilku innych nawilżaczy, które obiecywały wydajną pracę na powierzchni 60, 100, czy nawet 150 m², mogę powiedzieć, że wartości te były znacznie zawyżone. W najlepszym (i najdroższym) przypadku odnotowałem przy jednym z tych urządzeń maksymalny wzrost o około 10%. W czasie testów nawilżacza SwitchBot uzyskiwałem podobny średni wynik z górką w okolicy 15% przy bardziej intensywnej pracy urządzenia. Oczywiście na wynik ten może wpłynąć wiele czynników, jak chociażby uchylone lekko okno, ale jest to bardzo przyzwoita wartość.

SwitchBot Evaporative Humidifier wyróżnia z tłumu jednak kilka rzeczy, których ze świecą szukać u konkurencji. Pierwsza to naturalnie integracja z ekosystemem inteligentnego domu SwitchBot. Poza przyciskami na samym urządzeniu, nawilżaczem możemy zarządzać z poziomu aplikacji, w której ustawimy między innymi poziom wilgotności powietrza, jaki chcemy uzyskać, stałą moc pracy czy wyłącznik czasowy. Ponadto jeśli posiadamy jeden z czujników temperatury i wilgotności producenta (np. Meter Pro), będziemy w stanie sparować go z naszym nawilżaczem, aby ten pracował na bardziej wiarygodnych wartościach, mierzonych z innej części pokoju. Posiadając również mostek (Hub Mini Matter lub Hub 2) i czujnik kontaktowy SwitchBot zamontowany w oknach, możemy stworzyć proste automatyzacje, które będą np. wyłączały nawilżacz, aby ten nie pracował przy otwartym oknie. Równie ciekawą opcją jest funkcja suszenia filtra w celu poprawienia higieny, która uruchamia się automatycznie po wyłączeniu urządzenia oraz fakt, że sam filtr wystarczy umyć po kilku miesiącach pracy pod ciepłą wodą i dalej z niego korzystać (do 4 lat). Jest to świetne rozwiązanie, gdyż pomaga ono zaoszczędzić na eksploatacji urządzenia i uniknąć kupowania co jakiś czas drogich filtrów.

Być może jednak największą „sztuczką” nawilżacza SwitchBot jest funkcja automa-

SPECYFIKACJA

**POJEMNOŚĆ
POJEMNIKA** 4,5 l

WYMIENNY FILTR
tak (co 4 lata)

GŁOŚNOŚĆ
od 18 do 40 dB

ŁĄCZNOŚĆ
Wi-Fi, Bluetooth

**REKOMENDOWANY
METRAŻ** 20-35 m²

tycznego napełniania zbiornika wody przez robota sprząającego S10. Model ten korzysta z innowacyjnej metody uzupełniania wody do mopowania podłóg przez rezerwuar podłączony bezpośrednio do naszej instalacji wodno-kanalizacyjnej. Jeśli zatem posiadamy tego robota, możemy z poziomu aplikacji nakazać mu uzupełniać zbiornik naszego nawilżacza przez dosłownie dowożenie mu wody. Jest to niezwykle przydatna funkcja, którą nie może się pochwalić żaden inny produkt w tej kategorii.

Dla mnie nawilżacz jest obowiązkiem, bez którego nie wyobrażam sobie już okresu jesienno-zimowego. Dziękuję mi za to zarówno moje rośliny doniczkowe, jak i zatoki, z którymi miewam problemy. SwitchBot Evaporative Humidifier może i nie wygra konkursu piękności, ale nadrabia to wysoką wydajnością i przydatnymi funkcjami. Nie należy przy tym do najtańszych tego typu urządzeń na rynku, ale moim zdaniem i tak jest wart swojej ceny.

WERDYKT

PLUSY Wysoka wydajność pracy. Funkcja suszenia filtra. Filtr, który po umyciu możemy ponownie wykorzystać.

MINUSY Design nie do każdego wnętrza.

NASZYM ZDANIEM Nawilżacz ewaporacyjny o wysokiej wydajności, który świetnie odnajduje się w pojedynkę i jeszcze lepiej w ramach inteligentnego domu.

OCENA

87



GOVEE CHRISTMAS STRING LIGHTS 2

MAGIA ŚWIĄT

T3
65 EUR | eu.govee.com

Chyba nie ma rzeczy, która bardziej kojarzy się ze Świętami Bożego Narodzenia niż ozdobiona choinka. Z dzieciństwa bardzo dobrze pamiętam, kiedy co roku na początku grudnia moja mama wyjmowała wszystkie bombki, łańcuchy i lampki, aby stworzyć świąteczny klimat w naszym domu. Doświadczenie to szczególnie dobrze zapisało mi się w pamięci z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że nie wolno mi było bez pisemnej zgody zawiesić nawet jednej bombki, w obawie, że zawisnie ona nie w tym miejscu, co trzeba, a po drugie dlatego, że rozwijanie przewodów z lampkami i sprawdzenie każdej żarówki, czy działa (a prawie zawsze jakaś nie działała...), zajmowało więcej czasu niż same święta. Z czasem żarówki w lampkach zostały wyparte przez LED-y. Jednak technologiczne mistrzostwo w tym zakresie osiągnęliśmy dopiero niedawno – wraz z premierą takich świątecznych lampek jak Govee Christmas String Lights 2.

Jak sugeruje nazwa, jest to druga iteracja tego produktu, która wizualnie różni się od swojego poprzednika przewodem o zielonym oplocie. Nie wiem co opętało inżynierów z Govee, aby rok temu przygotować lampki choinkowe z przezroczystym przewodem, ale szczęśliwie Święty Mikołaj w fabryce producenta z poświęceniem przeanalizował uwagi klientów i tym razem mamy w końcu przewód, który niczym kameleon znika pomiędzy igłami choinki. Całe szczęście, że ten dość istotny detal został poprawiony, gdyż cała reszta stoi na bardzo wysokim poziomie. W moje ręce trafił wariant o długości 20 metrów (najkrótszy z dostępnych). Może się to wydawać mało, ale z powodzeniem wystarczyło do hojnego przyozdobienia niespełna 2-metrowego drzewka. Govee Christmas String Lights 2 poza LED-ami RGB ze sterownikiem dostały w tym roku również oddzielną diodę W, która jest odpowiedzialna za generowanie ciepłego światła. Wszystko to nie byłoby jednak czymś specjalnie wyjątkowym, gdyby nie odrobina świątecznej magii płynącej z aplikacji Govee.

String Lights 2, jak każdy inny produkt marki, paruje się z dedykowaną aplikacją producenta, dzięki której możemy stworzyć niemal dowolny efekt świetlny. Ponieważ każda dioda jest sterowana osobno, jesteśmy w stanie stworzyć kolorowy łańcuch z dokładnymi takimi barwami, jakie sobie wymarzyliśmy. Możemy do tego skorzystać z ogromnej liczby przygotowanych przez Govee statycznych, dynamicznych lub muzycznych scen. Do naszej dyspozycji oddano także asystenta AI, który na podstawie tego co mu powiemy (lub napiszemy), zaproponuje scenę świetlną wyłącznie dla nas. Jeśli to nadal za mało, Govee stworzyło technologię Shape Mapping, która na podstawie zdjęcia rozświetlonej choinki jest w stanie zidentyfikować, gdzie dokładnie w danej przestrzeni znajduje się każda dioda. Zapisany w ten sposób obraz możemy z aptekarską dokładnością zapisać wybranymi kolorami lub skorzystać z sugestii aplikacji. Możliwości jest tak wiele, że z pewnością zabraknie nam świąt na wypróbowanie ich wszystkich.

SPECYFIKACJA

KOLOR RGBWIC

DŁUGOŚĆ 22 m
(200 lampek)

DŁUGOŚĆ PRZEWODU 2,5 m

ODPORNOŚĆ IP65
(przewód i pilot)

Jak każdy nowy produkt Govee w ostatnim czasie, również Christmas String Lights 2 można dodać poprzez Matter do każdego ekosystemu smart home, obsługującego ten standard. Istnieje też możliwość typowego podłączenia chmurowego do Google Home i Amazon Alexa.

Nie jest chyba przesadą stwierdzenie, że mamy tu do czynienia z prawdziwym Ferrari świata lampek choinkowych, więc jak się można spodziewać, cena również pasuje do tej analogii. Mimo to muszę szczerze powiedzieć, że już dawno nie czułem tyle radości przy ubieraniu choinki, co w tym roku. Być może zatem w czasach kiedy częściej płacimy za doświadczenia niż produkty, Govee Christmas String Lights 2 znajdzie swoje miejsce również w waszych domach.

WERDYKT

PLUSY W końcu zielony przewód. Mnogość scen świetlnych w aplikacji Govee.

MINUSY Cena może być dla niektórych za wysoka.

NASZYM ZDANIEM Produkt, który nie tylko genialnie ozdobi waszą choinkę, ale również da mnóstwo radości.

OCENA

84



SWITCHBOT METER PRO

MIERNIK NA STERYDACH

T3

35 EUR | eu.switch-bot.com

Miernik temperatury i wilgotności z pewnością nie jest pierwszym urządzeniem, po które sięgniemy przy budowie inteligentnego domu. Dla większości nie jest zapewne nawet w pierwszej piątce, ale firma SwitchBot postawiła sobie za punkt honoru stworzyć czujnik, obok którego nie będzie w stanie przejść obojętnie żaden entuzjasta rozwiązań smart home.

SwitchBot Meter Pro nie jest premierowym gadżetem tej kategorii w ofercie producenta, ale zdecydowanie jest on najbardziej zaawansowanym. Miernik z pozoru nie różni się specjalnie od większości cyfrowych termometrów i higrometrów. Plastikowa obudowa z pochłaniającym śladowe ilości energii wyświetlaczem oraz rozkładaną podpórką to branżowy standard. Diabeł tkwi jednak w szczegółach i już po bliższym zapoznaniu się z urządzeniem, dostrzeżemy, że materiały są naprawdę wysokiej jakości. Gadżet zasilany jest dwoma bateriami AA (do 12 miesięcy pracy), a duży wyświetlacz pokazuje znacznie więcej informacji, niż można by się było spodziewać. Ponadto urządzenie to, jak każdy inny element ekosystemu SwitchBot, łączy się z aplikacją producenta i to właśnie tam zaczyna się prawdziwa zabawa.

Poza pomiarem temperatury i wilgotności w pomieszczeniu, miernik otrzymał drugą linię (pod kolorowym paskiem), gdzie wyświetlane są informacje o warunkach pogodowych, panujących za naszymi oknami na podstawie informacji z serwisu pogodowego lub sparowanego czujnika temperatury i wilgotności, przeznaczonego do użytku na zewnątrz (Indoor/Outdoor Thermo-Hygrometer). Ponadto miernik wyświetla również aktualną datę, godzinę oraz ikonę informującą o opadach czy zachmurzeniu. Z kolei wspomniany kolorowy pasek wskazuje, w jakiej strefie komfortu termicznego i wilgotności będziemy się znajdować. Oczywiście, jeśli informacja pogodowa jest dla nas ważniejsza niż warunki w domu, możemy z łatwością zamienić je pozycjami, tak żeby te ostatnie były mniej rzucające się w oczy. Możemy również ustawić, jak często urządzenie będzie aktualizować pomiary (co 5, 10 lub 30 minut) i opcjonalnie, jeśli posiadamy inny miernik temperatury i wilgotności marki SwitchBot (np. Meter Plus, Meter czy Hub 2), możemy wyświetlać jego pomiary na ekranie Meter Pro.

Ta ostatnia opcja raczej jednak nie znajdzie wielu zwolenników, gdyż zastosowany w mierniku szwajcarski czujnik temperatury i wilgotności Sensirion cechuje się wyjątkową precyzją ($\pm 0,2$ st. C i $\pm 2\%$ RH). Jeśli mimo to nie dowierzamy naszemu urządzeniu i wolimy wskazania naszego dziadkowego higrometru, jesteśmy w stanie z poziomu aplikacji ustawić stałe przesunięcie temperatury i wilgotności na mierniku. W aplikacji możemy również śledzić zmiany wyświetlanych wartości na czytel-

SPECYFIKACJA

ZASILANIE 2x AA

ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth

PRECYZJA POMIARU

$\pm 0,2$ st. C, $\pm 2\%$ RH

WYMIARY

92 x 79 x 25 mm

WAGA 154 g

(z bateriami)

nych wykresach do 68 dni lokalnie na urządzeniu i 2 lat po podłączeniu się do chmury.

Wspomniany wcześniej czujnik temperatury i wilgotności przeznaczony do użytku na zewnątrz, to nie jedyne urządzenie jakie możemy sparować z miernikiem. Równie przydatny jest on dla recenzowanego przez nas nawilżacza powietrza, który zamiast własnych czujników może wykorzystywać te znajdujące się w Meter Pro dla bardziej precyzyjnych pomiarów. Do tego dochodzi cała plejada automatyzacji, które wykorzystują informacje o temperaturze czy wilgotności w pomieszczeniu i możliwość dodania (za pośrednictwem mostka Hub 2 lub Hub Mini Matter) urządzenia do innych ekosystemów smart home (Google Home, Amazon Alexa, Apple HomeKit) poprzez standard Matter.

Jeśli to dla was za mało to istnieje również wersja Meter Pro, wyposażona w dodatkowy czujnik CO₂ oraz zasilanie USB. Niezależnie jednak od tego, który model wybierze, będzie to z pewnością najlepszy miernik temperatury i wilgotności, jaki kiedykolwiek posiadaliście.

WERDYKT

PLUSY Duży wyświetlacz. Wiele pomiarów i opcji personalizacji. Ekosystem SwitchBot.

MINUSY Wersja z czujnikiem CO₂ kosztuje dwa razy tyle co bez.

NASZYM ZDANIEM Dopracowane urządzenie, które przyda się w każdym, nie tylko inteligentnym domu.

OCENA

86



HUAWEI MATEPAD PRO PAPERMATTE EDITION

TABLET DLA KREATYWNYCH... POD KAŻDYM WZGLĘDEM

T3

3 699 PLN | consumer.huawei.com/pl

Huawei MatePad Pro PaperMatte Edition to tablet skierowany do osób kreatywnych, z naciskiem na ilustrację, w dużej mierze dzięki wyświetlaczowi Tandem OLED PaperMatte.

Ekran jest rzeczywiście bardzo dobry – żywy, a jednocześnie przyjemny dla oka. Wideo, zdjęcia, rysunki i tekst są wyświetlane wyraźnie. Obraz ma lekką ziarnistość i efekt miękkiego skupienia, ale nie uważam, aby to psuło mocno wrażenia.

Złote wykończenie PaperMatte Edition jest subtelnie „wydrapanym” wzorem, który może nie każdemu przypaść do gustu. Uważam jednak, że dobrze pasuje do ogólnego projektu. Byłem również pod wrażeniem jakości wykonania. Przyciski zasilania i głośności również są wysokiego standardu.

Jednym z głównych problemów MatePad Pro PaperMatte Edition jest jednak oprogramowanie. Z powodu zachodnich sankcji nałożonych na chińską markę brak wsparcia Google dla urządzeń Huawei oznacza, że jego aplikacje i nie tylko nie są natywnie obsługiwane, co wymaga obejść, których sukces jest niepewny. Choć udało mi się zainstalować aplikacje Google za pośrednictwem GBox, nie zawsze działały zgodnie z oczekiwaniami. Istnieje wiele repozytoriów, z których można zainstalować aplikacje Google i inne nieobecne w ekosystemie Huawei, ale odniosłem z nimi ograniczony sukces, ponieważ wiele z nich odmówiło instalacji lub uruchomienia, czasami aplikacje działały, ale wkrótce potem przestawały. Na przykład w *Dokumentach Google* nie można przewijać stron, a typowe przeciąganie dwoma palcami skutkuje zamiast tego zaznaczaniem tekstu. Brakuje również sprawdzania pisowni podczas pisania, a pojedyncze stuknięcia spacji wstawiają ją, ale nie pokazują wizualnie. *Google Chrome* nie jest dostępny w GBox. Możesz go pobrać za pośrednictwem sklepu Google Play, ale po zainstalowaniu ponownie żąda instalacji z AppGallery – i ponownie przeglądarki tam nie ma. Te wady naprawdę utrudniają produktywność.

Własne aplikacje Huawei mogą być przydatne i działać dobrze. *GoPaint* i *Petal Clip* to poprawnie zaprojektowane aplikacje kreatywne, przy czym pierwsza pozwala zabić M-Pencil 3. Jednak inne mają swoje problemy lub zupełnie nie działają. Aplikacja przeglądarki jest dość podstawowa, nawet brakuje w niej typowych skrótów klawiaturowych, do których wielu jest przyzwyczajonych. Aplikacja *Muzyka* odmawia odtwarzania muzyki i za każdym razem, gdy próbowałem to zrobić, zawieszała się.

Gesty zarówno na ekranie dotykowym, jak i na gładziku są responsywne i umożliwiają użyteczną funkcjonalność. Pisanie za pomocą klawiatury Glide jest w porządku, chociaż niektóre problemy z oprogramowaniem utrudniają korzystanie z niej. Gesty w powietrzu nie działają na tyle konsekwentnie, aby w ogóle były przydatne. Rysik M-Pencil 3 oferuje przyjemny sposób interakcji z tabletem – zapewnia płynne pociągnięcia i chociaż występuje lekkie uczucie przeciągania, nie jest ono na tyle duże, aby odciągnąć uwagę od jego naturalnego wrażenia.

SPECYFIKACJA

EKRAN 12,2" OLED
144 Hz 2800x1840 px

RAM 12 GB

SSD 512 GB

Żywotność baterii MatePad Pro PaperMatte Edition jest wysoka, wystarcza na kilka dni przy ogólnym i zróżnicowanym użytkowaniu. Dostępne jest również szybkie ładowanie, dzięki czemu można stosunkowo szybko wrócić do pracy – naładowanie tabletu od 5% do pełnej pojemności zajęło mi około dwóch godzin.

Urządzenia Huawei trudno jednoznacznie polecić. Ze względu na wyjątkowe ograniczenia nałożone na chińską markę MatePad Pro PaperMatte Edition nie działa jak typowy tablet z Androidem, ponieważ obowiązują różne ograniczenia aplikacji. Jeszcze trudniej znaleźć ku temu powód, gdy na rynku jest tak wiele urządzeń z iOS i Androidem, które mogą zaproponować więcej, szczególnie w kwestii jakości oprogramowania. Największym problemem ostatecznie jest cena, gdy w tej samej można kupić chociażby najnowsze iPada Air.

WERDYKT

PLUSY Wysokiej klasy ekran. Dobry rysik.

MINUSY Słaby do działań produkcyjnych. Ogromne problemy z oprogramowaniem i aplikacjami. Cena.

NASZYM ZDANIEM MatePad Pro wyróżnia atrakcyjny wyświetlacz, jednak pod względem obsługi i aplikacji to naprawdę kosztowne doświadczenie.

OCENA

40



SWITCHBOT UNIVERSAL REMOTE

NIE TAKI DO KOŃCA UNIWERSALNY

T3

70 EUR | euswitch-bot.com

Bu dowa inteligentnego domu to proces składający się z wielu wznio-
i upadków. Choć efekt działania różnych urządzeń często wywo-
luje uśmiech na twarzy, to liczba aplikacji, systemów i problemy ze
współpracą między nimi potrafią wywołać ból głowy.

SwitchBot Universal Remote to niecodzienny produkt w tej kategorii – uniwersalny pilot, który obiecuje współpracować z wszelkiego rodzaju sprzętem w domu, a producent twierdzi, że może powielić funkcje 80 000 pilotów, od tych do klimatyzatorów po telewizory i inteligentne światła. Oprócz tego jest kompatybilny z urządzeniami marki SwitchBot i inteligentnymi rozwiązaniami innych firm, które obsługują Matter. Jest pewien haczyk – do prawie wszystkiego będziesz potrzebować dodatkowego huba, SwitchBot Hub 2 lub Hub Mini Matter Enabled.

Sam pilot nie wyróżnia się niczym szczególnym. Jest kompaktowy z 2,4-calowym, monochromatycznym wyświetlaczem LCD i ma zaledwie kilka fizycznych przycisków – włączania, wyłączania, wstecz, +/-, góra/dół, wycisz i Home. Wyświetlacz wskazuje, które urządzenie kontrolujesz, a centralne kółko dotykowe pod nim działa bardzo podobnie do starego iPod'a.

Początkowa konfiguracja wymaga naładowania baterii 2 000 mAh za pomocą przewodu USB-C, a następnie dodania urządzenia do aplikacji *SwitchBot*. Po tym punkcie jest jednak sporo do zrobienia. Jak w przypadku każdego uniwersalnego pilota, musisz „mu powiedzieć”, którymi urządzeniami chcesz sterować za jego pomocą (jesteś ograniczony do 15 gadżetów Bluetooth SwitchBot i 10 sprzętów na podczerwień). Programowanie szybko staje się skomplikowane.

Aby dodać urządzenie IR, musisz znać jego markę i model – i mieć nadzieję, że znajduje się na liście obsługiwanych urządzeń. Ta nie jest krótka i ma być rozwijana, ale osobiście nie znalazłem wszystkich, z których korzystam.

Uniwersalny pilot jest, jak można się spodziewać, najlepszy w przypadku sterowania własnymi urządzeniami SwitchBot. Przenoszenie kontroli nad nimi z aplikacji *SwitchBot* na pilota jest tak proste, jak to tylko możliwe, a pilot sam wypełnia się powszechnie używanymi ustawieniami. Na przykład urządzenie SwitchBot Curtain jest automatycznie ładowane przyciskami otwierania i zamykania; a także przyciskami do ustawiania zasłon na 10, 30, 50 lub 70 procent otwarcia. Wprowadzanie zmian w tych domyślnych ustawieniach lub dodawanie dodatkowych elementów sterujących do nieużywanych przycisków jest banalne.

Sytuacja szybko staje się skomplikowana, gdy chcesz sterować urządzeniami Matter. Na początek będziesz potrzebować urządzenia z systemem iOS i aplikacji Apple *Dom*. Ani ekosystemy Amazon Alexa, ani Google Home nie są obsługiwane. I nie możesz sterować urządzeniami Matter bezpośrednio, nawet za pomocą SwitchBot Hub. Zamiast tego musisz połączyć się z Apple HomePod mini, HomePod drugiej generacji lub Apple TV 4K z Ethernetem.

Uniwersalny pilot ma kilka fajnych dodatków, w tym funkcję dzwonka, która pomaga znaleźć zgubiony pilot, konfigurowalne, automatyczne przyciemnianie i możliwość wybudzenia wyświetlacza po podniesieniu go ze stołu. Niestety, te funkcje nie rekompensują znacznej złożoności pilota podczas pracy ze sprzętami innych firm, a także jego równie znaczących ograniczeń w tym zakresie.

Jeśli chcesz po prostu wygodnie wchodzić w interakcję z istniejącym sprzętem SwitchBot bez korzystania z telefonu, uniwersalny pilot może być skutecznym urządzeniem. Jeśli jednak szukasz rozwiązania, które uprości twoje korzystanie z całego zasobu domowych urządzeń za pomocą jednego gadżetu – możesz się rozczarować.

WERDYKT

PLUSY Bardzo dobra współpraca z istniejącym sprzętem SwitchBot. Ergonomia.

MINUSY Ograniczona obsługa Matter. Wymaga huba SwitchBot.

NASZYM ZDANIEM Ograniczone wsparcie dla urządzeń innych firm sprawia, że ten „uniwersalny” pilot przeznaczony jest przede wszystkim dla osób korzystających z ekosystemu SwitchBot.

OCENA

73



RØDE WIRELESS MICRO

BEZPRZEWODOWY ZESTAW MIKROFONOWY DLA POCZĄTKUJĄCYCH

T3

719 PLN | www.rodemicro.com

RØDE to firma znana z szerokiej gamy produktów audio. Podczas gdy mikrofony takie jak RØDE Wireless Pro przeznaczone są dla profesjonalnych twórców wideo, którzy chcą niezawodnego i świetnie brzmiącego mikrofonu bezprzewodowego do swojej lustrzanki lub aparatu bezlusterkowego, nowy (i tańszy) RØDE Wireless Micro przeznaczony jest dla innego typu filmowców. Skorzystają z niego twórcy smartfonowi, którzy potrzebują prostego, niedrogiego, ale również niezawodnego sposobu na nagrywanie klarownego i wolnego od zaników dźwięku podczas rejestrowania materiału telefonem.

RØDE Wireless Micro wyposażony jest w etui ładujące, które zawiera dwa gładkie, plastikowe mikrofony w formie nadajników bezprzewodowych i odbiornik, który można podłączyć bezpośrednio do smartfona przez port USB-C (istnieje też wariant ze złączem Lightning). To, co wyróżnia go spośród wielu innych zestawów, to niewielkie rozmiary i waga mikrofonów i odbiornika. Ten ostatni jest mały – tylko 44 mm długości. Dostępne są warianty kolorystyczne czarny i biały.

Zestaw skierowany jest do użytkowników smartfonów i RØDE Wireless Micro został zaprojektowany tak, aby zminimalizować potrzebę poprawek w postprodukcji, takich jak regulacja poziomu głośności. Aplikacja na smartfony RØDE Capture umożliwia ręczne sterowanie ustawieniami dźwięku każdego nadajnika bezprzewodowego za pomocą suwaków lub zwiększenie wzmocnienia przez kilka dotknięć. Jeśli jednak nie masz doświadczenia w nagrywaniu, funkcja Intelligent Gain Assist mikrofonów została zaprojektowana tak, aby automatycznie dostosowywać poziom w locie, pozwalając uzyskać optymalną jakość (niezależnie od tego, w jakiej aplikacji nagrywasz). To powinno sprawić, że RØDE Wireless Micro będzie atrakcyjnym zakupem, jeśli jest to twój pierwszy bezprzewodowy zestaw mikrofonowy do smartfona.

Użyłem dołączonego do mikrofonu nadajnika klipsa, aby przymocować mikrofon do koszulki (choć istnieje alternatywna opcja mocowania dzięki magnesowi przymocowanemu do niego). Gdy odbiornik odbiera sygnał z mikrofonu, jedno z dwóch migających zielonych świateł znacznie sygnalizować to światłem ciągłym, dzięki czemu możesz stwierdzić, że nadajnik i odbiornik są połączone (dwa zielone światła na odbiorniku zaczynają świecić światłem ciągłym, jeśli nagrywasz wywiad przy użyciu dwóch mikrofonów).

Aplikacja RØDE Capture zapewnia wyraźny wyświetlacz poziomów mikrofonu i można ręcznie je dostosować, tak jak i sprawić, aby dźwięk jednego mikrofonu wypełniał oba kanały. Alternatywnie można umieścić dwa mikrofony na oddzielnych kanałach lewym i prawym na potrzeby wywiadu.

Testy odbywały się z iPhonem 16 Pro w niewielkiej grubości etui (grubsze mogłoby

SPECYFIKACJA

CZAS PRACY

7 godzin

utrudnić połączenie z portem). Zabrałem również dostarczoną futrzaną osłonę przeciwwiatrową, która bezpiecznie przylega do mikrofonu nadajnika dookólnego. Zarejestrowany dźwięk był bogaty i czysty, jak można się spodziewać po mikrofonie RØDE, nawet z odległości 100 metrów. Powyżej tej granicy dźwięk zaczyna zanikać, jednak jest to naprawdę pokaźny dystans.

Następnie wpadłem do miasta, aby wykonać obowiązkowy test hałasu. RØDE Wireless Micro nie ma wbudowanej funkcji redukcji szumów. Rejestruje zatem trochę dźwięków otoczenia, choć nadal głośność i jakość dialogów dobiegających do mikrofonu jest odpowiednio przeważająca. Usuwanie hałasu w postprodukcji nie było problematyczne i nawet w darmowych aplikacjach odbyło się bez problemów i utraty jakości.

RØDE Wireless Micro to idealny zestaw rejestrator bezprzewodowy dla użytkowników smartfonów. Jego wielokierunkowe mikrofony nadajnika zastąpią przeciętny dźwięk nagrywany przez smartfona – takim o jakości profesjonalnej.

WERDYKT

PLUSY Świetny dźwięk w odległości do 100 m. Inteligentne wzmocnienie. Genialna kompaktowość. Etui.

MINUSY Brak wbudowanej redukcji szumów.

NASZYM ZDANIEM Z RØDE Wireless Micro możesz uczynić warstwę dźwiękową swojego vloga absolutnie profesjonalną.

OCENA

90



SAGE THE INFIZZ FUSION

ZAMIENIANIE WODY W WINO JEST PASSÉ. SAGE MA COŚ LEPSZEGO

T3

899 PLN | www.sageappliances.com

Jedną z trudniejszych ról w życiu recenzenta gadżetów jest to, jak często są one tylko wynikiem chęci zysku grupy ludzi, a nie rozwiązują jakiegoś problemu lub spełniają czyjeś potrzeby. Często inaczej jest w przypadku marki Sage. Wydawać by się mogło, że w dziedzinie saturatorów wszystko jest proste. Mogą być tanie i o niskiej trwałości (SodaStream), mogą budować poczucie luksusu różnymi wizualnymi wodo(w)tryskami (Aarke, MySoda). Okazało się, że jednak da się wymyślić coś więcej i odpowiedzieć na kilka potrzeb, które przy używaniu saturatorów pojawiały się w mojej głowie przez lata.

Sage the InFizz Fusion przede wszystkim pozwala na gazowanie dowolnego napoju (pod warunkiem, że nie jest gorący). Niezależnie od tego, czy chcesz dodać trochę gazu do soku, czy przygotować dużą porcję musującej sangrii, InFizz Fusion sobie z tym poradzi.

Do tego InFizz Fusion ma zakrętkę FusionCap i jest to w zasadzie system dostarczania gazu, który utrzymuje dwutlenek węgla wewnątrz butelki, dopóki nie będziesz gotowy do jego podania do napoju. To solidnie wykonana zakrętka z mechanizmem blokującym na górze i rurką, która jest wystarczająco długa, aby zanurzyć się w 600 ml płynu.

FusionCap pasuje do InFizz Fusion za pomocą prostego ruchu przechylenia – dalej wystarczy wyrównać dwie strzałki (jedną na zakrętce, drugą na urządzeniu) i lekko przekręcić. System jest banalny, ale oczywiście wymaga trochę przyzwyczajenia, jeśli do tej pory korzystało się z klasycznych saturatorów. Gdy już oswoisz się z używaniem FusionCap – w mgnieniu oka zaczniesz musować napoje.

Nasycanie napoju dwutlenkiem węgla – alkoholowego lub bezalkoholowego – obniża ogólne pH napoju i sprawia, że jest słodszy. Właśnie dlatego napoje gazowane są tak uzależniające. Gazując je jednak samodzielnie, mamy pełną kontrolę nad składnikami, w przeciwieństwie do kupowania gotowych w sklepie. Mi osobiście smakuje licencjonowany syrop Pepsi. Przygotowanie takiego napoju, biorąc pod uwagę koszt syropu i butli, to około 2,50 PLN za litr.

Podczas moich testów musowałem poza wodą także sok pomarańczowy, jabłkowy, gruszkowy, wodę kokosową, a nawet wino. W InFizz Fusion nie ma konkretnych poziomów musowania – możesz wielokrotnie naciskać dźwignię gazowania. Tak samo później, korzystając z FusionCap, możesz uwolnić dowolną ilość gazu do napoju.

Testowałem wodę o różnych poziomach musowania i każda była doskonała. Bąbelki wydają się małe i dość lekkie, a nie większe, które mogą być dość agresywne, więc łatwo się je pije.

Sage zdecydowało się na kompatybilność ze standardowymi butlami CO₂, starczającymi na przygotowanie około 60 litrów napojów. Chociaż samo urządzenie nie jest dostarczane z butlą przy zakupie, są one łatwo dostępne m.in. w elektromarketach, łatwo je też napęlnić lub wymienić na nową w większości sklepów.

InFizz jest dostarczany z butelką bez BPA, sitkiem, lejkiem i szczotką do czyszczenia. Te dodatkowe akcesoria są naprawdę przydatne, zwłaszcza że będziesz musować lepkie i słodkie płyny w butelce, więc będziesz chciał, aby była naprawdę czysta. Silikonowa szczotka w trakcie testu skutecznie usuwała zabrudzenia, nawet w przypadku lekko przyschniętego soku żurawinowego.

Saturator na blacie kuchennym wygląda jak mały luksus. Nie jest zbyt ciężki i jest dostępny w pięciu różnych wykończeniach. Trwała, metalowa konstrukcja jest genialna, jeśli chcesz mieć długowieczny, domowy saturator.

Jak każde urządzenie kuchenne Sage, InFizz Fusion nie jest tani, ale jest też wyjątkowy. Jeśli chcesz nie tylko dodawać gazu do wody, ale też eksperymentować ze smakami, to produkt imponująco wszechstronny jak na swoją kategorię.

WERDYKT

PLUSY Wyjątkowa na rynku funkcjonalność. Atrakcyjny projekt. Solidność. Łatwość użycia.

MINUSY Wysoka cena wejściowa. Butelki nie można myć w zmywarce.

NASZYM ZDANIEM InFizz Fusion to coś więcej niż tylko gadżet do produkcji wody gazowanej – to urządzenie do produkcji napojów gazowanych i robi to wyjątkowo dobrze.

OCENA

88



INSTANT POT DUO PLUS WHISPERQUIET 6

JEDNO URZĄDZENIE DO WIĘKSZOŚCI TWOICH POTRZEB KULINARNYCH

T3

749 PLN | www.instant-pot.pl

Intryguje cię świat szybkowarów i gotowanie metodą *sous vide*? Instant Pot Duo Plus z cichym trybem może być twoim najlepszym pomocnikiem. Dzięki ulepszonym ustawieniom, Duo Plus może w krótkim czasie przyrządzić ciasta, ryż i gulasze. Ale czy to wystarczy, aby stać się jednym z najlepszych Instant Potów?

Duo Plus to eleganckie urządzenie z czarną obudową i poręcznym pokrętelem do regulacji ustawień. Na przednim panelu dotykowym znajduje się dwanaście przycisków do rozpoczęcia gotowania i wyboru opóźnionego startu lub podtrzymywania ciepła. Instant Pot Duo Plus WhisperQuiet ma dziewięć ustawień: gotowanie na parze, smażenie, gotowanie pod ciśnieniem, wolne gotowanie, podtrzymywanie ciepła, ryż, *sous vide*, ciasto i jogurt.

Ponieważ Duo Plus wykorzystuje WhisperQuiet, uwalnianie pary jest słyszalnie cichsze niż w innych Instant Potach. Duo Plus robi to z maksymalną głośnością 75 dB, podczas gdy Rio osiąga prawie 85 dB.

Warto podkreślić, że chociaż Duo Plus świetnie prezentował się na kuchennym blacie, jego gabaryty sprawiały, że trudno było go schować w szafce. Ale jeśli ten multi-cooker o wymiarach 31 x 34 x 33 cm jest dla ciebie akceptowalny rozmiarem, może to być świetne urządzenie, które skróci czas gotowania. Dzięki pokaźnej pojemności ponad 5,5 litra możesz również gotować obfite i pożywne, gorące posiłki dla całej rodziny. Zabiegani docenią fakt, że wewnętrzny garnek Duo Plus można myć w zmywarce, więc Instant Pot jest łatwy w czyszczeniu.

Moją kulinarną przygodę rozpocząłem od gotowania dyni na parze w wysokiej temperaturze. Zajął to 20 minut, po których była ona intensywnie pomarańczowa i miękka w środku. Zanim ugotowałem z niej zupę pod ciśnieniem, podsmażyłem cebulę na oliwie z oliwek, używając ustawienia „*sauté*”. To niezwykle proste, ale nie polecam dodawać oleju, dopóki podgrzewanie się nie zakończy, w przeciwnym razie zaczniesz przyskakać i strzelać. Jeśli robisz zupę lub gulasz w Instant Pot, to ustawienie jest świetne, aby zrobić pełne danie w jednym garnku. Po podsmażeniu cebuli z czosnkiem, dodałem resztę składników i ustawiłem Duo Plus na „gotowanie pod ciśnieniem”. Ku mojej uciechy, po siedmiu minutach zadanie było wykonane – to dwukrotnie szybciej niż przy tradycyjnej metodzie.

Aby przetestować funkcję *sous vide*, skorzystałem z przepisu na *crème brûlée*, który znalazłem w aplikacji *Instant Pot*. Pierwszy eksperyment nie był udany po gotowaniu przez 90 minut. Prawdopodobnie trzeba lepiej kontrolować temperaturę i czas. Uwa-

żam, że idealnie byłoby, gdyby ustawienie „*sous vide*” miało monitor temperatury wody – ta technika wymaga precyzyjnego określenia ciepłoty wody oraz długości gotowania.

Jako ktoś, kto robił pudding świąteczny w urządzeniu do gotowania ryżu, znam się na pieczeniu ciast w niekonwencjonalny sposób. Dlatego byłem podekscytowany możliwością przetestowania ustawienia dla ciast Duo Plus. Aby wyeliminować ryzyko błędu ludzkiego, przygotowując masę postępowalem zgodnie z instrukcją w przepisie, a następnie wlałem ją do małej formy do ciasta (szersza niż 15 cm nie zmieści się w wewnętrznym garnku) i piekłem przez domyślne 30 minut. Ciasto czekoladowe było wilgotne i miało przyjemnie lepką konsystencję.

Chociaż kilka ustawień wymagało prób i błędów, jeśli jesteś praktykującym kucharzem, który chce eksperymentować, jest to świetne urządzenie do codziennego użytku. Jeśli dopiero zaczynasz przygodę z gotowaniem pod ciśnieniem, możesz trzymać się podstawowego modelu, który ma wszystko, czego potrzebujesz do codziennego gotowania w tym stylu.

WERDYKT

PLUSY 9 ustawień gotowania. Ustawienia opóźnionego startu i utrzymywania ciepła. Łatwe czyszczenie w zmywarce.

MINUSY Brak uchwytów na wewnętrznym garnku. Ustawienia wymagają prób i błędów. Brak regulacji temperatury do *sous vide*.

NASZYM ZDANIEM WhisperQuiet 6 to kolejne, ciekawe urządzenie w gamie Instant Pot, które w rozsądnych pieniądzach daje wiele możliwości gotowania i ogrzewania różnych dań.

OCENA

83

THULE BEXEY

ZAPROSIŁBYŚ SWOJEGO PSA DO ROLLS-ROYCE'A?

T3

Od 4 099 PLN | www.thule.com

Thule to producent znany ze swoich bardzo solidnych konstrukcyjnie rozwiązań. Próbuje on swoich sił w różnych, często niszowych, kategoriach produktowych, w których z miejsca zostaje liderem, gdy dla klienta liczy się funkcjonalność połączona z najwyższym poziomem bezpieczeństwa. Tym razem sprawdziłem propozycję dla właścicieli psów, gdyż Thule Bexey to przyczepka do roweru, w którym możemy przewozić naszego pupila.

Przyczepka dostępna jest w dwóch rozmiarach – średnim i dużym. W moim przypadku przyczepkę testował ważący 25 kg bulterier – średniej wielkości pies, który mógł całkowicie położyć się w środku lub usiąść z głową na zewnątrz większej przyczepy, podczas gdy ja prowadziłem rower. Chociaż Krówek nie może mówić za siebie, sprawiał wrażenie zadowolonego, a wyściełana podłoga zapewniała mu miękką powierzchnię do siedzenia lub leżenia – w jego przypadku z wielką ochotą korzystał z tego drugiego.

Skonfigurowanie Bexey i zamontowanie jej do roweru jest szybkie i proste. Po przy-mocowaniu zaczepu do roweru jesteś gotowy do drogi. Jedną z moich ulubionych cech jest to, jak łatwo można zakładać i zdejmować przyczepkę, dzięki czemu jest uniwersalna do różnych zastosowań.

Jestem pod wielkim wrażeniem trwałości przyczepy i materiałów, z których została wykonana. Widać i czuć bardzo wysoką solidność. Jedną z charakterystycznych cech produktów Thule jest to, że używając ich przez pierwsze tygodnie, czuje się, że posłużą przez lata – Bexey na szczęście nie jest odstępstwem od tej zasady.

Górny, tylny i boczny panel są wykonane z siatki, co zapewnia psu doskonałą wentylację i widoczność podczas jazdy. Duże, tylne drzwi z niskim punktem wejścia ułatwiają mu z kolei wskakiwanie i wyskakiwanie. Doceniłem dźwignię blokującą koła, aby ustabilizować przyczepkę, gdy pies wsiada i wysiada, a także podczas postojów. Jest też podłoga i ściany zapinane na suwak, które są łatwe do czyszczenia, bo, bądźmy szczerzy, na pewno się pobrudzą!

Przechowywanie było wyraźnie ważnym elementem w projekcie Bexey. Składa się kompaktowo, a koła łatwo zdejmują, co ułatwia chowanie w małej przestrzeni. Składanie/rozkładanie jest zarazem bardzo proste.

Choć osobiście nie mam psów, które miałyby problem z jazdą przyczepką, Thule ma świetny film instruktażowy z poradami na ten temat, co też w fajny sposób pokazuje, jakie podejście ma marka do kompleksowego zadbania o klienta i jego potrzebę znalezienia rozwiązania dla swoich poszukiwań produktu i jego użytkowania.

Przyczepa zapewnia stabilną, płynną jazdę, nawet gdy przejeżdżamy przez nierówności, co na pewno pomoże psom, które nie znoszą dobrze podróży z turbulencjami. Jeździłem Bexey zarówno po utwardzonych, jak i żwirowych ścieżkach i bez problemu radziła sobie z trudnościami.

SPECYFIKACJA

WARIANT M

**MAKSYMALNA
WAGA PSA** 35 kg

PRZĘSWIT 110 mm

**WYMIARY
PO ZŁOŻENIU**
89,5 x 66 x 35 cm

**WYMIARY
WEWNĘTRZNE**
61 x 43 x 84 cm

**WYSOKOŚĆ WCHO-
DZENIA** 170 mm

Przyczepka Thule Bexey to świetny dodatek dla właścicieli psów, którzy nie chcą zostawiać swojego pupila w domu podczas przygód. Minusem, jak to często bywa w przypadku Thule, jest wysoka cena. Samo legowisko do niej kosztuje bowiem tyle co większość dostępnych na rynku... całych przyczeppek. Różnica jest jednak trochę jak między samochodem z salonu, który dostał pięć gwiazdek w teście bezpieczeństwa Euro NCAP a autem, którego pochodzenia nie możemy zweryfikować i nie jest to w żadnym przypadku hiperbola. Tym bardziej szkoda, że na ten pierwszy wariant zwyczajnie nie każdego będzie stać.

WERDYKT

PLUSY Rewelacyjna konstrukcja i wytrzymałość. Wszechstronność. Wysoka gwarancja bezpieczeństwa i komfortu.

MINUSY Przy tej cenie to bardziej inwestycja niż gadżet.

NASZYM ZDANIEM Przyczepka dla psa oferująca najwyższej klasy, płynną, stabilną jazdę i wszechstronną funkcjonalność.

OCENA

87



LEXAR PROFESSIONAL SL400 GO PORTABLE

NAGRYWANIE FILMÓW W PRORES BEZ OGRANICZEŃ

T3Od 589 PLN | www.lexar.com

Jeśli tworzysz profesjonalne treści na swoim iPhone, ceny pamięci masowych Apple mogą przyprawiać cię o ból głowy. Jednak przenośny dysk SSD Lexar Professional SL400 Go Portable został specjalnie zaprojektowany, aby być idealnym zewnętrznym połączeniem pamięci masowej dla iPhone'ów i innych urządzeń mobilnych z USB-C.

Standardowo dodanie zaledwie 500 GB pojemności do iPhone'a może kosztować 1 000 PLN. Choć do dzisiaj nie jest możliwe, by rozszerzać pamięć smartfona Apple na potrzeby np. biblioteki aplikacji *Zdjęcia*, nagrywanie filmów w wymagającej dużo miejsca jakości ProRes, zostało w ubiegłym roku udostępnione również dla nośników zewnętrznych. Biorąc pod uwagę, że od niedawna iPhone'y w końcu mają szybkie porty, stało się to łakomym kąskiem do tego, by sprzedawać pamięci zapalonym filmowcom.

Wśród nich znalazła się firma Lexar, która postawiła na kreatywny pomysł. Zamiast nieporęcznego, wystającego pendrive'a, czy zwisającego na przewodzie dysku, Go ma format, który doceni każdy miłośnik estetyki i funkcjonalności.

Jedną z pierwszych rzeczy, które zauważysz w SL400 Go Portable, jest jego rozmiar – niesamowicie mały i wprost korespondujący ze śmiesznie niską wagą 13 gramów. Dysk SSD również nie poświęca wydajności ze względu na swój rozmiar. Zapewnia prędkość odczytu i zapisu około 1 000 MB/s, co czyni go odpowiednim do ProRes 4K60. Umożliwia również dość szybkie kopiowanie po podłączeniu do komputera za pośrednictwem portu USB 3.2 Gen 2.

Chociaż moduł może być używany samodzielnie, Lexar oferuje również wariant w zestawie z hubem za dodatkowe 110 PLN. Hub to równie kompaktowy element, który łączy się z telefonem, a następnie rozdziela się na porty USB-C do podłączenia zarówno dysku SSD SL400 Go Portable, jak i dodatkowego akcesorium USB-C, np. mikrofonu, lampy czy powerbanku. Cztery porty i miejsce na zimną stopkę zapewniają rewelacyjną wszechstronność. Dzięki temu zestawowi możesz łatwo rozszerzyć swoje możliwości pracy w różnych warunkach, korzystając tylko z jednego urządzenia. Przy użyciu z odpowiednią klatką, dysk Lexara może być prawdziwym gamechangerem, zwłaszcza że paradoksalnie zgrzywanie danych z pamięci na komputer będzie szybsze, niż podłączenie bezpośrednio iPhone'a do komputera stacjonarnego czy laptopa, nie wspominając o rozwiązaniu chmurowym iCloud.

Inteligentne wybory projektowe obejmują również trwałość i odporność na warunki atmosferyczne. Lexar ocenia je jako IP65 pod kątem odporności na wodę i kurz, co oznacza „pyłoszczelność” i odporność na strumienie wody. Dysk jest odporny na upadki z wysokości metra, zapewniając dobrą ochronę przed uderzeniami. Lexar

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ

1 TB, 2 TB

PRĘDKOŚĆ ODCZYTU

do 1 050 MB/s

PRĘDKOŚĆ ZAPISU

do 1 000 MB/s

zapewnia cienką gumową osłonę jako dodatkową warstwę ochrony kosmetycznej, ale odkryłem, że koliduje to z niektórymi case'ami iPhone'a na tyle, że prawdopodobnie nie ma sensu z niej korzystać.

Oczywiście jest to również gadżet mocno niszowy. Oferujący opcję pojemności 1 i 2 TB, jest droższy w przeliczeniu na TB niż wiele innych dysków SSD. Tutaj jednak dopłacamy za niespotykane rozwiązanie w kontekście kształtu i wygody w rozwiązaniach profesjonalnych i pół-profesjonalnych. Tym bardziej szkoda, że nie wzięto pod uwagę funkcjonalności MagSafe, nawet jeśli oznaczałoby dopłacenie Apple za licencję. Nie zmienia to faktu, że kosztujący niewiele ponad tysiąc złotych wariant 2 TB pozwoli na zapisanie 5,5 godziny materiału w 4K przy 30 fps, co dla wielu twórców będzie wystarczającym powodem, by zainteresować się tym nośnikiem.

WERDYKT

PLUSY Funkcjonalność. Design.

MINUSY Brak MagSafe.

NASZYM ZDANIEM Poręczny sposób na rozszerzenie pamięci iPhone'a profesjonalnego twórcy wideo.

OCENA

85

TESLA MODEL 3

DOM ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA?

Kiedy Tesla po raz pierwszy weszła na rynek masowy z modelem S, słusznie zaszokowała świat. W tamtym czasie żaden inny samochód elektryczny nie był tak dobry, żaden nie miał nawet połowy zasięgu, a nikt nie mógł dotrzymać mu kroku. Minęło niemal dziesięć lat i konkurenci w końcu nadrobili zaległości i nawet odświeżony wariant Tesla Model 3 – stracił swój blask.

Z zewnątrz nie ma wątpliwości, że Model 3 jest ładniejszy od oryginału. Jego reflektory są smukłe i ostre, przód jest bardziej spiczasty, a tylne światła mają o wiele bardziej ekskluzywny design. Owszem, nadal jest niesamowicie nudny w odcieniach szarości, ale to poprawa w porównaniu ze starzejącym się samochodem z 2017 roku.

Wnętrze jest w większości takie samo. Innymi słowy – słabe. Naprawdę staram się nie krytykować ergonomii kabiny ani designu zbyt mocno, chyba że znacząco utrudnia wrażenia z jazdy. Model 3 jest niemal niebezpiecznie zły w środku. Siedzenia są żalozne (choć słyszałem, że te w Model 3 Performance są dużo lepsze), każda powierzchnia i materiał wydają się tanie, a ergonomia może naprawdę zwiększać ryzyko wypadków.

Jak we wszystkich dzisiejszych Teslach, nie ma dźwigni wycieraczek. Ani sterowania lusterkami bocznymi. Ani nawet regulacji kierownicy na samej kolumnie. Wszystko, i to dosłownie wszystko, co jest zazwyczaj w ramach deski rozdzielczej, musi być kontrolowane za pomocą ogromnego ekranu dotykowego w stylu tabletu, z oszalamiającą liczbą menu i małutkimi ikonami. Nie dość, że musisz oderwać wzrok od drogi, aby z niego skorzystać, to jeszcze musisz skupić się na dotykaniu odpowiednich ikon, ponieważ są małe i wszystkie wyglądają bardzo podobnie. Menu przypomina projekt interfejsu użytkownika, schemat kolorów i czcionkę na iPadzie, co jest świetne, gdy samochód stoi, ale irytujące, gdy prowadzisz.

Jednak najnowszą głupotą Tesli w przypadku Modelu 3 było przeniesienie sterowania skrzynią biegów na ekran dotykowy. Aby włączyć bieg, musisz nacisnąć hamulec jak zwykle, a następnie przesunąć cienki pasek w górę po lewej stronie ekranu dotykowego. Aby cofnąć samochód, przesunąć go w dół. Działa OK, ale kilka razy w ciągu niecałych dwóch

dni nie zarejestrował mojego przesunięcia.

Alternatywnie dostępne są panele dotykowe do zmiany biegów... wbudowane w panel oświetlenia wnętrza na podsuftce. Ponieważ Tesla chce, aby suwak dotykowy był głównym elementem sterującym, te przyciski podświetlają się tylko wtedy, gdy ich używasz. Więc jeśli chcesz włączyć światło sufitowe podczas jazdy, możesz łatwo przypadkowo nacisnąć przycisk jazdy i usłyszeć przerażająco głośny sygnał dźwiękowy, gdy samochód ostrzeże cię, że nie może włączyć biegu wstecznego podczas jazdy do przodu. To prawie tak, jakby osoba, która zaprojektowała kabinę, nigdy wcześniej nie prowadziła samochodu.

Na szczęście Model 3 jest nadal tak szybki jak zawsze, więc możesz cieszyć się odrobiną prędkości, aby zapomnieć o frustrujących elementach sterujących. Dwa silniki elektryczne generują moc 394 koni mechanicznych i wystrzeliwiają mały Model 3 do przodu na tyle mocno, że zapomnisz o wersji Performance. 100 km na godzinę osiąga w 4,2 sekundy, zaledwie 0,5 sekundy wolniej niż



SPECYFIKACJA

**PRĘDKOŚĆ
MAKSYMALNA**
201 km/h

0-100 KM/H
4,4 sekundy

SILNIK elektryczny

MOC 394 KM

**MAKSYMALNY
MOMENT
OBROTOWY**
493 Nm



Cena modelu testowego | 281 490 PLN



Tesla oferuje najlepszą, autorską sieć ładowarek – po prostu podjeżdżasz, ładujesz i odjeżdżasz. Bez zbędnych kart, dopasowania kabli i nagminnych awarii.

“

MODEL 3 JEST TAK
SZYBKI JAK ZAWSZE,
WIĘC MOŻNA CIESZYĆ
SIĘ ODROBINĄ
PRĘDKOŚCI,
ZAPOMINAJĄC
O FRUSTRUJĄCYCH
ELEMENTACH
STERUJĄCYCH

WERDYKT

PLUSY Ładniejsza bryła. Wysoka wydajność. Zasięg.

MINUSY Fatalne wrażenia z obsługi. Układ kierowniczy. Niewygodne podstawowe fotele.

NASZYM ZDANIEM Rewolucjonista nauczył starszą technologię, ale pycha ucznia nie pozwoliła na pobranie lekcji od doświadczonych graczy.

OCENA

63

BMW i4 M50. Kupujący z pewnością nie potrzebują niczego szybszego.

Jazda na gładkich nawierzchniach wydaje się osadzona i solidna. Jednak ostrzejsze nierówności mogą zaburzyć to poczucie stabilizacji. Nie jest to straszne, ale z pewnością nie jest to też tak opanowany wóz jak BMW i4, zwłaszcza jak zjedzie się z asfaltu. Bliżej mu do IONIQ-a 6. Podczas gdy może być fajny na mocnych zakrętach, wydaje się zbyt pozowany, aby być naprawdę angażującym. Tak więc jest to w porządku sportowy sedan, ale daleki od znakomitego.

Jeśli chodzi o funkcje autonomiczne, których można używać, w większości przypadków działa dobrze. Idealnie utrzymuje się na pasie, może zatrzymać się na czerwonym świetle i doskonale podążać za ruchem ulicznym. Podoba mi się też to, że informuje, dlaczego robi pewne rzeczy, na przykład zmienia pas na szybszy, aby lepiej dopasować się do pożądanego prędkości. Nie jest jednak idealny. Dwukrotnie nie rozpoznał rozdzielenia pasów, wybierając zjazd z autostrady zamiast jechać prosto. A gdy musisz to skorygować, kierownica agresywnie próbuje utrzymać swój kurs. Tesla również musi zmniejszyć agresywną przepustnicę. Nawet w ustawieniu „Chill” przyspiesza zbyt szybko po zatrzymaniu i musiałem szybko zareagować, gdy próbował szybko ominąć radiowóz, który zatrzymał innego kierowcę. To imponująca technologia, bez wątpienia, ale zbyt odważna w wielu sytuacjach i wadliwa. W środku jest też głośno, z mnóstwem wiatru i hałasu opon przy prędkościach na drodze ekspresowej, nawet przy podwójnych szybach.

Bez wątpienia najlepszą częścią Modelu 3 jest doświadczenie ładowania Tesli. Korzystanie z ładowarek firmy jest zdecydowanie najłatwiejszym, publicznym ładowaniem pojazdów elektrycznych. Po prostu podjedź do stacji, podłącz i odejź. Nie ma zamieszania z kontami, kartami, płatnościami, ekranami, aplikacjami mobilnymi ani niczym innym. Po prostu podłączasz. I tyle.

Tesla Model 3 jest jednym z bardziej przystępnych cenowo pojazdów elektrycznych w swojej klasie, z ceną początkową 189 990 PLN. Testowany przeze mnie model AWD o dużym zasięgu kosztuje 219 990 PLN przed dodaniem opcji. Jest jednak stosunkowo dobrze wyposażony w podgrzewane siedzenia, ogromny ekran dotykowy, ekran na tylnej kanapie i wszystkie inne fajne gadżety w standardzie. Najbliższym konkurentem Modelu 3 pod względem ceny, wydajności i jakości jest prawdopodobnie wspomniany wcześniej Hyundai IONIQ 6. BMW i4 jest o wiele ładniejsze w środku i jest lepszym sportowym sedanem, ale jest znacznie droższe, z ceną początkową 248 000 PLN.

Tymczasem Hyundai sprzedaje ci IONIQ-a w dokładnie tej samej cenie co Tesla „trójkę”. Jego jedyną wadą jest niski zasięg w porównaniu z Modelem 3, wynoszący zaledwie 435 km w porównaniu z 550 km Tesli. Dzięki zasięgowi 550 km Model 3 przewyższa każdego ze swoich bezpośrednich konkurentów. Jedyne pojazdy elektryczne na rynku o większym zasięgu kosztują znacznie więcej.

Tesla Model 3 to zasadniczo dobry samochód. Jest szybki, dobrze się prowadzi i ma duży zasięg. Jednak wiąże się z nim również wiele irytujących problemów. W środku wydaje się też tani jak Corolla z lat 90. Teraz, gdy główni producenci samochodów mają elektryczne sedany sportowe, jedynymi zaletami Modelu 3 są zasięg i ładowanie – co, trzeba przyznać, jest dużymi walorami. Ale ponieważ większość konkurencji odrobiła swoje lekcje, zalety te stają się bezprzedmiotowe.

NISSAN QASHQAI E-POWER

WCIAŻ ROZSĄDNY WYBÓR W SWOJEJ KATEGORII



Nissan Qashqai to potwór salonowy, który od momentu powstania osiąga ogromne liczby sprzedaży. Trzecia generacja samochodu, która pojawiła się na rynku w 2021 roku, znalazła już ponad 350 000 nabywców w całej Europie, więc ten średniej wielkości rodzinny crossover-SUV nie wymaga drastycznych prac naprawczych w ramach aktualizacji.

Nissan nadal oferuje Qashqai z 1,3-litrowym silnikiem benzynowym z łagodnym wspomaganie hybrydowym, ale bardziej interesująca opcja nazywa się e-Power. Ta hybrydowa technologia ma zapewniać wszystkie zalety i cechy jazdy w pełni elektrycznego pojazdu, ale bez konieczności podłączania samochodu do sieci w celu naładowania.

Zmiany w odświeżonym Qashqaiu sprowadzają się do niewiele więcej niż zmienionego wyglądu zewnętrznego, dodania technologii Google do pokładowego systemu infotainment i kilku wykończeń wnętrza.

Moje doświadczenie z odświeżonym Qashqaiem miało miejsce z jedną z pięciu opcji wyposażenia, sportowo wyglądającej specyfikacji znanej jako N-Design. W podstawie wersja silnikowa 1.3 DIG-T MHEV 140 KM w manualu kosztuje od 138 tysięcy złotych. 190-konny e-POWER, oczywiście w automacie, to wydatek od 167 200 złotych.

Największą zmianą w Qashqaiu z obecnego roku modelowego jest dramatyczny projekt przodu. Zniknęła stara osłona chłodnicy, która miała niejasny, centralny, chromowany motyw w kształcie litery U. Zastąpiono ją bardzo szerokim elementem nabijanym detalami w kształcie przecinka. Wygląd ten ma być inspirowany starożytną, japońską zbroją, co jest miłym ukłonem w stronę ojczystego dziedzictwa Qashqai. Włączenie nowej osłony chłodnicy wymagało przeprojektowania reflektorów LED i świateł do jazdy dziennej. Ogólny efekt jest przyjemny i godny uwagi.

Nowe kolory i dodatkowe wzory felg aluminiowych są również zawarte w aktualizacji, podobnie jak subtelnie ulepszony tył z kłastami świateł. Bardziej kwadratowy tylny zderzak to ostatni szlif na zewnątrz.

Jakość materiałów w środku jest przyzwoita. Wszystko wydaje się dobrze skrócone i przekazuje dominujące poczucie, że bardzo niewiele odsłoniętych plastików jest poniżej standardu. Nowością jest pas z Alcantary w modelach o wyższej specyfikacji, ale nawet bez tego wnętrze Nissana wydaje się odpowiednio eleganckie i gustownie urządzone.

Przestrzeni jest sporo z przodu i z tyłu, nawet wyższe osoby mogą wygodnie usiąść w drugim rzędzie siedzeń, a bagażnik o oficjalnej pojemności 504 litrów w wersji e-Power nie jest ani wyjątkowo duży, ani skąpo mały w tej klasie. Są w nim również regulowane elementy podłogowe, dzięki czemu możesz skonfigurować przestrzeń tak, jak chcesz, chociaż pamiętaj, że samo-

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA

170 km/h

0-100 KM/H

7,9 sekundy

SILNIK 1.5

MOC 190 KM

MAKSYMALNY

MOMENT

OBROTOWY

330 Nm



Cena modelu testowego | 204 950 PLN



chody bazowe mogą mieć stałą podłogę.

Qashqai trzeciej generacji ma przyjemne połączenie cyfrowych i analogowych elementów sterujących, co daje kabinę, która jest łatwa w obsłudze i nie sprawia wrażenia przestarzałej. Jest cyfrowy zestaw wskaźników, a następnie główny ekran dotykowy do systemu informacyjno-rozrywkowego, oba o przekątnej 12,3 cala, a ten drugi jest teraz wzbogacony o wbudowaną technologię Google. Poprawia to mapowanie nawigacji i znacznie zwiększa łączność.

Odważniejszy, wysublimowany, jednak zdecydowanie podkreślający swoją obecność z zupełnie nowymi reflektorami i tylnym zderzakiem, Qashqai nabrał rysu nowoczesności.

WERDYKT

PLUSY Przestronna i dobrze wyposażona kabina. Solidne technologie, zwłaszcza bezpieczeństwa. Przyjemne prowadzenie.

MINUSY Nie ma w nim nic ekscytującego. Mógłby być bardziej ekonomiczny.

NASZYM ZDANIEM Dobry na autostradzie, cichy w mieście i trochę zapomniany na krętych drogach wiejskich... to idealne ustawienie dla rodzinnego crossovera.

OCENA

83

Co jednak cieszy, Nissan nie postawił wszystkiego na obsługę ekranu dotykowego, więc nadal są fizyczne elementy sterujące klimatyzacją z podziałem na strefy, a także przełączniki do radia tuż pod centralnym ekranem, czy więcej przycisków na samej kierownicy i z boku kolumny. Pod względem ergonomii kabina Qashqai jest zasadniczo solidna.

Jak na samochód rodzinny, zaskakujące może wydawać się to, że Nissan Qashqai ma tylko dwa miejsca na ISOFIX, znajdujące się na zewnętrznych, tylnych siedzeniach. Podobnie jak poprzednio, tylne drzwi Qashqai otwierają się pod szczególnie szerokim kątem, co sprawia, że wkładanie i wyjmowanie dużych fotelików i ich pasażerów jest szczególnie łatwe.

Nissan ma tendencję do montowania wszystkich swoich zaawansowanych systemów wspomagania kierowcy (ADAS), takich jak asystent utrzymania pasa ruchu, ostrzeżenie o zmęczeniu kierowcy, autonomiczne hamowanie awaryjne, ostrzeżenie o martwym polu i inne – w modelach o specyfikacji podstawowej lub zbliżonej, zamiast rezerwować określone technologie dla droższych wersji wyposażenia lub nawet listy opcji.

Nissan ulepszył ADAS w odświeżonym Qashqaiu, a system kamer 3D Around View Monitor oferuje teraz osiem zewnętrznych punktów widzenia, aby potencjalnie identyfikować niewidoczne zagrożenia.

Nic w sposobie jazdy Nissanem Qashqai nie zaskoczy cię, ale właśnie o to chodzi. Ma to być łagodny, wygodny, bezstresowy i cichy transport rodzinny, a nie ma potrzeby, aby prowadził się na zakrętach jak hot hatch, ani uciekał drogą jak poparzony kot. Tak więc, podczas gdy bardziej doświadczeni kierowcy mogą narzekać na zbyt lekkie i bezwładne kierowanie lub wrażenie pochylenia (przechylania się nadwozia na jedną lub drugą stronę) na szybszych zakrętach, Qashqai jest w pełni kompetentny. Na krętej drodze jest w porządku – ni mniej, ni więcej.

Jednak dzięki dominującej pozycji za kierownicą, dobrej widoczności z kabiny pasażerskiej i dobrze skalibrowanym głównym elementom sterującym, Nissan jest niezwykle pewny siebie pod względem jazdy w mieście i poza nim. Umieszczenie tego samochodu na drodze jest dziecinnie proste i w żadnym momencie nie wydaje się on zbyt duży lub ciężki, pomimo jego fizycznych wymiarów. Sposób, w jaki układ napędowy e-POWER płynnie i wydajnie dostarcza szczytową moc wyjściową 190 KM przy 330 Nm, jest imponujący, a ogólny poziom komfortu jazdy i mechanicznego wyrafinowania jest wyjątkowy.

Napędzany silnikiem benzynowym o pojemności 1,5 litra, Qashqai oficjalnie zużywa w cyklu mieszanym ok. 5,4 l/100 km. W rzeczywistości podczas jazd próbnych po mieście i drogach szybkiego ruchu widziałem raczej około 7,0 litrów/100 km, co nie jest aż tak imponujące.

Dzięki eleganckiemu wyglądowi zewnętrznemu, przestronnej i dobrze wyposażonej kabinie, pożądanym poziomom technologii pokładowej, płynnym układom napędowym oraz wytrawnym manierom jazdy, odnowiony Nissan Qashqai trzeciej generacji robi wszystko dobrze i niczego szczególnie źle. To nie jest najbardziej ekscytujący samochód na świecie, ale jest niezwykle dobrze dostosowany do rodzinnego życia bez zbędnych ceregieł, do którego został stworzony – dlatego będzie się nadal sprzedawał równie dobrze.

HONDA ZR-V E:HEV

TAK, TO KOLEJNY SUV HONDY



W świecie, w którym królują SUV-y/crossovery, nie powinno nikogo dziwić, że wejście na stronę internetową Hondy daje możliwość poznania bardzo wielu opcji z tego gatunku do wyboru.

A oto Honda ZR-V, crossover zaprojektowany tak, aby pasował między nieco większym CR-V a mniejszym HR-V. Celuje bezpośrednio w będącego wiecznie na fali Nissana Qashqai, a Honda chce przejąć część jego niesamowitej sprzedaży – kto mógłby ją za to winić?

Honda wybrała świetne miejsce na początek z ZR-V. Opiera się na ich doskonałym Civicu, dzieląc platformę, układ napędowy i większość wnętrza z wyróżniającym się rodzinnym hatchbackiem Hondy.

Oznacza to, że dostępny jest tylko jeden silnik – 2.0 i-MMD samoladująca się jednostka hybrydowa. Wykorzystuje sprytną technologię do napędzania kół za pomocą dwóch silników elektrycznych, połączonych z akumulatorem litowo-jonowym, który z kolei wykorzystuje silnik benzynowy jako generator, chyba że konieczne lub bardziej wydajne jest, aby silnik spalinowy bezpośrednio napędzał koła.

Brzmi skomplikowanie, jeśli rozłożysz to na czynniki inżynierskie, ale jako kierowca nie musisz się tym wszystkim martwić. Wystarczy nacisnąć Start, wrzucić D i jechać – technologia sama się o siebie zatroszczy.

Co to oznacza pod względem ekonomii, a zatem tego, jak przyjazny dla portfela będzie ZR-V? To mimo wszystko dość duży SUV, ale zużywa około 5,6 l/100 km. Jest większy i cięższy od Civica, na którym jest oparty, więc ZR-V jest od niego nieco mniej ekonomiczny. To wszystko nie przekłada się na ekscytującą jazdę, ale uczciwie mówiąc, ZR-V osiąga „setkę” w 8,0 sekund, co wcale nie jest takie złe. Bardzo mile widzianym aspektem sposobu prowadzenia jest symulowana zmiana biegów, którą Honda zaprojektowała. Brzmi trochę tandetnie i wymuszenie? Uwierz mi, że to o wiele lepsze niż frustracja związana ze skrzynią biegów CVT.

Civic, na którym wzorowany jest ZR-V, ma zasłużoną reputację przyjemnego w prowadzeniu, i nie mam tu na myśli tylko wersji Type R. Zwykle przejście na wyższy, cięższy SUV oznaczałoby utratę precyzji i wycucia zarówno układu kierowniczego, jak i zawieszenia, ale inżynierowie Hondy wykonali świetną robotę, sprawiając, że ZR-V prowadzi się prawie jak hatchback a nie crossover.

Zawieszenie zapewnia niemal idealne połączenie prowadzenia i komfortu bez przechylania się na zakrętach. Jest to w dużej mierze zasługą dużej amortyzacji ścianek opon w rozsądnie dobranych 18-calowych felgach aluminiowych, w które wyposażony jest ZR-V.

Wnętrze jest również głównie civicowe, a ponieważ rodzinny hatchback Hondy przeszedł modernizację kilka lat temu i odszedł od swojego nieco przypadkowego podejścia do układu i wyświetlaczy, to jest to dobra informacja. W przypadku ZR-V, Honda stworzyła wnętrze, które, choć nadal wyraźnie japońskie i dlatego nie dorównuje poziomowi wyrafinowania Audi, BMW i Volvo, jest o krok

SPECYFIKACJA

**PRĘDKOŚĆ
MAKSYMALNA**
173 km/h

0-100 KM/H
8 sekund

SILNIK 2.0 i-MMD

MOC 184 KM

**MAKSYMALNY
MOMENT
OBROTOWY**
315 Nm



Cena modelu testowego | 196 400 PLN



Podgrzewane przednie fotele są w standardzie, a w najwyższych wersjach dochodzą do nich podgrzewane tylne siedzenia i kierownica.

“

ZR-V PROWADZI
SIĘ PRAWIE JAK
HATCHBACK A NIE
CROSSOVER

System informacyjno-rozrywkowy z 9-calowym ekranem integruje się z Android Auto i Apple CarPlay.

przed odpowiednikami oferowanymi przez rywali, tj. Qashqaiem.

System informacyjno-rozrywkowy jest przejrzysty i łatwy w użyciu, ale nadal jest bardzo mile widziana liczba przycisków i przełączników do ogrzewania – oby tak pozostało. Lekko retro kratka wlotu powietrza, która wydaje się być stałym elementem niektórych Hond od czasu jej debiutu w E, jest obecna w ZR-V i dodaje bardzo mile widzianą formę do funkcji.

Pasażerowie tylnych siedzeń, zwłaszcza dzieci, pokochają podniesione, „teatralne” siedzenia z tyłu, zapewniające lepszy widok przez szyby. Na wszystkich miejscach jest dużo przestrzeni na nogi, ale podłoga jest lekko podniesiona w porównaniu do Civica, aby pomieścić sprzęt elektryczny, a jeśli zdecydujesz się na wersję Advance, wyżsi pasażerowie nie docenią utraty przestrzeni nad głową spowodowaną panoramicznym, szklanym dachem.

Jednym z aspektów ZR-V, w którym przegrywa z rywalami, jest ilość miejsca w bagażniku. Mając zaledwie 380 litrów w wersji Elegance i Sport oraz jeszcze mniej, bo 370 litrów w najwyższej wersji Advance, ZR-V znacznie odstaje od rywali, z których niektórzy oferują prawie 600 litrów do wypełnienia. Ironicznie, nawet Civic ma bagażnik o pojemności ponad 400 litrów – czy SUV-y nie powinny oferować więcej miejsca, a nie mniej?

ZR-V jest dla Hondy pojazdem niszowym i nie sądzę, by nawet oni spodziewali się, że wygeneruje ogromne wyniki sprzedaży. Mimo wszystko nie ma w tym nic złego, a codzienne korzystanie z niego byłoby bardzo przyjemne, pod warunkiem, że nie trzeba wozic w bagażniku aż tak wielu rzeczy.

WERDYKT

PLUSY Przyjemne wrażenia z jazdy. Niskie spalanie. Wnętrze o solidnym poziomie.

MINUSY Mały bagażnik. Bardzo wysoka cena w segmencie.

NASZYM ZDANIEM ZR-V to specyficzny model dla dość nietypowego odbiorcy, ale ma wiele dobra do zaoferowania.

OCENA

82



RENAULT RAFALE E-TECH FULL HYBRID 200

OBIECUJĄCY, CHOĆ TYLKO PRETENDENT

Fastback SUV Renault Rafale o nowoczesnym wyglądzie i fajnym wnętrzu jest postrzegany jako elegancka alternatywa dla samochodu rodzinnego, ale Renault widzi w nim coś więcej. Dzięki temu samochodowi francuska firma wierzy, że może rywalizować z alternatywami premium od takich marek jak BMW i Audi.

Tak, w ataku, który poruszyłby dusze Napoleona Bonaparte i generała de Gaulle'a, Renault ma nadzieję zmierzyć się z niemieckimi gigantami i wygrać. Ale kiedy gra *Marsylianka* i Rafale wystawia głowę ponad barykady, będzie musiał stawić czoła dość bezwzględnej konkurencji. Wcielając się w rolę zawsze gotowego pretendenta, feldmarszałka Blüchera, mamy Audi Q3 Sportback, podczas gdy przebiegły i chytry Erwin Rommel to w tym zestawie BMW X2.

Oba są różne – solidność i technologia Q3 są kontrastem dla prowadzenia i mocy X2 – ale oba są groźnymi graczami, z lojalnymi fanami i pozycją na rynku, którą trudno będzie przełamać. A jednak Renault uważa, że Rafale jest w stanie sprostać zadaniu i ma nadzieję skusić klientów.

Aby to zrobić, firma zwróciła się o pomoc do byłego projektanta Peugeot, Gillesa Vidala, który najwyraźniej stworzył Rafale, korzystając jedynie ze szkiców 408 swojego poprzedniego pracodawcy i kserokopiarki. Od kształtu po koci design, od ostrych elementów po geometryczne zagięcia, Rafale jest zadziwiająco podobny do swojego rodaka, a to z pewnością wzbudzi zdziwienie. Gdyby Rafale był produktem początkującej chińskiej marki, robilibyśmy mnóstwo żartów na temat naruszenia praw autorskich. Ale mówimy o uznanym francuskim producencie. Pamiętajmy jednak, że są gorsze przestępstwa niż projekt 408. W końcu nikt nigdy nie skrytykował swojego partnera za to, że wygląda zbyt podobnie do Scarlett Johansson.

Renault jest również zaskakująco duże, mierząc ponad 4,7 m długości. To mniej więcej tyle samo, co X4 i Q5, a nie X2 i Q3, ale cena jest znacznie niższa niż w przypadku większych modeli. Cena podstawowa Rafale wynosi 192 900 PLN, bliższej mniejszym Niemcom.

W rezultacie wypada dobrze pod względem praktyczności. Tylnie siedzenia oferują ogromną ilość miejsca nawet dla najwyższych dorosłych, z mnóstwem miejsca na nogi, a nawet nad głową, pomimo linii dachu przypominającej coupé. Bagażnik o pojemności 535 litrów jest raczej obszerny niż imponujący, ale to przy sztucznej podłodze bagażnika w najwyższej pozycji. Dodaj tę przestrzeń pod podłogą, a będziesz patrzeć na ponad 600 litrów pojemności ładunkowej.

Kabina nie tylko dobrze wypada pod względem przestrzeni – jest też całkiem stylowa. Co prawda deska rozdzielcza jest mniej lub bardziej przeniesiona z Australa, ale znowu, nie ma w tym nic złego. Tak, jest



SPECYFIKACJA

**PRĘDKOŚĆ
MAKSYMALNA**

180 km/h

0-100 KM/H

8,9 sekundy

SILNIK 1.2

MOC 200 KM

**MAKSYMALNY
MOMENT**

OBROTOWY

410 Nm



Cena modelu testowego | 244 900 PLN



Deska rozdzielcza ozdobiona jest dekoracją z prawdziwego tupka. We wnętrzu nie użyto skóry, a co najmniej 25% materiałów pochodzi z recyklingu.

“

KIEDY GRA
MARSYLIANKA I RAFALE
WYSTAWIA GŁOWĘ
PONAD BARYKADY,
BĘDZIE MUSIAŁ STAWIĆ
CZOŁA DOŚĆ
BEZWZGLĘDNEJ
KONKURENCJI

Zainspirowani aeronautyką, designerzy Renault Rafale wzorują smukłość i płynność linii na kadłubach samolotów.

WERDYKT

PLUSY Wydajny system hybrydowy. Solidna technologia infotainment. Przestronna kabina i bagażnik.

MINUSY Niska dynamika. Twarda jazda.

NASZYM ZDANIEM Rafale prezentuje się drapieżnie niczym jego lotnicza inspiracja, ale „lot” nim to zdecydowanie bardziej klasa ekonomiczna niż biznes.

OCENA

80



kilka plastikowych elementów – na myśl przychodzi selektor biegów na kolumnie kierownicy i przyciski na niej samej – ale styl jest wystarczająco inteligentny i jest kilka fajnych detali, takich jak miękka tkanina w kieszeniach drzwi i ruchomy, centralny podłokietnik. Może nie jest tak dopracowany jak kabina Audi czy BMW, ale jest bardziej ekskluzywny, niż można by się spodziewać po francuskim samochodzie rodzinnym.

Na szczególną uwagę zasługuje również tylny podłokietnik, który jest montowany w modelach średniej i najwyższej klasy i zawiera schowek, ładowanie telefonu i uchwyty na kubki, a także małe uchwyty na telefony, które pozwalają pasażerom tylnych siedzeń oglądać coś na swoich smartfonach, bez konieczności trzymania ich w dłoniach.

Technologia również jest świetna, z ostrym cyfrowym wyświetlaczem wskaźników i dużym centralnym ekranem dotykowym. Wszystko to jest napędzane przez oprogramowanie Google’a, więc jest intuicyjne w obsłudze i w dużej mierze szybkie w reagowaniu.

Rafale gorzej radzi sobie na samej drodze. Renault dużo mówi o tym, że Rafale jest tak samo genialny jak jego imiennik – samolot Renault-Caudron C.460 Rafale – który pobił wiele rekordów prędkości, ale nie jest ani tak ładny, ani tak stosunkowo sportowy jak samolot.

Układ napędowy jest najmniejszym z jego problemów. To ten sam hybrydowy układ, który można znaleźć w Australu, i łączy mały 1,2-litrowy, trzycylindrowy silnik benzynowy i dwa silniki elektryczne, aby przesłać solidne 200 KM na przednie koła. To w zupełności wystarcza, a decyzja o pozostaniu przy silniku trzycylindrowym oznacza, że samochód nie brzęczy zbyt mocno, gdy wciśniesz pedał gazu. Zamiast tego wydaje charakterystyczny, dudniący dźwięk.

Jednak osiągi nie są tym, co można by nazwać oszalamiającymi. Ze skomplikowaną, wielostopniową automatyczną skrzynią biegów, która ma sześć biegów na papierze, ale osiem w praktyce, zespół czasami wydaje się nieco niechętny, a przyspieszenie do 100 km/h zajmuje 8,9 sekundy.

Przyspieszenie na biegu wydaje się jeszcze bardziej nijakie, szczególnie jeśli akumulator układu hybrydowego jest słabo naładowany, ponieważ skrzynia biegów potrzebuje dużo czasu, aby się zredukować. A gdy to robi, dzieje się to z zauważalnym przeskokiem.

Sportowy charakter zdecydowanie nie jest mocną stroną Rafale, ale jest dość wydajny jak na „samoladującą się hybrydę”, osiągając imponujące 4,7 l/100 km.

Jazda podstawowym wariantem silnikowym sprawiła, że byłem ciekawy drugiego dostępnego w gamie – E-Tech 4x4 (300 KM). W tym testowym modelu krótkie i ostre niedoskonałości są bardziej odczuwalne, niż powinny być. Nie jest to nie do zniesienia, ale jest o wiele sztywniejszy, niż rodzinny SUV powinien być. Zwykle wybaczyłbym tak sztywną jazdę, gdyby oznaczało to, że Rafale oferuje doskonałą kontrolę nad nadwoziem lub imponującą zwinność, ale to nie jest kompromis, na który idzie Renault.

Rafale ma dość ciasny promień skrętu jak na tak duży samochód, ale odbywa się to kosztem nadmiernej nerwowości i drżenia przy każdej innej prędkości niż stosunkowo niska. Niewątpliwie, czucie kierownicy jest w pewnym stopniu winne, ponieważ lekkość kierownicy i prędkość przekładni oznaczają, że każdy wstrząs spowoduje nieznaczny ruch kierownicy. To z kolei powoduje, że przednie (i tylne) koła poruszają się zaskakująco mocno, więc samochód zbacza na jedną lub drugą stronę.

Czy Rafale ma to, czego potrzeba, aby odeprzeć niemiecką falę? Prawdopodobnie nie. Ma jednak wystarczająco dużo zalet – jestem fanem przestrzeni, wydajności i technologii. Ma jednak słabsze punkty, które dzisiaj nie pozwolą mu być pretendentem w sektorze luksusowym.

MITSUBISHI ASX 1.3 158 KM

ALTERNATYWA DLA CAPTURA



Marki chcące sprzedawać samochody w dużych liczbach, nie mogą obejść się bez modelu SUV przeznaczonego do segmentu B. Dlatego półtora roku temu Mitsubishi zadzwoniło do Renault i zapytało, czy może pożyczyć projekt Captura. Francuzi najwyraźniej nie są takim złym narodem, za jakich ich uważam na co dzień, zwłaszcza jeśli borykają się z nadwyżką mocy produkcyjnych w swoich fabrykach i byli gotowi wyposażyć swojego SUV-a segmentu B w logo Mitsubishi. Nie było to aż tak dużo pracy, gdyż obaj producenci samochodów mają w emblemacie jakiś diament. Problem rozwiązany – Mitsubishi było w stanie sprzedać SUV-a segmentu B i używać istniejącej nazwy modelu „ASX”.

Po 15 miesiącach sprzedaży „francuskiego ASX” kompaktowy SUV jest już odnawiany, ponieważ jego dawca przeszedł gruntowny lifting. Być może można to nazwać najszybszym odświeżeniem w historii motoryzacji. Zmienione Mitsubishi jest dostępne z czterema opcjami silnikowymi, w tym fabryczną instalacją LPG. Jako że między najtańszą, kosztującą 95 990 PLN benzyną 1.0T z 91 KM i w manualu a najdroższą opcją – 1.3 158 KM w automacie jest tylko 20 tysięcy złotych różnicy, na jazdy testowe wziąłem ten ostatni wariant.

Konstrukcja frontu „Dynamic Shield” jest teraz w pełni zintegrowana z ogólnym wyglądem ASX o długości 4,23 m i jeszcze bardziej wyraża specyficzną charakterystykę SUV-a. Dobór kolorów i design przedniego oświetlenia jest dość gustowny. Reflektory są standardowo wyposażone w technologię LED. Jednak patrząc z boku i z tyłu, podobieństwo do Captura jest niewątpliwe, mimo że pośrodku pokrywy bagażnika widać szeroki, błyszczący, chromowany napis Mitsubishi.

Japończycy dają również do zrozumienia, że nie mamy tu do czynienia z Capturem we wnętrzu – dużym symbolem na kierownicy. Ponadto Mitsubishi oferuje dwa rodzaje po-

krowców na siedzenia wyłącznie dla ASX. Jeśli chcesz wydać trochę więcej na ten samochód, możesz kupić skórę. Same przednie fotele można łatwo regulować i mają przyjemny kształt, dzięki czemu są wygodne nawet podczas dłuższych podróży. Wrażenie i wygląd kabiny są i tak dobre, pod warunkiem, że dłonie i oczy nie wędrują w stronę głębszych części wnętrza. Znajdziesz tam mnóstwo twardego plastiku.

Miejsce pracy kierowcy sprawia wrażenie zadbanego. Przyciski i przełączniki znajdują się na panelach sterowania na kierownicy, na dzwigniach kolumny kierownicy i pod ekranem dotykowym. Ten ostatni ma standardowo 10,4 cala, a rozmiar cyfrowego zestawu wskaźników wynosi 7 lub 10 cali, w zależności od poziomu wyposażenia. Modernizacja procesora zapewnia ładne i płynne wyświetlanie grafiki na dużym ekranie dotykowym oraz wiele funkcji informacyjno-rozrywkowych. Na szczególną uwagę zasługuje integracja z systemem Google. Umożliwia

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA

180 km/h

0-100 KM/H

8,5 sekundy

SILNIK 1.3T

MOC 158 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY

270 Nm



Cena modelu testowego | 129 990 PLN



między innymi sterowanie głosowe, dzięki któremu można regulować funkcje pojazdu, takie jak klimatyzacja, bez konieczności odrywania prawej ręki od kierownicy i konieczności robienia sobie przerwy od obserwowania reszty ruchu drogowego.

Dodatkowo lub alternatywnie użytkownik może także zintegrować Android Auto lub Apple Carplay. Szereg technologii zwiększających bezpieczeństwo i komfort, wykorzystujących dane ultradźwiękowe, radarowe i kamery, chroni i wspiera kierowcę oraz wszystkich pasażerów. Według obliczeń Mitsubishi na pokładzie znajduje się obecnie aż 19 systemów wspomagających. Po włączeniu tempomatu, ASX automatycznie dostosowuje prędkość jazdy. MI Pilot, zarezerwowany dla wyższych linii wy-

posażenia, oferuje na pokładzie dodatkowych asystentów. Nowością jest także kamera surround 360 stopni, półautomatyczny asystent parkowania, asystent martwego pola, asystent cofania i wysiadania, który ostrzega pasażerów o rowerzystach. Renault (przepraszam, Mitsubishi) wymyśliło bardzo przydatny system, który pozwala wyłączyć nadgorliwe systemy ostrzegawcze. Ustawiasz swoje osobiste preferencje raz. Po uruchomieniu samochodu, systemy są obowiązkowe, ale jednym naciśnięciem przycisku możesz przełączyć się na własne preferencje i nie będą ci już przeszkadzać.

We wnętrzu nadal widzimy pionowy ekran, ale zniknęły trzy obrotowe przyciski pod wyświetlaczem. Ustępują miejsca innym fizycznym przyciskom, dzięki czemu nadal można sterować klimatyzacją, bez konieczności rozpoczynania wyszukiwania za pomocą ekranu dotykowego.

ASX jest zaskakująco przestronny – zmieszczą się tu całkiem wygodnie cztery dorosłe osoby. Dzieje się tak częściowo dzięki tylnemu siedzeniu, które można przesuwac o 16 centymetrów. Masz co najmniej 332 litry przestrzeni bagażowej. Jeśli przesuniesz kanapę maksymalnie do przodu, doda się 69 litrów.

Opisywany wariant z turbodoładowaniem o pojemności 1,3 litra, mimo że jest benzynowy, jest też wyposażony w bezpośredni wtrysk paliwa i 12-woltowy układ miękkiej hybrydy. Z mocą 158 KM dla wersji z 7-biegową, automatyczną skrzynią biegów na 100 przejechanych kilometrów spalane jest od 5,9 do 6,2 litra paliwa. W takich momentach zastanawiam się, czy nie powinna być w Polsce dostępna wersja 1.6 HEV, która pali nieco powyżej 4 litrów. Z drugiej strony ten 1.3 ma bardzo czuły układ kierowniczy i niezawodne zawieszenie, zapewniające niemal sportową przyjemność z jazdy. Szkoda tylko, że na autostradzie świst powietrza tak mocno przedostaje się do kabiny.

Mitsubishi ASX to samochód, który popełnia mało błędów, co nie zmienia faktu, że Renault Captur to groźny konkurent. Cena wejściowa jest jednak atrakcyjna, a gwarancja oferowana przez Mitsubishi na pewno znajdzie swoich entuzjastów.

WERDYKT

PLUSY Dobre wrażenia z jazdy i obsługi. Przestronność. Solidne technologie. Warunki gwarancji w stosunku do Captura.

MINUSY Ograniczone ustawianie foteli. Momentami niepewne zawieszenie. Brak własnego charakteru. Spora cena testowego wariantu.

NASZYM ZDANIEM Dynamiczny i solidny. Rozsądny, choć nudny. Testowany wariant kosztuje sporo jak na miejskiego crossovera, ale charakteryzuje go bardzo dobra opieka posprzedażowa.

OCENA

83



CALL OF DUTY: BLACK OPS 6

JAK DOPROWADZIĆ DO ZWRÓCENIA SIĘ 75,5 MILIARDA USD?

Możliwe, że znacie tę historię, ale trzeba prześledzić pewne wydarzenia, aby zdać sobie sprawę z obecnego położenia serii Call of Duty. Rok 2003, franczyza wkracza na wojenną ścieżkę i szturmuje pole pod kontrolą Medal of Honor, króla historycznych gier FPS z pierwszej dekady XXI wieku. Szybko wygrywa wezwanie do służby, przejmuje panowanie i dystansuje swoich przeciwników. W roku 2007 Infinity Ward daje nam *Call of Duty 4: Modern Warfare*. Pomnikowy już FPS, po którym poznaliśmy także kultowe *Modern Warfare 2* czy nawet *Black Ops*.

Licencja staje się nie do zatrzymania i od tego czasu podąża w szalonym tempie jednego odcinka rocznie, dystansując pod względem popularności Battlefielda. Jednak nawet jeśli przez kolejne lata gry sprzedają się dobrze, wydaje się, że nie ma już serca i emocji, ani po stronie graczy, ani twórców. Najlepszym na to dowodem jest *Call of Duty: Vanguard*, ale nawet *Call of Duty: Modern Warfare III*. Zmiany są ryzykowne, ale stagnacja jeszcze bardziej, gdy jesteś kimś z Microsoftu i wiesz, że twoja firma zapłaciła za przejście Activision Blizzard 75,5 miliarda dolarów.

W *Call of Duty: Black Ops 6* chodzi o zupełnie nową i wyimaginowaną fabułę, godną wysokiej klasy thrillera szpiegowskiego, na tle znaczących wydarzeń historycznych i wojskowych, które niestety są aż nazbyt realne. Treyarch zawsze wiedział, jak zachować równowagę w kwestiach fabularnych, znacznie lepiej niż ich koledzy z Infinity Ward, którzy zbyt często uciekają się do stereotypu idealnego amerykańskiego żołnierza. W *Black Ops 6* wszyscy są brudni, nawet jeśli niektórzy starają się zapobiec wielkiemu dramatowi. Treyarchowi udało się nadać charakter, treść, a nawet pewien kontrast swoim postaciom.

Ogólnie cała konstrukcja kampanii jest zaskakująca w dobrym tego słowa znaczeniu. Studio nie zapomina o istocie serii Call of Duty i oczywiście nie brakuje uderzających sekwencji, nie-

okiełznanej akcji i inscenizacji godnej prawdziwego blockbustera. Ale fajnie, że Call of Duty próbuje czegoś nowego. Przykładowo mamy możliwość ulepszenia kwatery głównej, którą odwiedzamy pomiędzy misjami. To także tutaj możemy wydawać pieniądze, aby usprawnić możliwości bojowe i sprzęt.

Kampania trzyma w napięciu przez osiem godzin, oferując solidną różnorodność przez cały czas trwania, w tym nawet sekwencję szpiegowską à la Hitman czy moment zabarwiony horrorem. To odświeżenie, którego potrzebowała franczyza.

Poza tym *Black Ops 6* to zarówno logiczna ewolucja, mała rewolucja, jak i przede wszystkim powrót do samej istoty szybkiego FPS-a. Nowe elementy sterowania umożliwiają szybkie poruszanie się, takie jak sprint lub ślizg, we wszystkich kierunkach i bez utraty mobilności. Można także nurkować, leżeć na plecach na ziemi, szybko obracać się w pozycji leżącej, uprawiać niezwykle płynnie parkour – to uczucie całkowitej wolności, której w takim wymiarze nie było nigdy.

Dodajmy do tego kilka ciekawych detali, jak np. możliwość automatycznego pokonywania przeszkód czy fakt, że nasz żołnierz automatycznie wychyla się za rogiem. Dzięki tym głównym dodatkom rozgrywka zmienia się niemal całkowicie. Tak, zasadniczo biegamy, strzelamy. To strzelanka, to Call of Duty. Ale ten wszechruch wnosi powiew świeżego powietrza, który robi wiele dobrego, a przede wszystkim pozwala skupić się na tym, co najważ-



PS5 | PS4 | PC | XSX | XONE



Niektóre misje zapadają w pamięci na długo, chociażby ze względu na ich oryginalność.

mów, ale to w zasadzie wszystko, co mogę skrytykować. Efekty świetlne są niezwykle szczegółowe. Należy również pamiętać, że projekt dźwiękowy jest wysokiej jakości, doskonale opanowany. Ogólna atmosfera jest naprawdę bardzo wciągająca, zarówno w trybie solo, jak i wieloosobowym. Swoich przeciwników słyszymy dobrze, ale niezbyt mocno, a z drugiej strony odgłosy kroków mogą zostać stłumione przez dźwięki otoczenia (trzaskanie ognia, eksplozje, strzelaninę).

I wreszcie tryb Zombie, którego w nowym roczniku nie sposób pominąć, jako że jest to teraz roguelite. Każda gra jest wyjątkowa i po śmierci zaczniemy od początku, mając jedynie powód do rozpacz. Jednak w trakcie naszych gier zdobywamy doświadczenie, które pomoże nam w pewien sposób kontynuować „badania”. Te przed każdą grą ulepszają zasoby, które można znaleźć w grze, sprawiając, że będziemy bardziej skuteczni i poczynimy potrzebny progres w kolejnej próbie.

Kiedy połączysz wszystkie te elementy ze sobą, trudno być wybrednym. Bez urazy dla krytyków, którzy strzelają do serii od razu, nie poświęcając czasu, aby dać jej teraz szansę, *Call of Duty: Black Ops 6* to najlepsza odsłona od 2019 roku. Warto wrócić przy jej okazji do serii lub zacząć swoją przygodę, choć tradycyjnie już niestety granie wyłącznie solo nie wystarczy do umotywowania zakupu gry.

niejsze: strzelaniu. Co więcej, jeśli chodzi o wrażenia z niego, *Call of Duty: Black Ops 6* radzi sobie doskonale.

Tam, gdzie *Cold War* było rozczarowujące, szósty odcinek oferuje skuteczną, niemal instynktowną strzelaninę. Wyraźnie czuje się siłę broni, jej wagę, ale także ulepszenia. Konstrukcja dźwiękowa jest również bardzo dobra. Uzbrojenie ma metaliczny trzask, którego bardzo brakowało w niektórych poprzednich odsłonach. Naprawdę masz wrażenie, jakbyś trzymał broń plującą ołowiem, a nie kulkami do paintballa. Arsenal, jak to często bywa, jest bogaty i obejmuje ponad dwadzieścia rodzajów broni podzielonych na kilka kategorii.

Tryb wieloosobowy w *Black Ops 6*, będący esencją *Call of Duty*, prezentuje się jak na razie bardzo dobrze. Rusznikarz (warsztat ulepszania broni) został uproszczony, podobnie jak cały interfejs. Gadżety i akcesoria są liczne, ich odblokowywanie jest klarowne (nawet jeśli zdobywanie XP trwa nieco dłużej niż przeciętnie), a strategię gry liczne. Różnorodność sprawia, że każdy profil gracza znajdzie to, czego szuka.

Nadal pojawiają się pewne bugi, jak spawnowanie zbyt blisko przeciwników, ale są to elementy, które powinny być naprawione w najbliższym czasie.

Map jest wiele, a ścieżek na nich bardzo dużo. Nie obchodzi nas, czy gracz może rozbić namiot ze swoją snajperką w oknie, ponieważ będzie co najmniej pięć sposobów na wyeliminowanie lub uniknięcie go. Jedynym minusem jest to, że czasami cierpią na brak czytelności ze względu na bardzo dużą liczbę szczegółów na ekranie. Bo tak, jeszcze o tym nie wspominałem, ale *Call of Duty: Black Ops 6* jest piękne i dobrze wykonane.

W kampanii, trybie wieloosobowym, a nawet w Zombie, *Black Ops 6* robi wrażenie. Będę narzekał, że animacje twarzy nie są całkiem naturalne w trakcie niektórych roz-

WERDYKT

PLUSY Wysoka jakość kampanii. Szczegółowość grafiki. Hojny tryb wieloosobowy. Tryb Zombie. Nowe ruchy.

MINUSY Kampania wciąż tylko przystawką do gry online za wysoką cenę. Czasami animacje twarzy. Trochę bugów na moment po premierze.

NASZYM ZDANIEM Niewiarygodne, ale prawdziwe – *Call of Duty: Black Ops 6* odnosi sukces tam, gdzie przez lata franczyza zawodziła.

OCENA

80

SONIC X SHADOW GENERATIONS

DWIE PRZYGODY, KTÓRE PATRZĄ W PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ

Traktowanie *Sonic X Shadow Generations* jako zwykłego remastera jest błędem. Tak, pozwala nam odtworzyć zremasterowaną wersję, przez wielu uznawaną za najlepszą odsłonę 3D, w której kiedykolwiek wystąpił kultowy jeź, ale jednocześnie daje nam zupełnie nową grę, która w końcu oddaje sprawiedliwość postaci Shadowa. I nie, nie mam na myśli tylko małego dodatku, dzięki któremu produkt będzie stanowił wartość dodaną dla tych, którzy grali już w oryginał, ale przygodzie z własną istotą, która automatycznie stała się jedną z moich ulubionych z sagi.

Jak wspomniałem, pierwszą rzeczą, którą warto wiedzieć, jest to, że mamy do czynienia z produktem, który w rzeczywistości zawiera dwie zupełnie różne i niezależne gry, do których dostęp możemy uzyskać od pierwszej minuty.

Najbardziej oczywistą z nich jest *Sonic Generations*, remaster klasyka z 2011 roku. Podobnie jak w pierwowzorze, jest to platformowa przygoda, która prowadzi nas przez etapy inspirowane niektórymi z najbardziej mitycznych poziomów w historii licencji, takie jak Green Hill, Chemical Plant, City Escape czy Rooftop Run, pozwalając nam cieszyć się nostalgicznym przeglądem różnych głównych części, w których Sonic wystąpił w ciągu pierwszych 20 lat istnienia.

Każda z tych faz składa się z dwóch różnych aktów: jednego z udziałem klasycznego Sonica i drugiego z udziałem współczesnego. Pierwszy pod względem rozgrywki czerpie bezpośrednio z wersji Mega Drive, natomiast drugi to naprzemienne sekcje 2D i 3D, które pozwalają nam poruszać się z pełną prędkością.

W obu przypadkach gra spisała się znakomicie, godząc dwa bardzo różne sposoby rozumienia sagi. Dopracowana i satysfakcjonująca rozgrywka, która pozwala nam wykonywać wiele sztuczek po jej opanowaniu, fantastyczny projekt poziomów, możliwość powtarzania i pełne momentów, alternatywne trasy i sekrety, spora ilość treści oraz bardzo kompetentna i spektakularna sekcja

audiowizualna – to główne cechy tożsamości tej gry. Cnoty, które oczywiście pozostały nie-naruszone w tej wersji.

Jeśli chodzi o remastering, tak naprawdę nie ma tu wiele do powiedzenia, gdyż deweloper wolał ograniczyć się do upgrade'u grafiki do aktualnych rozdzielczości, standaryzacji 60 fps na konsolach i wprowadzenia drobnych usprawnień. Wśród najbardziej znaczących nowych funkcji teraz obie wersje Sonica mogą korzystać z Drop Dash, ruchu wprowadzonego po raz pierwszy w *Sonic Mania*, pomagając uczynić grę bardziej płynną, szaloną i satysfakcjonującą. Ponadto teraz w każdej fazie kryją się trzy Chao, które stanowią nowy rodzaj przedmiotu kolekcjonerskiego. Odnalezienie ich nie jest łatwe i stanowi fajne wyzwanie dla fanów.

Ale chociaż *Sonic Generations* w dalszym ciągu jest grą bardzo dobrą, prawdziwą atrakcją tej nowej odsłony jest *Shadow Generations*, zupełnie nowy tytuł, który powstał wyłącznie na tę okazję.

Aby dać wyobrażenie o jego poziomie ambicji, wystarczy powiedzieć, że został on opracowany na innym silniku, aby nie ograniczać się do oryginału, co pozwoliło zespołowi wykorzystać dzisiejsze możliwości technologiczne stworzenia gry, która jest bez wątpienia najbardziej spektakularną i potężną graficznie w całej sadze. Żadna inna część nie może z nią konkurować pod względem spektaklu i inscenizacji. O dźwięku też można powiedzieć same dobre rzeczy, z nowymi i świetnymi remiksami klasycznych piosenek, które nie przestają zachwycać uszu.





W grudniu ukaże się DLC inspirowane trzecim filmem Sonic, które pozwoli nam pobawić się wspomnianą wersją Shadowa. I tak, zagra go Keanu Reeves.

“

JEST ONA BEZ WĄTPIENIA NAJBARDZIEJ SPEKTAKULARNĄ I POTĘŻNĄ GRAFICZNIE GRĄ W CAŁEJ SADZE

A co z esencją? Jak sama nazwa wskazuje, w tej nowej przygodzie występuje Shadow i rozgrywa się równolegle do wydarzeń mających miejsce w *Sonic Generations*. Główny wątek jest bardzo prosty, ale dobrze napisany, a powiązania z historią z 2011 roku są dobrze zaplanowane. Ponadto sekwencje wideo są znakomicie wykonane i godne solidnego filmu animowanego.

Pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy, jest doskonała kontrola, jaką posiada Shadow. Sposób, w jaki się obraca, czyni go znacznie bardziej precyzyjnym niż Sonic w którejkolwiek z jego gier. Tak, sterowanie jest trudne, gdy jedziemy na pełnych obrotach, ale nigdy nie czułem się tak komfortowo z padem w przypadku tytułu 3D z tej serii.

Najlepsze w tym wszystkim jest to, że ostateczna forma nie jest prostym klonem współczesnego Sonica. Team postarał się nadać jej własny charakter. Aby to osiągnąć, dali mu szereg unikalnych mocy, które czynią go znacznie bardziej złożoną postacią o większym poziomie głębi.

Oczywiście nie wszystkie moce są dostępne od początku, ale konkretne fazy zostały zaprojektowane z myślą o nich, co sprawia, że rozgrywka dostarcza mnóstwo frajdy. Wysiłek, jaki włożyło studio deweloperskie w projekt poziomów, jest godny pochwały. Zmuszają one do ciągłego używania wszystkich możliwości, aby łączyć jeden wyczyn po drugim. Na ekranie ciągle coś się dzieje i jeśli będziemy uważni, znajdziemy mnóstwo okazji do skrócenia czasów przy odrobinie pomysłowości.

Podobnie jak w grze z 2011 roku, plansze są inspirowane tymi z innych gier z sagi, chociaż wybór nie wydawał mi się zbyt dobry, być może ze względu na brak nostalgicznego przywiązania, jakie czuję do wielu innych.

Jak długo naprawdę trwa ta przygoda? Główny wątek można ukończyć w około trzy godziny, jeśli przejdzie się bardzo do rzeczy, a do tego dochodzi 2,5 remastera pierwszej gry. Jeśli jednak chcesz jak najlepiej wykorzystać zawartość pakietu, spędzisz z pakietem prawie 30 godzin.

Sonic X Shadow Generations to ważna pozycja dla każdego fana ikony gier wideo. Obejmuje nie tylko remaster bardzo dobrej gry, ale także zaskakuje zupełnie nową przygodą, która swoją jakością sprawiła, że już można fantazjować o przyszłości serii.

Scenariusz *Shadow Generations*, podobnie jak przepisane sceny z *Sonic Generations*, są dziełem Iana Flynna, scenarzysty *Sonic Frontiers* i obecnie uznanej serii komiksów o jeźcach publikowanej przez IDW.

WERDYKT

PLUSY Wysoka grywalność w obu tytułach. Strona audiowizualna.

MINUSY Trochę naciągana długość głównej historii *Shadow Generations*.

NASZYM ZDANIEM Fantastyczny kierunek dla serii, który podnosi poziom tytułów 3D w sadze.

OCENA

87

DRAGON AGE: STRAŻ ZASŁONY

BIOWARE PRZYGOTOWAŁO SERIAL NETFLIXA

Gralem i ukończyłem *Dragon Age: Straż Zasłony (The Veilguard)*, a teraz przyszedł czas na napisanie recenzji. I tu pojawia się problem. Nie wiem dokładnie, w co grałem. Trudno w ogóle zdefiniować, czym jest nowy *Dragon Age*. Czy jest przeznaczony dla fanów serii czy nowicjuszy? Czy to liniowa przygoda czy ARPG BioWare? Czy główny nacisk położony jest na walki czy na fabułę? Odpowiedź na wszystkie te pytania brzmi niczym jak w żartobliwych komentarzach na YouTube: „tak”. *The Veilguard* desperacko stara się zadowolić wszystkich i nikogo nie urazić. Chce, żeby wszyscy go lubili... i właśnie dlatego tak trudno go pokochać.

Po wielu latach od premiery *Dragon Age: Origins*, gra ta ciągle jest dla mnie ważna w swoim gatunku, ale chociaż jestem jej fanem, nie chciałem by budowało to nierealistyczne oczekiwania co do nowej odsłony. Od ostatniej części, dobrego *Inquisition*, minęło dziesięć lat, czasy się zmieniły i jasne jest, że należy spodziewać się czegoś innego. Chciałem jednak tylko uzyskać fajną grę, podczas gdy wszystko inne byłoby bonusem, a otrzymałem ładną grafikę, dobrą historię, ciekawe postacie ze świetnymi głosami, a wszystko to w otoczeniu niewiarygodnie prostego wykonania i jeszcze prostszych walk.

Przez całą grę miałem wrażenie, że zespół deweloperski chciał zrobić o wiele więcej, niż otrzymałem, ale wydawcy kazali im to wszystko wyrzucić. Efektem końcowym jest coś, co bardziej przypomina serię interaktywną niż grę RPG.

Ta rozpoczyna się od stworzenia swojej postaci (wybrania rasy, klasy i wszystkiego innego) i wejścia do świata. Solas, lepiej znany jako Dread Wolf, słynny Mag z poprzednich gier, otwiera portal, z którego wychodzą potwory i zaczynają atakować niewinnych ludzi. Rook (pseudonim naszej postaci) wraz z dwoma towarzyszami powstrzymuje Elfiego Maga, ale przez to robi jeszcze większe zamieszanie. Ponieważ zakłóciliśmy ten rytuał, teraz do naszego świata wkroczyli

dwaj źli bogowie, którzy chcą wszystko zniszczyć. Naszym zadaniem jest naprawienie błędu poprzez zebranie zespołu zdolnych ludzi i powstrzymanie szalejących bogów. Nawet jeśli nie jesteś zaznajomiony z historią *Dragon Age*, bez problemu poradzisz sobie z fabułą.

Dragon Age: The Veilguard to gra bardzo piękna i dopracowana. BioWare zmieniło nieco styl graficzny, aby bardziej przypominał film Pixara, ale z mojej perspektywy nadal przyjemnie się na to patrzy. Aktorstwo głosowe jest na bardzo wysokim poziomie, choć ton wydaje się nieco nieautentyczny.

Choć grafika i fabuła są dobrze wykonane, nadal jest to gra wideo, w którą trzeba zagrać, i to właśnie w tym momencie *The Veilguard* naprawdę zawodzi, nie dając dużo frajdy. Poza przerywnikami filmowymi nie bawią ani walki, ani eksploracja, a już zwłaszcza interakcja z innymi postaciami. Starcia są zbyt łatwe na wszystkich poziomach trudności, a jedyną różnicą jest to, że wrogowie mają więcej energii i uderzają mocniej. Poza tym są całkowicie przewidywalni, przez co regularnie zapomina się o swoich towarzyszach.

Można nieco zmienić styl, inwestując punkty umiejętności w nowe zaklęcia i zdolności, ale ostatecznie wszystko wydaje się opcjonalne. Wygląda na to, że gra boi się, że będzie zbyt trudna i przedwcześnie narazi gracza na poddanie się. Nawet walcząc z przeciwnikiem na trzykrotnie wyższym poziomie, można za pierwszym razem go pokonać, będąc sumiennym



PS5 | PS4 | PC | XSX | XONE | NSW



w swoich atakach. Jeśli można coś miłego powiedzieć o walkach, to to, że wyglądają dobrze. Rzucanie magii, wymachiwanie mieczami i płynność to elementy, do których nie można się przycześcić.

Dragon Age: The Veilguard to bardzo płynne doświadczenie od początku do końca. Jasne, gra ma wiele zadań pobocznych i kilka rozwidleń, ale podążając liniową ścieżką, brnie się do przodu w dość stateczny sposób. Oprócz kilku ciekawych zagadek i odrobiny platformówki, przechodzenie przez fabułę przypomina korzystanie z autopilota. Nawet jeśli celowo zszedłem ze ścieżki w poszukiwaniu sekretów, nadal miałem wrażenie, że gra mnie tam zaprowadziła. Przejście przez *The Veilguard* przypomina bardziej grę w *Uncharted*, tyle że bez dobrej mechaniki wspinaczki i emocjonujących potyczek ze złoczyńcami.

Nie mam absolutnie nic przeciwko grom wideo mającym liniową historię. W rzeczywistości jako recenzent uwielbiam je, bo oszczędzają mój czas. Nie lubię jednak, gdy oferuje się mi fałszywą możliwość wyboru. Gry BioWare są znane z tego, że dają graczom opcje podejmowania decyzji. W *Dragon Age: The Veilguard* tylko trzy razy naprawdę czułem, że moje wybory mają konsekwencje, a nawet potem wszystko sprowadzało się do tej samej ścieżki.

Byłoby w porządku, gdybym miał wybór tylko w takich momentach, ale gra nieustannie bombarduje mnie, abym mógł wybrać, jak zareagować. Czy odpowiem pozytywnie, poważnie czy sarkastycznie – to absolutnie nieistotne. Wszyscy nadal będą do mnie tak samo nastawieni.

Jak we wszystkim innym, *Dragon Age: The Veilguard* wydaje się być przerażony, że ci się nie spodoba, więc gra ostrożnie. Na tyle bezpiecznie, że oferuje zbyt łatwą walkę, ogranicza eksplorację świata i niemal całkowicie ignoruje wybory gracza. Na koniec zostaje ładna grafika i dobra historia.

Możemy śmiało powiedzieć, że *Dragon Age: The Veilguard* to gra bardzo piękna i dopracowana.

WERDYKT

PLUSY Atrakcyjna strona wizualna. Ciekawa historia. Wysokiej klasy aktorstwo głosowe.

MINUSY Nudne walki. Ograniczona eksploracja. Wybory nie mają znaczenia.

NASZYM ZDANIEM Formułkowa gra BioWare osadzona w świecie fantasy jest bardzo dobrze wykonana, ale ostatecznie nie znalazłem w niej tego, co mogłoby uczynić z niej pozycję doskonałą.

OCENA

65

LEGO HORIZON ADVENTURES

ZERO DAWN? NIE ZNAM!

Choć gry wideo LEGO powstają od 1997 roku, to dopiero w momencie premiery osiem lat później *LEGO Star Wars: The Video Game* stały się one prawdziwie tasiemcową franczyzą. Od tego czasu Traveller's Tale jako deweloper zaadaptował dla LEGO takie tytuły jak *Indiana Jones*, *Harry Potter*, *Władca Pierścieni*, czy nawet uniwersa *Marvela*, *DC* i wiele innych. *LEGO Horizon Adventures* kontynuuje ten trend, wykorzystując popularne IP PlayStation, ale z jedną zasadniczą różnicą – wieloletni twórcy z TT nie byli zaangażowani w tworzenie gry. Zamiast tego w pracach wziął udział deweloper serii *Horizon*, *Guerrilla Games*, i *Studio Gobo*.

LEGO Horizon Adventures rozgrywa się w dalekiej przyszłości, w której nasza cywilizacja zniknęła, a współcześni ludzie żyją w prymitywnych plemionach polujących na kolosalne maszyny. Wcielisz się w Aloy, wygnaną łowczynię z plemienia Nora, której ciekawość jej tajemniczego pochodzenia sprawia, że wyrusza na przygodę, aby uratować planetę. Po drodze pozna nowych przyjaciół i powstrzyma opętaną słońcem Helis i tajemniczego Hadesa.

Nie przesadzę, jeśli powiem, że *LEGO Horizon Adventures* pozwala sobie na wiele swobód w przekazywaniu historii *Horizon Zero Dawn*, albo usuwając, albo umniejszając znaczenie mroczniejszych wątków. Pozostaje historia, która koncentruje się bardziej na lżejszych, pozytywnych wątkach z własnym rytmem narracji.

Każda z pięciu głównych postaci wnosi do gry wielką osobowość, szczególnie Varl, Erend i Teersa, którzy nie mieli aż tak dużych ról w *Zero Dawn*. Jest dobre poczucie humoru, choć czasami zbyt mocno skłania się ku infantylnemu absurdowi.

Narracja z kolei naprawdę boli, gdy musi wiązać elementy z *Zero Dawn*, których nie chce poruszać. Często wspomina się o upadku ludzkości, ale gra nigdy nie chce dotykać tego wątku za bardzo, ani dawać odpowiedzi na pytania, kierując się bardzo zdecydowanie do gracza młodego, nieświadomego i zdecydowanie nie kapryśnego w kontekście braku wyjaśnienia esencji historii.

Podczas gdy fani serii będą rozumieć konkretne wydarzenia, nowi, dorośli gracze prawdopodobnie będą draapać się po głowach w kompletnym braku zrozumienia dla przepływu akcji.

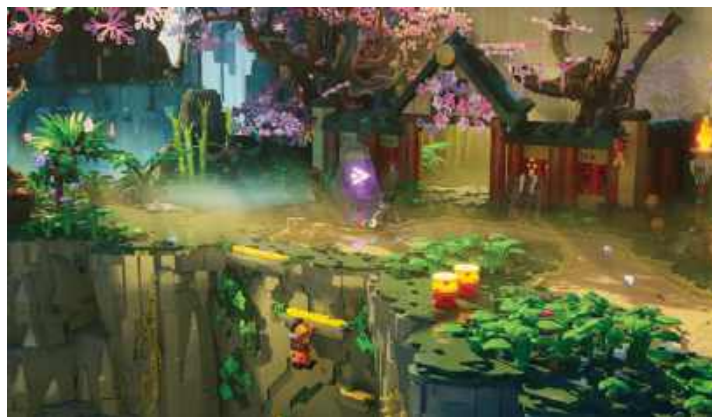
Tam, gdzie narracja się potyka, *LEGO Horizon Adventures* znajduje oparcie w swoim projekcie i rozgrywce. W przeciwieństwie do głównej serii, gra jest podzielona na cztery różne sekcje, po pięć poziomów każda. Misje są rozdzielone wizytami w głównym centrum, które można mocno dostosować za pomocą różnych budynków i dekoracji. Ogólnie *LEGO Horizon Adventures* nie jest bardzo długą grą, z kampanią, którą można ukończyć w ciągu 6 godzin, do 10 w przypadku chęci wykonania zadań dodatkowych.

Gra bardzo mocno odchodzi od stylu serwowanego przez Traveller's Tales na wiele sposobów. Po pierwsze, poziomy są niezwykle liniowe. Głównymi przedmiotami kolekcjonerskimi są klocki, które zdobywa się, kończąc poziomy i wyzwania. Im więcej klocków zbierzesz, tym więcej przedmiotów do personalizacji odblokujesz. To uboższa gra LEGO niż



T3

PS5 | PC | NSW



cokolwiek wcześniej – bez wątpienia ma to swoje plusy i minusy.

Gra zrywa również z tradycją, jeśli chodzi o to, kim grasz. Zamiast dużej listy postaci do wyboru, *LEGO Horizon Adventures* oferuje tylko cztery, chociaż wszystkimi gra się zupełnie inaczej. Aloy używa łuku i różnych wariantów, aby atakować z dużej odległości, włącznie Varla przebijają się przez maszyny, aby zadać dodatkowe obrażenia, Teersa rzuca materiałami wybuchowymi krótkiego zasięgu, podczas gdy Erend zadaje obrażenia wręcz swoim młotem. Te różne style pomagają wprowadzić różnorodność do pętli rozgrywki.

LEGO Horizon Adventures jest również bardziej wymagająca niż tradycyjna gra LEGO, ponieważ zdecydowała się zaadaptować wiele mechanik Horizon do swojej rozgrywki. Będziesz używać wysokiej trawy, aby zasadzać się na wrogów; Focusa, aby uwypuklić słabe punkty; wykorzystywać otoczenie, aby zadać dodatkowe obrażenia i używać żywiołów (ogień, lód, elektryczność). Wszystko to składa się na zaskakująco intensywne i angażujące bitwy, a mimo to rozgrywka staje się bardzo szybko powtarzalna.

Granie daje mnóstwo frajdy, ale mniej więcej w połowie zaczyna się dłużyć. Walka nigdy nie rozwija się poza celowanie i strzelanie do słabych punktów, areny wydają się zbyt podobne, a sposób przyznawania punktów doświadczenia ogranicza się do wybrania jednej postaci i trzymania się jej. Przynajmniej w przeciwieństwie do innych gier LEGO, w tę można grać w trybie kooperacji online, a zabawa ze znajomym jest o wiele przyjemniejsza.

Bez wątpienia grę wyróżnia jej prezentacja. Guerrilla Games i Studio Gobo w jakiś sposób udało się uchwycić wygląd i klimat *The LEGO Movie*. Animacje pasują do wyglądu poklatkowego filmu, a każdy element otoczenia jest zbudowany z plastikowych klocków. Tak właśnie wyglądałby Horizon, gdyby został zbudowany z klocków. Autentyczności dodaje fakt, że prawie wszyscy oryginalni aktorzy głosowi powtarzają swoje role, z wyjątkiem Sylensa (zmarły Lance Reddick). *LEGO Horizon Adventures* uderza swoją warstwą audiowizualną i jest przyjemnością dla oczu i uszu.

Traveller's Tales wykonało tak dobrą robotę, ożywiając różne gry LEGO, że wydawało się niemożliwe, aby jakikolwiek inny deweloper mógł przejąć po niej pałeczkę. Guerrilla Games i Studio Gobo w większości udowodniły, że założenie to jest błędne. Pomimo ogólnie mrocznej historii, dwóm deweloperom udało się przetłumaczyć historię, postaci i rozgrywkę *Horizon Zero Dawn* na format LEGO, który ma swój klimat. Jej historia, humor, świat i rozgrywka mogą nie w pełni odpowiadać materiałowi źródłowemu, ani nie osiągnąć tego samego poziomu co najlepsze gry Traveller's Tales, ale to solidne podstawy być może dla nowego stylu klockowych gier.

Przeciwnicy w grze to sprytnie kradłazy, podstępne czujki czy zawzięte gromoszczęki...

LEGO Horizon Adventures nie ma absolutnie żadnych ograniczeń wiekowych.

WERDYKT

PLUSY Świetna strona audiowizualna. Mechanika Horizon przełożona na format LEGO. Liniowość i kompaktowość gry w dobrym znaczeniu. Współpraca online i na podzielonym ekranie.

MINUSY Historii brakuje ważnego kontekstu w jej dążeniu do bycia przyjazną dla rodziny. Zbyt powtarzalna rozgrywka. Humor często nie trafia w sedno.

NASZYM ZDANIEM Gra dla naprawdę najmłodszych, których nie zniechęcą powtarzalność i luki fabularne, a zachwyci formą i prosty humor.

OCENA

71

YS X: NORDICS

REJS NA NIEZNANE WODY

73

PSS | PS4 | PC | NSW

Ys

X: Nordics to ostatni tytuł JRPG od Falcom z serii Ys. Nie użyłem określenia „najnowszy”, jako że gracze poza Japonią musieli czekać ponad rok na ten tytuł, co przypomina bardziej praktykę znaną z lat 90. ubiegłego stulecia niż przypadek współczesnych gier.

Bohaterem Ys X: Nordics jest jak zwykle poszukiwacz przygód i główna postać serii, Adol Christin. Akcja rozgrywa się po Ys I i II i opowiada historię ówczesnie nastolatka i jego kumpla, Dogiego. Podczas jednej z wielu wypraw duet ląduje w Zatoce Obelia w drodze do regionu Celceta. To tutaj spotykają przypominające wikingów plemię i ich elitarne siły zbrojne, wraz z księżniczką Karją.

Po krótkiej konfrontacji Karja i Adol rozdzielają się, by szybko ponownie się zjednoczyć, zostając związanymi po odkryciu magicznego przedmiotu. Razem będą musieli współpracować, by powstrzymać Griegersów, tajemniczą grupę nieumarłych, która zagraża mieszkańcom Zatoki Obelia. Pomimo różnic i całkowitego kontrastu osobowości, Karja i Adol szybko uczą się dogadywać i walczyć razem.

Narracja w Ys X: Nordics jest jedną z najlepszych w serii. Intryguje od samego początku, ale także szczyty się głębią charakterów i rozwojem osobistym, przede wszystkim dzięki przemianie Karji.

Jeśli chodzi o rozgrywkę, Ys X: Nordics wprowadza kilka nowych mechanizmów walki. Obejmuje to tryb Duo, w którym Karja i Adol zadają niszczycielskie ataki wrogom w trybie turowym, poświęcając przy tym szybkość. Z kolei tryb Solo jest bardziej intensywny, w czasie rzeczywistym, w którym oboje atakują jednocześnie, a gracze kontrolują jedną postać, a drugą steruje AI.

Walka jest szybka i responsywna. Wrogowie są również dość wymagający, zwłaszcza bossowie, mając unikalne umiejętności i oferując różne wyzwania, zmuszając do opracowywania strategii, aby ich pokonać. Ciągłe przełączanie się między obydwoma trybami w zależności od scenariusza, jest najlepszym sposobem na poradzenie sobie z większością najtrudniejszych bossów w grze.

Gracze mają również dostęp do wymiennych akcesoriów i umiejętności, które pomagają zmienić bieg walki. Umiejętności te obejmują rzucanie toporem jak bumerangiem, wykonywanie ciężkich ataków przebijających, potężnych ataków obszarowych i wiele innych. Umiejętności są przyjemne w użyciu i niesamowicie szybkie, co czyni je całkiem satysfakcjonującymi.

Poza walką gracze mają również dodatkowe umiejętności poruszania się, jak huśtanie pomiędzy platformami poprzez użycie haka czy surfowanie po lądzie i wodzie. Poza tym Ys X: Nordics wprowadza również eksplorację wrogich statków. Walka morska jest prosta, choć czasami uciążliwa i po jakimś czasie monotonna, ale oferuje odświeżenie w rozgrywce.

Nasz zniszczony na początku statek szybko się rozbudowuje, również pod kątem



załogi dzięki możliwościom rekrutacyjnym. Jedną z głównych wad eksploracji morskiej jest to, że poza walką nie ma wiele do zrobienia i zobaczenia – w związku z tym czas spędzony na morzu szybko staje się powtarzalny i nudny.

Jeśli chodzi o oprawę graficzną, Ys X: Nordics jest najlepiej wyglądającym tytułem z serii do tej pory. Choć nie jest to tytuł AAA, a projekty postaci są pospolite, bossowie mają unikalnie zaprojektowany wygląd. Rozczarowani będą miłośnicy rozwoju wizualnego gier wideo, którzy szybko stwierdzą, że gra wygląda bardziej jakby była remasterem z PS3.

Ogólnie Ys X: Nordics to solidna odsłona serii Ys. Narracja i rozgrywka zapewniają miłe wrażenia, ale ostatecznie dokonania Atlusa czy Square Enix w dziedzinie JRPG, w przytłaczający sposób przyćmiewają po prostu solidną, rzemieślniczą robotę Falcoma.

WERDYKT

PLUSY Pełna przygód atmosfera w stylu lat 90. Prosty, ale głęboki system walki. Wciągająca ścieżka dźwiękowa.

MINUSY Technicznie poniżej obecnych standardów. Przydługie wprowadzenie. Zredukowane projekty poziomów i elementy RPG.

NASZYM ZDANIEM W roku, w którym powstało pięć rewelacyjnych JRPG-ów, Ys X: Nordics bez wątpienia może umknąć komuś na horyzoncie, ale kiedy już wsiądziesz na ten statek, nie będziesz chciał wyskoczyć za burtę.

OCENA

80



NEVA

W KRĘGU ŻYCIA NIE POWINIENIEŚ BRAĆ WIĘCEJ NIŻ DAJESZ

T3

PS5 | PS4 | PC | XSX | NSW

Wiedziałem dokładnie, czego się spodziewać po *Nevie* – pięknej oprawy graficznej, porywającej ścieżki dźwiękowej i emocjonalnej historii. To właśnie one stały się znakiem rozpoznawczym studia deweloperskiego Nomada Studio, które wkroczyło na scenę gier dzięki *Gris* w 2019 roku. Pięć lat później stworzyło kolejne dzieło, które próbuje rozwinąć formułę.

Grasz jako Alba, młoda kobieta z jeszcze młodszą wilczycą o imieniu Neva u boku. Razem próbują przywrócić umierający świat, walcząc z dziwnymi, atramentowymi stworzeniami, które pożerają zarówno florę, jak i faunę. Gra rozgrywa się w surrealistycznym, onirycznym świecie przez cztery pory roku, zaczynając od lata. Historia ma idealne tempo i zajmuje tylko tyle czasu, ile potrzeba, aby opowiedzieć swoją emocjonalną historię, czyli około sześciu godzin. Każda pora roku dodaje też coś nowego do rozgrywki, a całość dobrze radzi sobie z utrzymywaniem świeżości.

Gra to dzieło sztuki ruchomej w formie obrazu akwarelowego z ogromną paletą kolorów. Widać, że *Neva* została stworzona przez zespół artystów o niesamowitej wizji i dbałości o szczegóły. Oczy nie są same w tej uczcie dla zmysłów, gdyż szczęśliwie dołączają do nich uszy. Studio ponownie zaangażowało hiszpańską grupę Berlinist do przygotowania oryginalnej ścieżki dźwiękowej. Muzyka doskonale wiąże się z emocjonalną historią. Jest wzruszająca, melancholijna, a czasami pełna nadziei, z okazjonalnym, rozległym crescendo, które podkreśla szczególnie oczyszczające sceny.

Mechanicznie *Neva* to dwuwymiarowa platformówka z lekkimi elementami walki – jeden przycisk służy do ataków Alby i jeden do uników Nevy. Nie ma żadnych skomplikowanych kombinacji, a starcia w dużej mierze opierają się na identyfikowaniu wzorców ataków wroga i okien czasowych. Choć ten nowy dodatek do rozgrywki wydaje się mieć sens, nie jestem przekonany, czy gra tego potrzebowała. Z drugiej strony można wybrać tryb fabularny, w którym walka jest sprowadzona do absolutnego minimum.

Przemierzanie świata gry również stanowi wyzwanie tu i ówdzie, z elementami platformówkowymi, które ewoluują na tyle, aby zachować poziom przez całą grę. Wiaże się również z motywem pogody każdej pory roku w interesujący sposób, a sekcja zimowa robi szczególne wrażenie. Podobnie jak w przypadku walki, było kilka sekcji, do których musiałem podejść kilka razy, ale wydawały się one bardziej sprawiedliwe i strawne niż wyzwania bojowe.

Neva to jednak przede wszystkim piękna gra o miłości, kręgu życia, rodzinie i surrealistycznym świecie próbującym pożreć swoich mieszkańców. To łatwa do zarekomendowania gra dla fanów emocjonalnie wymagających narracji, a podwójnie dla tych,



którzy cenią sztukę i muzykę gier, w które grają. Mechanicznie nie jestem przekonany co do zalet walki, ale artystycznie i pod względem umiejętności do opowiadania swojej historii deweloper Nomada Studio znów zaprezentował się ze świetnej strony.

WERDYKT

PLUSY Warstwa audiowizualna. Emocjonalna historia.

MINUSY Względny mechanicznie. Niepotrzebne walki, które nie podnoszą rozgrywki jako całości.

NASZYM ZDANIEM Piękna, przejmująca i wzruszająca, *Neva* to wspaniałe doświadczenie.

OCENA

85

SZKLANA PUŁAPKA

HO! HO! HO! TERAŻ MAM KARABIN MASZYNOWY!



T3

PREMIERA | Już dostępne



Szklana pułapka, którą na potrzeby tego tekstu pozwolę sobie nazywać oryginalnym, bliższym mi tytułem, *Die Hard*, to jeden z najlepszych filmów akcji, jakie kiedykolwiek powstały. Ma wszystko, czego można oczekiwać od gatunku i pozostaje jednym z najważniejszych w nim filmów.

Fabula jest dość prosta – John McClane kieruje swoje kroki do Los Angeles, aby na firmowym przyjęciu świątecznym pogodzić się ze swoją żoną, z którą jest w separacji. Niedługo potem, gdy impreza dopiero się rozkręca, zostaje ona zakłócona przez przybycie Hansa Grubera i jego ciężko uzbrojonej grupy, która przejmując budynek i zabezpiecza tych, którzy są w środku jako zakładników, z wyjątkiem samego McClane’a, któremu udaje się uciec. To prosta historia napadu pod pozorem ataku terrorystycznego, a jednocześnie jeden z najsukcesowniejzych filmów akcji, jaki kiedykolwiek powstał.

Kluczem *Die Hard* jest to, że wykonuje absolutnie niesamowitą pracę nad postacią, przedstawiając Johna McClane’a jako zwykłego faceta z problemami. Jego małżeństwo jest jednym, wielkim bajzlem, a żona w pracy posługuje się nazwiskiem panińskim. Nie sprawia jednak wrażenia roszczeniowego, złośliwego lub złego faceta z tego powodu – raczej kogoś, kogo można zrozumieć i po prostu chcieć dla niego jak najlepiej. Jest niedoskonały, omylny i wydaje się niezwykle ludzki. Nie jest też jednowymiarowym bohaterem akcji, który prześlizguje się przez film, bez stawiania czoła żadnemu prawdziwemu zagrożeniu; zostaje ranny i pod koniec filmu czujesz fizyczny ciężar, jaki na niego nałożono.

Czego potrzebuje każdy doskonały bohater? Złoczyńcy, który rzuci mu wyzwanie, a Hans Gruber jest jednym z najlepszych czarnych charakterów kina akcji wszech czasów, grany znakomicie przez Alana Rickmana. Ten jest w pewien sposób czarujący i przekonujący, ale już na początku filmu widać, że również niebezpieczny i nieprzewidywalny. Stawia ultimatum dyrektorowi firmy i szybko pokazuje, że nie blefuje. Jest gotowy do odebrania życia w chłodny i skalkulowany sposób, ze spokojem i wyrachowaniem realizując swój plan.

To jeden z najbardziej rozrywkowych, ekscytujących, zabawnych filmów, jakie kiedykolwiek

powstały, i za każdym razem, gdy go oglądam, czuję zwiększoną aktywność adrenaliny. To także wybuchowy, szybki i po prostu przyjemny w oglądaniu obraz, który nie nudzi się, bez względu na to, ile razy go widziałeś. Mimo że był letnim przebojem, to nadal przez wielu uznawany jest za świetny film świąteczny, ponieważ akcja rozgrywa się w okresie Bożego Narodzenia. Dla wielu to niemal coroczna tradycja, a film wywołuje wiele nostalgii, o wiele lepszej niż tej przy katowaniu Kevina samego w domu.

Jeden człowiek kontra armia, przesada w najlepszym możliwym sensie, pełna wielkich scen, jednozdaniowych żartów, akcji i niczego więcej – dobry protagonista kontra kilku złych facetów. Reżyseria jest zgrabna, sceny akcji fascynujące i niesamowicie zapadające w pamięć, występy Bruce’a Willisa i Alana Rickmana fantastyczne. Ma swoje wady, przez które można przewracać oczami, ale jest też absolutnie wszystkim, czym powinien być film akcji i nieustannie wytrzymuje próbę czasu.



KULTURA OSOBISTA



[WWW.YOUTUBE.COM/@EBILET](https://www.youtube.com/@EBILET)



**MICHAŁ WIŚNIEWSKI · MARIA TYSZKIEWICZ
DAWID KWIATKOWSKI · KRZYSZTOF CUGOWSKI
ANNA ŚWIĄTCZAK · KATARZYNA UCHERSKA
UNIATOWSKI · MAGDALENA ZAWADZKA
MIETALL WALUŚ · PAULA BISKUP
FILIP LATO · ANNA CZARTORYSKA-NIEMCZYCKA
KRZYSZTOF SKIBA · JIMEK
PAKTOFONIKA · VIKI GABOR**

KIEDY **MOVA** O PORZĄDKACH

Tekst | Michał Lis



Czasy ręcznego sprzątania – wstępnego zmiatania i zmywania na mokro, dokładnego froterowania podłóg i trzepania dywanów minęły bezpowrotnie. Nie jest to tylko pokoleniowa zmiana, ale przede wszystkim postęp technologiczny, który pozwala na wykorzystanie urządzeń, które są w stanie te czynności wykonać za nas – bardziej efektywnie i bez nadzoru.

Segment autonomicznych robotów sprząających i odkurzających bezprzewodowych w ostatnich miesiącach przeżywa mocny rozkwit, a wielu producentów stara się zaspokoić wszelkie potrzeby właścicieli domów i mieszkań. Godną uwagi jest marka urządzeń do sprzątania MOVA, która należy do Dreame Technology. Łączy ona zaawansowaną technologię z filozofią „smart living”, oferując produkty, które mają poprawić jakość życia domowników poprzez efektywne i inteligentne rozwiązania do utrzymania czystości w naszej przestrzeni.

W ofercie MOVA znaleźć można automatyczne odkurzacze, także te, które są wyposażone w nakładkę mopującą do zmywania podłóg na mokro. Użytkownicy mogą wybierać wersje bardziej podstawowe oraz te wyposażone w stałe ładujące-oczyszczające, które gwarantują swobodę działania i autonomię nawet przez kilkadziesiąt dni. Warto jednak podkreślić, że urządzenia MOVA mają bardzo dobry stosunek jakości do ceny, a to oznacza, że każdy może pozwolić sobie na zakup takiego pomocnika, bez rujnowania domowego budżetu. Jednak przechodząc do wyboru konkretnego rodzaju urządzenia, na co zwrócić uwagę, który wariant będzie odpowiedni do małego mieszkania lub do przestrzeni, w której mieszkają także zwierzęta? Kiedy zdecydować się na urządzenie odkurzająco-mopujące? Oto kilka wskazówek, które pozwolą na dobór rozwiązania spełniającego nasze oczekiwania, ale i idealnie pasującego do stylu życia.

Powiedzmy sobie to wprost – autonomiczny odkurzacz sprawdzi się w każdym mieszkaniu, bez względu na jego metraż oraz mieszkańców. Jedynie wybór konkretnego modelu przyspieszy jego pracę oraz zwiększy komfort użytkowników. Wszystkie modele z oferty MOVA wyposażone są w najnowsze technologie, pozwalające na mapowanie mieszkania i opracowanie najbardziej efektywnych przejazdów oczyszczających podłogi. Każdego robota możemy zatem zaprogramować z poziomu aplikacji, aby pracował podczas naszej nieobecności lub wezwać do posprzątania rozsypanego w kuchni cukru. Możemy wyznaczyć mu obszar, po którym powinien się poruszać i oznaczyć strefy zakazane. Możliwość zdalnego sterowania z pewnością przypadnie do gustu osobom, które chcą efektywnie wykorzystać autonomiczność robota i wrócić po pracy do wysprzątanego domu.

Roboty wyposażone są w kamery oraz system rozpoznawania przeszkód – nie ma więc obawy o zniszczenie mebli, bądź uszkodzenie samej jednostki sprząającej. Co więcej, mają one czujniki rozpoznawania dywanów, które pozwalają automatycznie zwiększyć moc urządzenia, aby dokładnie odkurzyć nawet te dywany o długim włosiu. Czujnik ten przydatny jest również w przypadku modeli z nakładkami do mopowania – pozwalają one uniknąć zmoczenia wykładzin i dywanów. Zatem bez względu na to czy w mieszkaniu więcej jest podłóg twardych czy tych wyłożonych dywanami, nie powinniśmy obawiać się robota odkurzająco-mopującego.

Bardzo ważną z punktu widzenia właścicieli zwierząt jest moc ssania oraz konstrukcja szczotek zbierających nieczystości. MOVA oferuje rozwiązania, które precyzyjnie zagarniają włosy i sierść czworonogów, a dzięki wykorzystaniu silikonowej szczotki o kształcie walca, zapobiegają plątaniu się włosów i eliminują konieczność czyszczenia tego elementu. Przewagą automatycznych robotów nad ręcznymi metodami sprzątania jest także precyzja i zbieranie nawet najmniejszych cząstek brudu. Co więcej, są one gromadzone w szczelnych workach i pojemnikach, aby nie przysparzać problemów alergikom.

Materiał powstał we współpracy z firmą MOVA.

POZIOM PODSTAWOWE PORZĄDKI



Przygodę z inteligentnymi robotami sprzątającymi warto rozpocząć od serii MOVA E20 – w jej skład wchodzi modele E20 oraz E20 Plus. Zostały one bardzo dobrze wycenione i wyposażone w zestaw funkcji i technologii, które codzienne obowiązki zamieniają w niezobowiązujące czynności w tle. Podstawą jest technologia Smart Pathfinder z laserem LDS, która umożliwia precyzyjne mapowanie mieszkania. Oba modele oferują dość wysoką moc ssania 5 000 Pa, zapewniając skuteczną usuwanie zabrudzeń z różnych rodzajów powierzchni. Warto docenić kompaktowe wymiary jednostki sprzątającej 320 x 96 mm i zdolności pokonywania przeszkód o wysokości do 18 mm. Dzięki temu MOVA E20 i E20 Plus z łatwością mogą poruszać się po całym domu, docierając nawet do trudno dostępnych miejsc.

Oba modele łączą funkcje odkurzania i mopowania i zostały wyposażone w zbiornik na wodę o pojemności 245 ml oraz trzy poziomy regulacji przepływu wody. Standardowy zasobnik na kurz o pojemności 330 ml odpowiada z kolei za efektywne gromadzenie nieczystości bez konieczności częstego opróżniania. Dodatkowo robot MOVA E20 Plus wyposażony jest w stację dokującą z funkcją automatycznego opróżniania, która może pomieścić do 4 litrów kurzu, co przekłada się na nawet 90 dni bezobsługowego sprzątania. Stacja wykorzystuje technologię DualBoost 2.0, która maksymalizuje wydajność zbierania kurzu i usuwania nieprzyjemnych zapachów. Dzięki temu nawet drobne cząsteczki pozostają w jego wnętrzu, a nie w powietrzu unosząc się w pomieszczeniu.

Gwarancją wydajnej pracy MOVA E20 i MOVA E20 Plus jest akumulator o pojem-

POLECANE MODELE
MOVA E20 869 PLN
MOVA E20 PLUS 1 299 PLN



TIP

Wybór urządzenia 2w1 umożliwia nie tylko odkurzanie podłóg na sucho, ale i odświeżenie ich na mokro podczas jednego przejazdu.

ności 3 200 mAh, który pozwala na pracę robota do 260 minut na jednym ładowaniu. Wartość ta przekłada się na wyczyszczenie powierzchni do 175 m². Efektywność sprzątania zapewnia szczotka główna w kształcie litery V, która skutecznie zbiera zanieczyszczenia, a płaska nakładka mopująca gwarantuje dokładne oczyszczenie podłogi na mokro.

Roboty serii E20 oferują zaawansowane funkcje sterowania poprzez aplikację mobilną. Użytkownicy mogą tworzyć i zapisywać do 3 map pomieszczeń, definiować strefy bez mopowania oraz ustawiać wirtualne granice, których urządzenie nie będzie przekraczać. Roboty są również kompatybilne z popularnymi asystentami głosowymi Siri, Alexa i Google Home, co zwiększa wygodę ich użytkowania.

POZIOM GRUNTOWNE ODŚWIEŻANIE

Seria MOVA S10 składa się z dwóch modeli S10 oraz S10 PLUS i została zaprojektowana z myślą o codziennym sprzątaniu na sucho i mokro. W przypadku tego pierwszego zadania wyjątkowo pomocny jest system RoboSwing, dzięki któremu MOVA S10/S10 PLUS sprząta przy krawędziach, nawet w ciasnych zakamarkach. Dodatkowo szczotki przechwytyują około 99,7% cząstek o wielkości do 0,3 mikrona, co powoduje, że nie tylko podłogi są wolne od nieczystości, ale także powietrze. Z kolei system mopowania VibroTurbo eliminuje trudne plamy i zaschnięte zabrudzenia z prędkością 3 500 ruchów na minutę. Wszystko po to, aby uzyskać jak najlepsze rezultaty w każdym cyklu sprzątania.

Robot jest w stanie pokonać progi do około 2 cm, więc bez problemu wjedzie na gruby dywan, a kiedy rozpozna miękką powierzchnię, automatycznie zwiększy moc ssania, aby nawet długie włosie zostało perfekcyjnie odkurzone. Warto również podkreślić, że ultradźwiękowy czujnik umożliwia automatyczne uniesienie mopa o 7 mm, by chronić dywany przed wilgocią. Ważnym parametrem jest moc ssania. W przypadku MOVA S10 i S10 PLUS wynosi ona do 7 000 Pa, a to oznacza, że odkurzacz bez trudu usuwa brud z podłóg

twardych i miękkich, a także szczelin między deskami czy płytkami.

Roboty serii MOVA S10 korzystają z inteligentnej technologii Pathfinder, która pozwala precyzyjnie mapować pomieszczenia. Z kolei funkcji unikania przeszkód 3DAdapt zapewnia szybkie i bezpieczne rezultaty podczas każdej sesji sprzątania, bez obawy o rozbijanie się robota o porożnięte na podłodze zabawki czy książki.

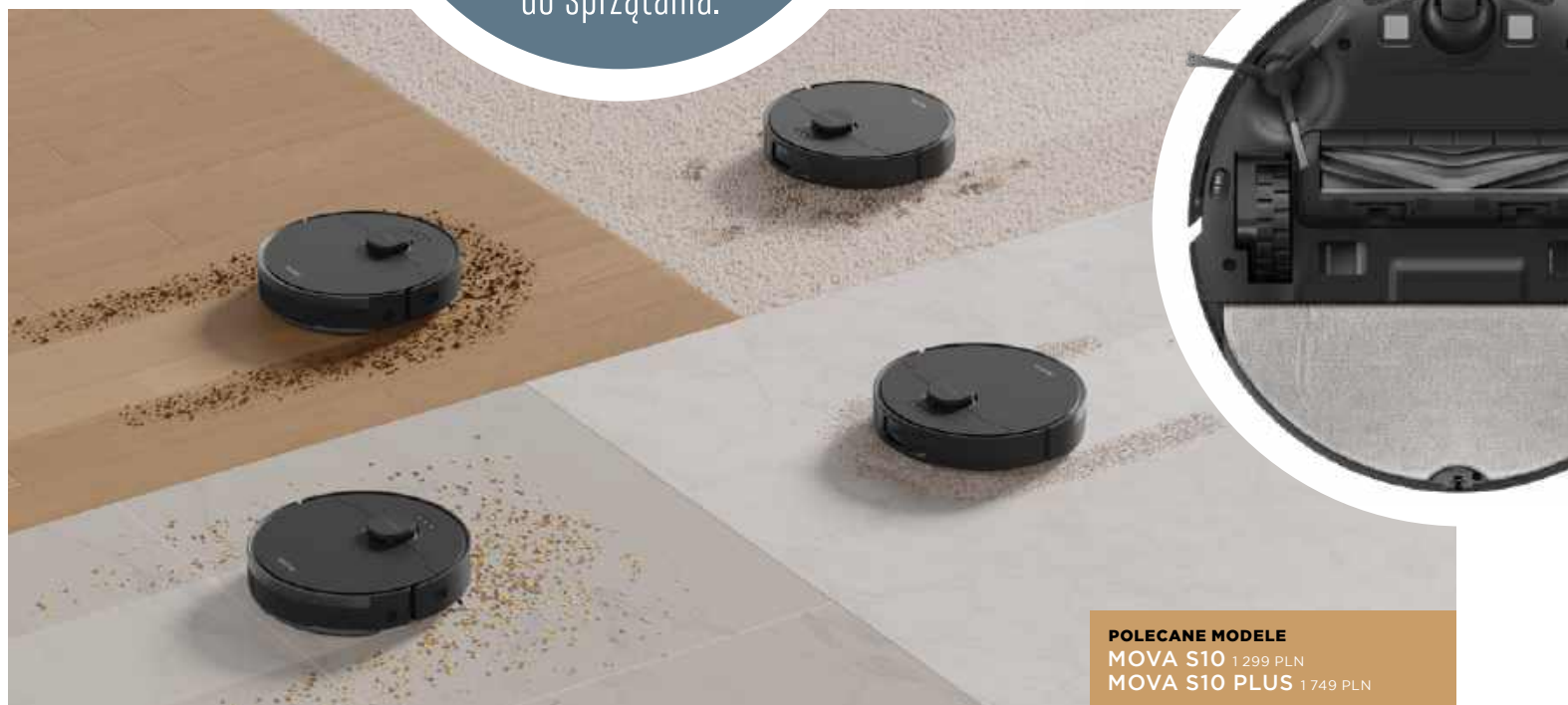
Żywotność urządzenia gwarantuje akumulator o pojemności 5 200 mAh, który umożliwia do 260 minut odkurzania w trybie cichym, do 280 minut mopowania w trybie cichym lub do 180 minut jednoczesnego odkurzania i mopowania w tym trybie. Warto podkreślić zarazem, że średnio MOVA S10 jest w stanie posprzątać nawet do 175 m² na jednym ładowaniu. Model MOVA S10 został wyposażony w 470 ml pojemnik na brud oraz zbiornik na wodę o pojemności 300 ml. Wersja MOVA S10 PLUS w zestawie ze stacją ładującą ma 350 ml zasobnik na nieczystości oraz zbiornik na wodę o pojemności 300 ml. Zaletą modelu ze stacją jest bezdotykowy system zbierania kurzu

DualBoost 2.0, który umożliwia całkowicie automatyczne opróżnianie pojemnika robota sprząającego MOVA S10 Plus do worka gromadzącego kurz o pojemności 4 litrów. Taka wielkość wystarcza na nawet 90 dni codziennego sprzątania, bez konieczności stałego sprawdzania jegoapełnienia.

Pełną autonomiczność robota można zaprogramować przy pomocy edytowalnych trybów sprzątania, schematu i czasu pracy. Możemy utworzyć aż cztery oddzielne mapy pięter, ustawić strefy bez mopowania czy wirtualne ściany, aby mieć pod kontrolą pracę robota sprząającego MOVA S10 lub MOVA S10 Plus. Urządzenia współpracują również z asystentami głosowymi, więc można im wydawać proste polecenia przy pomocy Siri, Alexy czy Google Home.

TIP

Inteligentne technologie pozwalają zbierać ponad 99% zanieczyszczeń, których nie są w stanie usunąć tradycyjne narzędzia do sprzątania.



POLECANE MODELE

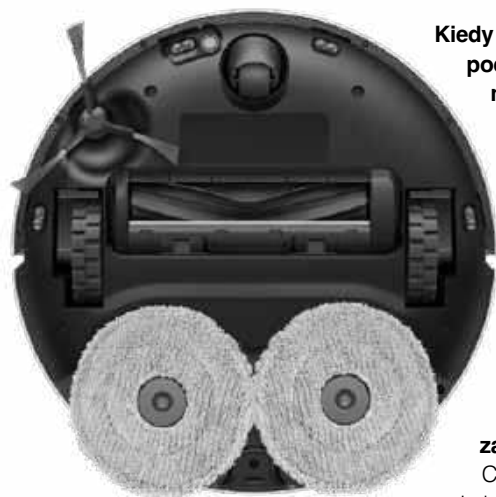
MOVA S10 1 299 PLN

MOVA S10 PLUS 1 749 PLN



POLECANY MODEL
MOVA E30 ULTRA

POZIOM POGROMCA UCIAŻLIWYCH PLAM



Kiedy w naszym mieszkaniu jest więcej twardych podłóg i zależy nam na ich stałym oczyszczaniu na mokro, warto wybrać model MOVA E30 Ultra. Podobnie jak inne modele robotów MOVA, łączy on odkurzanie i mopowanie, ale sekretem E30 Ultra są dwa obracające się z prędkością 180 obrotów na minutę pady, które są w stanie usunąć mocne i zaschnięte zabrudzenia. Jest to możliwe dzięki technologii DuoSrub, która pozwala na wysokowydajną pracę pod ciśnieniem okrągłych mopów. Takie rozwiązanie umożliwia niemal ścieranie lepkich plam, starych zanieczyszczeń czy resztek jedzenia.

Co więcej, MOVA E30 Ultra ma w zestawie stację ładująco-oczyszczającą, która dba o konserwację padów mopujących. Zamontowana jest specjalna płytka, która oczyszcza mokre nakładki, ale także suszy je ciepłym powietrzem, aby zapobiegać pleśni i nieprzyjemnym zapachom. I wszystko to odbywa się automatycznie bez naszej ingerencji. Warto zaznaczyć, że we wnętrzu stacji znajduje się pojemnik na kurz o pojemności 3,2 litra, który pozwala na 75 dni bez konieczności opróżniania. Urządzenie ma także 4,5 l zbiornik na wodę czystą oraz zbiornik na wodę brudną o pojemności 4 litrów.

Jeśli chodzi o odkurzanie, robot wykorzystuje technologię Vormax i ma moc ssania na poziomie 7 000 Pa. Dodatkowo technologia RoboSwing sprawia, że MOVA E30 Ultra sprząta dokładnie również przy krawędziach i to te najdrobniejsze okruszki, a nie tylko większe ziarenka piasku czy kłębki kurzu. Robot sprzątający poradzi sobie z trudno dostępnymi miejscami, zapewniając zautomatyzowane czyszczenie od krawędzi do krawędzi, aby uzyskać idealne rezultaty w całym domu. MOVA E30 Ultra inteligentnie porusza się wokół wykrytych na swojej drodze obiektów, dzięki czemu sprawdzi się także w pomieszczeniach o skomplikowanym układzie mebli, a odpowiedzialny jest za to system unikania przeszkód 3D Adapt, który wykorzystuje czujniki laserowe do wykrywania i omijania obiektów. Takie

rozwiązanie minimalizuje kolizje i zapewnia nieprzerwane sprzątanie, co przekłada się na efektywność jego cykli. Robot jest także wyposażony w ultradźwiękowy czujnik rozpoznawania dywanów – z jednej strony pozwala on na zwiększenie mocy, kiedy robot wjedzie na miękką powierzchnię, aby dokładnie odświeżyć nawet długie i gęste poszycie, a z drugiej umożliwia on uniesienie padów mopujących na wysokość 10,5 mm, aby nie zamoczyć wykładziny czy dywanu.

Dobłą informacją dla właścicieli zwierząt jest identyfikacja mebli naszych pupili i skanowanie obszarów, w których przebywają zwierzęta. Funkcje te pozwalają na zbieranie kurzu w tych miejscach i skutecznie usuwać sierść i włosy psów czy kotów.

MOVA E30 Ultra ma mocną baterię o pojemności 5 200 mAh i oferuje ładowanie o 30% szybsze niż w przypadku pozostałych modeli. Ta zaawansowana technologia sprawia, że robot jest szybko gotowy do następnej sesji sprzątania, a jeśli zabraknie mu energii podczas odkurzania, podjedzie do stacji, naładuje akumulator i powróci dokładnie do miejsca, w którym przerwał swoją pracę.

TIP

Szorowanie zaschniętych plam i dbałość o higienicznie czyste podłogi nie byłoby możliwe bez technologii DuoSrub.

POZIOM EKSPERT, CZYSTOŚCI

Roboty oznaczone MOVA P10 to prawdziwe kombajny w zakresie sprzątania. Wyróżnia je technologia ssania Vormax, gwarantująca moc 8 300 Pa dla modelu MOVA P10 Ultra oraz aż 13 000 Pa dla MOVA P10 Pro Ultra. Dodatkowo system automatycznie dostosowuje siłę ssania z 5-poziomową, precyzyjną regulacją. Urządzenie jest również kompatybilne z opcjonalną szczotką Anti-Tangle TriCut, która skutecznie zbiera włosy i sierść.

Drugą zaletą urządzenia jest technologia MopExtend, zapewniająca efektywność czyszczenia na mokro. Pozwala ona dotrzeć pod meble na głębokość do 4 cm, a system unoszenia mopa na wysokość 10,5 mm chroni dywany przed zamoczeniem. Dopracowana została również regulacja wilgotności mopa z 32-poziomową skalą tak, aby nakładka była zwilżona dokładnie tak mocno, jak wymagają tego zabrudzenia. Pomocny jest również system detekcji zabrudzeń Single Spectral, który automatycznie wykrywa plamy i opracowuje strategię czyszczenia od delikatnych i świeżych zabrudzeń, aż po zaschnięte, lepkie zanieczyszczenia.

Waleorem urządzenia jest także stacja dokująca z workiem na kurz o pojemności 3,2 litra – robot może pracować do 75 dni bez konieczności jego opróżniania. System 6-in-1 wspiera auto-konserwację robota i gwarantuje automatyczne opróżnianie zasobnika z nieczystościami, mycie mopa gorącą wodą (60° C), jego suszenie, a także uzupełnianie

wody (zbiornik 4,5 l i 4 l na brudną wodę) oraz dozowanie detergentu, które niedostępne jest u żadnego z konkurencyjnych robotów.

MOVA P10 Ultra i MOVA P10 Pro Ultra oferują długi czas pracy i jest to możliwe dzięki akumulatorowi o pojemności 5 200 mAh. Podobnie jak w przypadku innych urządzeń

MOVA, wykorzystywany jest system nawigacji połączony z technologią LDS (Laser Distance Sensor) dla precyzyjnego omijania przeszkód. Udogodnieniem jest światło strukturalne 3D z dodatkowym oświetleniem LED, które pozwala robotowi na dokładne mapowanie i nawigację nawet w ciemnych pomieszczeniach.

Roboty sprząające MOVA P10 Pro Ultra i MOVA P10 Pro Ultra można w prosty sposób kontrolować przy pomocy aplikacji mobilnej, a wbudowany system sterowania głosowego pozwala na komunikację z asystentami Siri, Alexa i Google Home.

TIP

Robot opracowuje strategię usuwania zabrudzeń, wybiera moc ssania i reguluje wilgotność mopa, aby precyzyjnie oczyścić każdą powierzchnię.

POLECANE MODELE

MOVA P10 ULTRA 3 049 PLN

MOVA P10 PRO ULTRA 3 479 PLN





Wielogigabitowa sieć Mesh WiFi 7 dla całego domu

Domowy system Mesh WiFi 7, BE3600

Deco BE25



WiFi 7



Predkość
WiFi do
3600 Mb/s



2x Port
WAN/LAN
2,5 Gb/s



Zasięg
w całym
domu



Pakiet
TP-Link
HomeShield



Płynny
roaming
WiFi

www.tp-link.com.pl

Świąteczny PRZEWODNIK PREZENTOWY MAGAZYNU T3

Prezenty świąteczne są miłym elementem zakończenia roku. Znalezienie jednak tego idealnego wymaga czasu i starannego rozważenia, ale zawsze warto przejrzeć nieco inspiracji. Właśnie tu wkracza „T3”. Jeśli szukasz pomysłów na prezenty świąteczne dla rodziny, przyjaciół, bliskich, współpracowników, a nawet dla siebie, trafiłeś we właściwe miejsce. Zapoznaj się z naszym przewodnikiem po prezentach na ten wyjątkowy czas.



NANOLEAF HOLIDAY STRING LIGHTS

Rozświetl swoje święta i nie tylko dzięki 300 lampkom LED rozpostartym na 24-metrowym przewodzie. Masz możliwość wyboru z mnóstwa świątecznych animacji zaprogramowanych przez Nanoleaf oraz innych użytkowników, a także stworzenia swoich własnych, niepowtarzalnych scen. Lampki Nanoleaf mają funkcję świecenia w rytm muzyki, co dodatkowo podkreśla atmosferę każdej okazji.

439 PLN, www.nanoleaf.me



SYNOLOGY DS223J Z DYSKAMI HAT3300-2TB

Zamiast płacić za miejsce w chmurze co miesiąc, postaw na rozwiązanie, które daje ci pełną kontrolę nad twoimi danymi. Dzięki Synology DS223j wraz z dyskami 2 TB możesz przechowywać wszystkie swoje zdjęcia, dokumenty i multimedia w jednym miejscu, dostępnym zawsze i wszędzie. Prywatność i pełna własność danych – bezpiecznie i bez limitów.

1 725 PLN, www.x-kom.pl, www.atmar.pl



ONEPLUS BUDS PRO 3

Słuchawki dokałowe OnePlus Buds Pro 3 ANC łączą design, komfort i lekkość, zapewniając wysokiej jakości wrażenia słuchowe – idealne podczas podróży i codziennych aktywności, także sportowych. Dzięki współpracy z Dynaudio – mistrzami dźwięku, OnePlus Buds Pro 3 oferują precyzyjne, studyjne brzmienie, które zadowoli nawet bardziej wymagających użytkowników.

899 PLN, www.oneplus.com



MAXCOM FW58 VANAD PRO

Smartwatch, na którego nie wydasz milionów. Pulsoksymetr, monitoring snu, tryb multi-sport czy migawka aparatu to tylko kilka przykładów jego możliwości. Ekran AMOLED z wysokim nasyceniem barw atrakcyjnie prezentuje tarcze, które możesz dowolnie zmieniać, w zależności od stroju czy nastroju. Podobnie jak pasek – w zestawie znajdziesz ten silikonowy oraz bransoletę. Jest dostępny również w zestawie z płytką Gua Sha.

449 PLN, www.euro.com.pl



LENOVO YOGA 7 2-IN-1

Lenovo Yoga 7i 2-in-1 (9. generacji) to doskonałe, konwertowalne urządzenie do intensywnej, wymagającej dużej mocy pracy, które zabierzesz ze sobą wszędzie. Jest idealne dla ludzi kreatywnych, freelancerów, profesjonalistów, którzy oprócz najwyższej możliwej wydajności cenią design, mobilność i zrównoważony rozwój. Konkrety? Ta Yoga ma na swoim pokładzie wyświetlacz OLED najwyższej klasy, ultra-wydajny procesor Core Ultra 7 155H oparty o platformę Intel vPRO, oraz piękny design z obracaną obudową w zakresie 360 stopni. Połączenia wideo na tym urządzeniu zawdzięczają swoją niezwykle wysoką jakość kamerze FHD 2 Mp na podczerwień (IR), dzięki której będziesz wyglądać ostro i w najlepszym świetle. Inteligentna redukcja szumów otoczenia sprawia, że twój głos będzie brzmiał głośno i wyraźnie, eliminując niechciane szумы i zakłócenia w tle. Z kolei funkcja Smart Login eliminuje potrzebę stosowania haseł, a twój dzień zaczyna się natychmiast, gdy tylko spojrzysz na laptopa.

Od 4 699 PLN, www.lenovo.com



SAGE THE ORACLE JET

Automatycznie miel, porcup i ubijaj kawę w profesjonalnej kolbie, a dzięki pomocnym Wskazówkom baristy parz kawę specjalty w domu. Auto MilQ pozwala automatycznie uzyskać mikropiankę, oferując zoptymalizowane ustawienia dla mleka krowiego, sojowego, migdałowego i owsianego. 8 999 PLN, sageappliances.com



BIMBA TORBA

Torebka tote Pocket ze skóry w kolorze malinowym, średniej wielkości. Do dyspozycji dwie przegrody zapinane na zamek i magnes; dla wygody podwójny uchwyt i skórzany pasek przez ramię. Wewnętrzna warstwa personalizowana etykietą ze skóry. Wierzch sygnowany metalowym logo. 1 785 PLN, www.bimbaylola.com



CHARLOTTE ICONIC PILLOW TALK BLUSH AND GLOW KIT

Limitowany zestaw w formacie mini 5+5 ml – róż w płynie w technologii Glow Gel dla ultra promiennego wyglądu i rozświetlacz w płynie w technologii Lumi-Blur dla artystycznie rozmytego wykończenia. 155 PLN, charlottetilbury.com



DRUNK ELEPHANT BORA BARRIER REPAIR CREAM

Krem Bora Barrier Drunk Elephant to bogaty krem do twarzy z lipidami. Łagodzi nawet bardzo przesuszoną, wrażliwą i delikatną skórę dzięki kompleksowi lipidów, ceramidom, naturalnym minerałom i silnym antyoksydantom. 345 PLN, www.sephora.pl



SONY BRAVIA 7

Najlepszy wybór dla kogoś, kto jest gotowy na telewizor z wyższej półki, który będzie zarazem wart każdej wydanej na niego złotówki. Firma Sony jest uczestnikiem całego procesu produkcji filmowej – od zdjęć, poprzez montaż i postprodukcję, aż po transmisje studyjne oraz seanse kinowe. Dzięki specjalistycznej wiedzy może przenieść wrażenia znane z sal kinowych wprost do twojego domu. Wykorzystuje wieloletnie doświadczenie przy współpracy z najlepszymi studiami na świecie w celu opracowania określonych, skalibrowanych trybów dla twoich ulubionych filmów. BRAVIA 7 spełnia rygorystyczne standardy umożliwiające wyświetlanie tytułów IMAX Enhanced, a także obsługuje Dolby Vision i Dolby Atmos. Panel 4K QLED (XR i Mini LED) zapewnia wyjątkową jasność i kontrast oraz odkrywa ekscytującą głębię. Obejrzyj swój ulubiony thriller na BRAVIA 7, a być może odkryjesz szczegóły czające się w cieniach, które wcześniej przeoczyłeś. Procesor XR wyposażony jest w system rozpoznawania scen, który rozumie, jak działają nasze zmysły w prawdziwym życiu. Każdy element jest wykrywany i analizowany z mistrzowską precyzją, a następnie obraz jest optymalizowany pod kątem najwyższego realizmu. XR Backlight Master Drive wykorzystuje unikalny algorytm lokalnego przyciemniania, który steruje tysiącami diod LED z absolutną precyzją, aby zapewnić imponującą głęboką czerń i oszałamiające, realistyczne akcenty. Niezależnie od tego, czy oglądasz film dokumentalny czy fantasy, rozbudowana paleta kolorów XR Triluminos Pro odtwarza subtelne różnice w cieniu, nasyceniu i odcieniu, które można zobaczyć w prawdziwym życiu.

Od 6 999 PLN, www.sony.pl



TP-LINK ARCHER BE550

Router Archer BE550 wprowadzi swojego posiadacza w przyszłość internetu. Obsługuje częstotliwości 2,4 GHz, 5 GHz oraz 6 GHz. Wyposażony został w najnowszą technologię Wi-Fi 7 (802.11be), zapewniając prędkość transferu WLAN na poziomie do 9 300 Mbit/s. **1 549 PLN, www.tp-link.com**



JBL JUNIOR 320 BT

JBL 320 BT to bezprzewodowe słuchawki nauszne dla dzieci. Nie przekraczają one głośności 85 dB, chroniąc młodych słuchaczy przed niebezpiecznymi poziomami dźwięku. Aplikacja *JBL Headphones* pozwala dostosować dzienny czas słuchania, a także otrzymywać raporty na temat nawyków słuchania. **239 PLN, www.jbl.com.pl**



SAMSUNG MUSIC FRAME

Music Frame to idealny prezent dla melomana. Ten designerski głośnik, oprócz technologii takich jak Wide Sweet Spot odpowiadającej za równomierne rozchodzenie się dźwięku i Dolby Atmos, pozwala też na personalizowanie ramki, w której można umieszczać własne zdjęcia. **1 799 PLN, www.samsung.pl**



DYSON PURIFIER HUMIDIFY+COOL FORMALDEHYDE PH04

Oczyszczacz z funkcją nawilżania powietrza. Filtr z węglem aktywnym usuwa gazy, filtr HEPA H13 wychwytuje 99,95% cząsteczek o wielkości zaledwie 0,1 µm, a filtr katalityczny w sposób ciągły zatrzymuje cząsteczki formaldehydu. **3 799 PLN, www.dyson.pl**



SYNOLOGY DS224+ Z DYSKAMI HAT3310-6TB

Poznaj Synology DS224+ – kompaktowe, biurkowe urządzenie pamięci masowej, które idealnie wspiera produktywność profesjonalistów oraz zespołów. Przechowuj, synchronizuj, uzyskaj dostęp i udostępniaj dane z dowolnego urządzenia, gdziekolwiek jesteś. Bezproblemowo współpracuj na różnych platformach, uzyskując dostęp do plików za pośrednictwem aplikacji mobilnych, klientów stacjonarnych lub interfejsu opartego na przeglądarce. Szybko i łatwo wycofaj zmiany z plików w razie przypadkowego usunięcia dzięki funkcji inteligentnego przechowywania wersji. W prosty sposób twórz kopie zapasowe i porządkuj zdjęcia, filmy i inne zasoby wizualne za pomocą intuicyjnych narzędzi do zarządzania. Automatycznie porządkuj zawartość w albumach i twórz bezpieczne łącza udostępniania dla zainteresowanych osób.

3 375 PLN, www.x-kom.pl, www.atmar.pl



SONY BRAVIA THEATRE BAR 8

Idealny kompan do telewizora Sony. BRAVIA Theatre Bar 8 jest kompatybilny z Dolby Atmos i DTS:X. Soundbar spełnia również standardy certyfikatu IMAX Enhanced, dzięki czemu możesz przenieść kultowe wrażenia IMAX do swojego domu. Umieszczone w listwie jednostki głośnikowe X-Balanced oferują głęboki, mocny bas, mniejsze zniekształcenia i większą klarowność głosu. Technologia 360 Spatial Sound Mapping tworzy wiele głośników fantomowych w całym pomieszczeniu, kreując szeroką, trójwymiarową scenę dźwiękową, która umieszcza cię w sercu każdej sceny. Acoustic Center Sync zamienia telewizor BRAVIA w głośnik centralny. A/V Auto Sync automatycznie synchronizuje obraz i dźwięk, a konfigurowalna funkcja Voice Zoom 3 poprawia jakość dialogów i komentarzy. Funkcja Sound Field Optimization wykorzystuje wbudowane w soundbar mikrofony, by automatycznie skalibrować, zoptymalizować, a następnie dopasować dźwięk przestrzenny do twojego otoczenia.

3 299 PLN, www.sony.pl



SILENT HILL 2 REMAKE

Otrzymał list od swojej zmarłej żony, James udaje się tam, gdzie spędzili wiele wspólnych chwil, w nadziei, że znów ją zobaczy – do Silent Hill. Tam znajduje kobietę, która niepokojąco ją przypomina... Daj komuś poznać jeden z najbardziej kultowych horrorów w świecie gier w odświeżonej odsłonie.

319 PLN, www.blooberteam.com



LEXAR PROFESSIONAL SL400 GO PORTABLE

Przenośny dysk SSD, który będzie idealnym wyborem dla kreatywnych profesjonalistów. Waży zaledwie 13 gramów, ale oferuje pojemność 1 lub 2 TB, co pozwala na nagrywanie i przechowywanie dużych plików wideo 4K Apple ProRes i szybkie transfery.

Od 589 PLN, www.lexar.com/pl



SWITCHBOT HUMIDIFIER

Nawilżacz ewaporacyjny oferujący rozwiązanie poprawiające jakość powietrza. Zimne parowanie to metoda naśladująca naturalną wilgotność, w której wentylator cyrkuluje powietrze nad filtrem nasączonym wodą, uwalniając wilgoć bez generowania pozostałości.

1 039 PLN, www.switch-bot.com



AQARA CEILING LIGHT T1M

Lampa sufitowa Aqara T1M działająca w standardzie Zigbee 3.0 na nowo definiuje codzienne oświetlenie, płynnie łącząc wysokiej jakości białe światło i kolorowy gradientowy pierścień. Niskie zużycie energii i kompatybilność z systemami automatyki domowej.

669 PLN, www.aqara-polska.pl



WSPIERAJ POLSKICH TWÓRCÓW GIER Z LENOVO

Do końca roku trwa promocja **LENOVO & POLSKI GAMING**. Kupując jedno z gamingowych urządzeń Lenovo, otrzymasz od dwóch do ośmiu kodów na wybrane przez siebie gry z puli prawie 50 tytułów, wśród których znalazły się m.in. tak znane rodzime produkcje jak *Frostpunk*, *Ghostrunner 2* czy *Layers of Fear*. Promocją objęte są wybrane laptopy oraz komputery stacjonarne z serii LOQ i Legion, konsola Lenovo Legion Go i monitory gamingowe.



LENOVO LEGION T7

Komputery gamingowe Lenovo Legion z linii Tower zostały zaprojektowane z dokładnością w każdym szczególe – zaczynając od udoskonalonej obudowy, przez innowacyjne rozwiązania designu, po wydajne komponenty. Urządzenia są wyposażone w najnowsze procesory do obsługi gier i wymagającego oprogramowania oraz w dedykowane karty graficzne, które zapewniają graczom, projektantom czy inżynierom maksimum wydajności. Lenovo Legion Tower mają beznarzędziowy system modernizacji i wbudowany, ergonomiczny uchwyt, z którym z łatwością dostaniesz się do komponentów wewnętrznych. Z serią Legion możesz cieszyć się wydajną pracą teraz i pozwolić sobie na swobodną modernizację w przyszłości. Komputery te pracują ciszej i dłużej dzięki innowacyjnemu systemowi chłodzenia z udoskonalonym pobieraniem powietrza. Zapewnij sobie wydajność i długie działanie, bez względu na to, czy planujesz spędzić godziny przy ulubionej grze, czy stworzyć czasochłonny i rozbudowany projekt przy użyciu wymagającej aplikacji.

Od 10 199 PLN, www.lenovo.com



STEAM DECK OLED

Kultowy już w tej chwili handheld w nowszej odsłonie. Model ten otrzymał ekran OLED o większych wymiarach, lepszą żywotność akumulatora, szybsze połączenie z Wi-Fi oraz światowej klasy ergonomię i intuicyjne użytkowanie jak na konsolach stacjonarnych. Graj w gry PC, które nie zostały stworzone z myślą o urządzeniach przenośnych dzięki zwiększonej precyzji paneli dotykowych i możliwościom ich dostosowania.
Od 2 599 PLN, www.steamdeck.com



NANOLEAF BLOCKS

Zbuduj własną ścianę świetlną na swój sposób. To jedyne w swoim rodzaju panele z różnymi stylami kafelków i dodatkami. Dostosuj je za pomocą kolorów i efektów świetlnych oraz wykorzystaj nowe półki i tablice perforowane, aby zaprezentować swoje ulubione przedmioty, które sprawiają, że jesteś sobą. Akcesoria do gier, przedmioty kolekcjonerskie czy rośliny będą miały atrakcyjną ekspozycję.
829 PLN, www.nanoleaf.me



LEXAR SL660 BLAZE GAMING PORTABLE SSD

Dysk zewnętrzny o pojemności 512 GB lub 1 TB zaprojektowany z myślą o konsolach i zaawansowanych komputerach do gier. Wykorzystując technologię USB 3.2 Gen 2x2 oraz oferując osiągi technologii NVMe, dysk charakteryzują prędkości odczytu do 2 000 MB/s i zapisu do 1 900 MB/s. Zestaw obejmuje nie tylko przewody, ale również podstawkę, na której możesz wygodnie ustawić dysk z podświetleniem LED RGB.
Od 299 PLN, www.lexar.com/pl



RØDE WIRELESS MICRO

Zdecydowanie najlepszy sposób na bezprzewodowe rejestrowanie głosu z twojego smartfona w jakości zbliżonej do studyjnej. Bez względu na to czy twój vlog to klasyczny one man show, czy może przeprowadzasz wywiady na eventach – ten wyjątkowy zestaw od RØDE zawiera dwa nadajniki z osłonami przeciwwietrznymi i odbiornik podpinany bezpośrednio do telefonu pod złącze USB-C.
719 PLN, www.rodemicro.com



APPLE IPHONE 16

Obecnie panujący na rynku model iPhone'a wyróżnia zupełnie nowy czip A18, panel sterowania aparatem, udoskonalony i zaawansowany system aparatów, nowy przycisk czynności do szybkiego używania najbardziej przydatnych funkcji systemowych, a także dużo wydajniejsza bateria. Do tego konstrukcja z aluminium, warstwa Ceramic Shield następnej generacji i pamięć masowa do 512 GB.
Od 3 999 PLN, www.apple.com/pl



PŁYTA THE CURE SONGS OF A LOST WORLD (LP)

Po 16 latach milczenia dostaliśmy najlepszą od ponad 30 (!) lat płytę The Cure. To poruszający przykład artysty zmagającego się z czasem, wiekiem i śmiertelnością, tworząc dzieło, które bez wątpienia nie podda się żadnemu z powyższych. To świetny prezent nie tylko dla fana alternatywnego rocka, ale i każdego, kto wie, że doceni klasową muzykę z wyższej półki.
147 PLN, www.muzyka.sklep.pl



SONY BRAVIA THEATRE U

BRAVIA Theatre U to osobisty głośnik, który pozwala zagłębić się w film, nie przeszkadzając innym. W połączeniu z formatem Dolby Atmos i zgodnym telewizorem BRAVIA powstaje wciągający dźwięk przestrzenny 360 stopni, zapewniający sugestywność ścieżki dźwiękowej i idealnie wyraźne dialogi. Można nawet podłączyć drugi głośnik BRAVIA Theatre U – niezwykle wrażenia będą wtedy udziałem dwóch osób. Głośnik naramienny ma otwartą konstrukcję, ale wytwarza dźwięk tylko dla ciebie. Możesz więc oglądać filmy z relatywnie wysoką głośnością bez obaw, że zakłócisz sen swojego partnera lub dzieci. Głośnik zapewnia niskie opóźnienia podczas gier z użyciem łączności przewodowej, krystaliczną czystość rozmów prowadzonych z różnych urządzeń i możliwość słuchania muzyki podczas sprzątania. Stopień ochrony przed zachlapaniem IPX4 oznacza, że możesz bez obaw łączyć rozrywkę z domowymi obowiązkami. Połączenie wielopunktowe gwarantuje zaś możliwość przełączania się między wideokonferencją na komputerze a rozmowami telefonicznymi.

999 PLN, www.sony.pl



SYNOLOGY DS723+ Z DYSKAMI HAT3310-4TB

Twoje dane, dokumenty, zdjęcia – wszystkie zorganizowane i chronione w jednym miejscu. Synology DS723+ to wszechstronne urządzenie, które pomoże zarządzać i zabezpieczać cyfrowe zasoby. Od kopii zapasowych po monitoring wideo – wszystko, czego potrzebujesz, w jednym kompaktowym rozwiązaniu. Duża funkcjonalność w małej obudowie, zawiera miejsce na kartę 10 GbE i dwa dyski NVMe. Elastycznie przechowywać możesz i porządkować nawet 50 TB danych, a następnie udostępniać je dowolnej osobie. Stworzysz wydajne kopie zapasowe i będziesz mógł organizować zdjęcia i filmy za pomocą narzędzi do zarządzania dla amatorów i profesjonalistów. Technologia chmury hybrydowej pozwala zmniejszyć ilość miejsca zajmowanego w lokalnej pamięci masowej i korzystać z szybkości sieci centrów danych. Skonfiguruj foldery Hybrid Share, aby efektywnie przechowywać w chmurze rzadko używane dane, zachowując jednocześnie często używane pliki przechowywane lokalnie w pamięci podręcznej na urządzeniu DS723+, tak aby były dostępne z szybkością sieci LAN. Konfiguruj wydajne wykonywanie migawek typu punkt w czasie dla folderów współdzielonych i jednostek LUN nawet co 5 minut.

3 449 PLN, www.x-kom.pl, www.atmar.pl




LENOVO TAB M11

Kompaktowy tablet z 10,95-calowym wyświetlaczem IPS FHD. Oglądaj treści w serwisach streamingowych takich jak MAX, Disney+ lub innych w rozdzielczości do 1080p. Dodatkowo, z certyfikatem niskiej emisji światła niebieskiego TÜV Low Blue Light, możesz cieszyć się długimi, komfortowymi godzinami korzystania z ekranu – a wszystko to, gdy system czterech głośników otacza cię dźwiękiem wspieranym przez Dolby Atmos. Lekki i przenośny tablet doskonale nadaje się do realizacji projektów szkolnych i studenckich. W połączeniu z rysikiem Lenovo Tab Pen wprowadzanie danych na ekranie jest jeszcze łatwiejsze – począwszy od ręcznych notatek i szkiców, po naukę matematyki czy rysowanie. Fabrycznie zainstalowana aplikacja *Google Kids Space* pomaga dzieciom odkrywać, tworzyć i rozwijać się dzięki bibliotece wysokiej jakości treści i pomysłów.

649 PLN, www.lenovo.pl



BIMBA Y LOLA KOLCZYKI KRYSTAŁKI NIEBIESKIE I ZIELONE

Personalizowany model kolczyków z kryształkami w kolorze niebieskim i zielonym. Dodatkowo jest subtelne logo z efektem tłoczenia. Kolczyki dostępne są z metalicznym wykończeniem w kolorze srebrnym i zamknięciem na zatrzask.

360 PLN, www.bimbaylola.com



CHARLOTTE TILBURY LOVE FREQUENCY PERFUME SET

Zestaw zapachów sygnowany twarzami gwiazd Hollywood, w tym Belli Hadid i Kate Moss. Niezaskakująca budowa zapachu to idealny przepis na trafiony prezent, zwłaszcza kiedy otrzymujemy gotowe pudełko do obdarowania.

679 PLN, charlottetilbury.com



COS PRAŻKOWANA CZAPKA Z WEŁNY I KASZMIRU

Czapka została wykonana z wysokiej jakości mieszanki zawierającej wełnę oraz kaszmir w żywym, czerwonym kolorze. Prądkowana faktura zapewnia ciepło, a brzeg możesz zawinąć zgodnie z własnymi preferencjami.

300 PLN, www.cos.com



COS KASZMIROWA KOSZULA WIERZCHNIA

Wierzchnia koszula z suwakiem może pełnić rolę kurtki i kardiganu. Została wykonana z czystego kaszmiru z certyfikatem Good Cashmere Standard, który jest niezwykle miękki w dotyku i ma klasyczny kształt, kieszenie z klapką oraz zapinane mankiety.

1 150 PLN, www.cos.com



LENOVO LEGION GO

Wszechstronna, przenośna konsola do gier z potężnym, 8-rdzeniowym procesorem AMD Ryzen Z1 Extreme. Zabierz ją ze sobą wszędzie i ciesz się grą w podróży, w najbardziej komfortowych warunkach. Dzięki swoim funkcjom Lenovo Legion Go zapewnia rozrywkę na najwyższym poziomie, oferując nieprównaną elastyczność rozwoju gamingowej pasji. Aplikacja *Legion Space* to twoje centrum gier z czołowych platform, zebrane w jednym miejscu. Bezproblemowo przechodź z usługi Xbox Game Pass do Steam, Epic Games Store, Battle.net i innych. Ciesz się grami w chmurze, transmituj z komputera Legion lub korzystaj z gier tworzonych na system Android. Konsola Lenovo Legion Go to urządzenie wszechstronne. Oprócz mobilnej konsoli, spełnia również rolę przenośnego komputera. Pracuje na systemie Windows 11, dzięki temu możesz na niej grać, wykonywać proste czynności w pracy, oglądać filmy, bądź surfować po internecie. Obsłużysz ją łatwo dotykowym ekranem, wbudowanym trackpadem lub jednym z kontrolerów z funkcją myszy. Konsolę wyposażono w imponujący, dotykowy ekran o przekątnej aż 8,8 cala, rozdzielczości 2560x1600 px, jasności 500 nitów i stuprocentowym pokryciu palety barw DCI-P3. Możesz dynamicznie zmieniać oferowaną rozdzielczość WQXGA, od 1600p do 800p, lub dostosować częstotliwość odświeżania między szybkim 144 Hz a energooszczędnym 60 Hz. Wybierz idealne dla siebie parametry i zanurz się w rozgrywce.

2 899 PLN, www.lenovo.pl



NANOLEAF MATTER LIGHTSTRIP STARTER KIT

Dodaj żywe kolory do swojej przestrzeni dzięki wielokolorowej taśmie LED Nanoleaf z obsługą Matter. Twórz oszałamiające efekty świetlne dzięki adresowalnym diodom LED o wysokiej rozdzielczości, które zapewniają doskonałe dopasowanie kolorów. 5-metrowa taśma z 50 lub 300 strefami kolorów może generować dowolne z palety ponad 16 milionów kolorów oraz ciepłe i zimne odcienie bieli, a także efekty gradientu.

Od 119 PLN, www.nanoleaf.me



SONY A80L

Telewizor OLED Pure Black z procesorem Cognitive Processor XR zapewnia bardzo imponujący kontrast i wiernie oddaje każdy szczegół na ekranie – nawet w oślepiającym świetle lub głębokim cieniu. A prosto z ekranu dobiega wciągający dźwięk. Obraz modelu A80L jest tak realistyczny, że przeniesie do twojego salonu całą magię i emocje każdego hitu filmowego.

Od 5 999 PLN, www.sony.pl



SYNOLOGY DS923+ Z DYSKAMI HAT3310-8TB

DS923+ to odpowiedź na rosnące potrzeby przechowywania danych. Dzięki tej platformie Synology możesz przechowywać, organizować i chronić wszystkie swoje pliki oraz zasoby multimedialne, a także zarządzać danymi z każdego miejsca. To rozwiązanie idealne dla biur domowych, a nawet małych firm, budujących prywatną chmurę dla wszystkich urządzeń.

4 989 PLN, www.x-kom.pl, www.atmar.pl



DREAME V12 PRO

Bezprzewodowy odkurzacz pionowy wyróżnia się mocą 650 W i siłą ssania nawet 32 000 Pa. Dzięki temu szybko i skutecznie eliminuje nawet najbardziej uporczywy brud. Czas pracy urządzenia sięga 85 minut, a pojemność jego zbiornika na kurz wynosi aż 500 ml – nie musisz opróżniać go zbyt szybko. W skład zestawu wchodzi także dodatkowe akcesoria, które pozwolą ci na dokładne sprzątanie w każdym zakamarku.

1 049 PLN, www.dreame-polska.pl



SANDISK POKÉMON MICROSD

Karta pamięci z malowaniem Pokémon to idealny towarzysz dla każdego entuzjasty Nintendo Switch, który chce rozszerzyć swoją bibliotekę gier. Dzięki nawet 1 TB pamięci masowej oferuje mnóstwo miejsca na gry, treści do pobrania i osobiste media. **Od 149 PLN, www.sandisk.com**



SAMSUNG FREESTYLE GEN.2

Marzysz o kinie na wyciągnięcie ręki? Poznaj kompaktowy projektor Samsung Freestyle Gen.2. Ten przenośny, ultralekki projektor waży zaledwie 830 g, a dzięki swoim niewielkim gabarytom możesz zabrać go ze sobą dosłownie wszędzie. **2 999 PLN, www.samsung.pl**



NATIVE UNION RISE 3-IN-1

Wykorzystując Qi2, Native Union Rise 3-in-1 podnosi codzienny komfort i poziom energii dla twojego iPhone'a, Apple Watcha i AirPodsów jednocześnie. Mocne magnesy i regulowany kąt dla streamingu lub przeglądania internetu – wszystko w wyrafinowanej formie. **649 PLN, www.nativeunion.com**



NATIVE UNION (RE)CLASSIC CASE

Etui, które zostało wykonane z materiału Yatay firmy Coronet. Został on wyprodukowany z pszenicy i kukurydzy, a podczas jego produkcji zużywa się mniej wody i energii w porównaniu do prawdziwej skóry i jest co najmniej pięć razy bardziej odporny niż skóry PU. **199 PLN, www.nativeunion.com**



NATIVE UNION VOYAGE

Wyrusz w podróż i nie martw się o żywotność i zapas energii dla twoich urządzeń. Ładowarka Native Union Voyage 2-in-1 zasilana Qi2 jest smukła, lekka i składana, co czyni ją najbardziej kompaktowym i wygodnym sposobem ładowania wszystkich twoich urządzeń podczas podróży. Rozkłada się w stację ładowania wielourządzeniową, którą można ustawić w dowolnym miejscu i łatwo przełączać między telefonem, słuchawkami, Apple Watch i każdym urządzeniem kompatybilnym z Qi. Ładowarka pełni funkcję zarówno podkładki do ładowania, jak i stojaka. Składa się w inny sposób, aby utrzymać telefon w poziomie, co umożliwia bezproblemowe streamowanie, rozmowy i korzystanie z trybu StandBy. Magnetyczna podstawka na zegarek może również zostać ustawiona pionowo jako stojak na Apple Watch, idealnie współpracując z trybem Nightstand. **459 PLN, www.nativeunion.com**



DYSON AIRWRAP COMPLETE LONG VOLUMISE

Limitowana edycja kolorystyczna kultowego multistylera i suszarki marki Dyson. Dyson Airwrap Complete Long Volumise to innowacyjne narzędzie do stylizacji włosów, które umożliwia tworzenie różnych fryzur za pomocą jednego urządzenia. Dzięki wymiennym końcówkom można uzyskać efekt prostych włosów, fal czy loków, bez konieczności posiadania wielu różnych urządzeń do stylizacji. Dzięki technologii przepływu powietrza firmy Dyson, Airwrap skręca i formuje włosy, jednocześnie chroniąc je przed uszkodzeniami. Inteligentna kontrola temperatury zapobiega zniszczeniu włosów, chroniąc ich blask. Bardzo wytrzymały, cyfrowy silnik Dyson V9 obraca się z prędkością do 110 000 obrotów na minutę, generując ciśnienie 3,2 kPa, co wystarcza do wytworzenia efektu Coandy.

W zestawie znajdziesz sześć końcówek, które umożliwią ci stworzenie różnorodnych stylizacji.

2 099 PLN, www.dyson.pl



ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

MUZYKA Z WIELU ŹRÓDEŁ

Michi ma wejścia optyczne i koaksjalne, które obsługują sygnał audio o rozdzielczości do 24 bit/192 kHz. Z kolei złącze PC-USB umożliwia odtwarzanie plików muzycznych o wysokiej rozdzielczości do 32bit/384 kHz, w tym MQA i DSD 4X.



ROTEL MICHİ Q5

Zaawansowany przetwornik cyfrowo-analogowy z odtwarzaczem CD, który łączy najnowsze technologie z najwyższą precyzją wykonania oraz bezkompromisową jakością dźwięku – taki jest Rotel Michi Q5. Został on zaprojektowany z myślą o najbardziej wymagających melomanach i jest doskonałym uzupełnieniem każdego systemu audio. Urządzenie wyposażono w ładowany od góry napęd CD, a korpus wykonany jest z aluminium CNC, co przekłada się nie tylko na trwałość, ale nadaje też przetwornikowi elegancki, nowoczesny wygląd. Napęd został umieszczony na pływającej podstawie sprężynowej, aby zredukować niepożądane wibracje i odseparować silnik od wrażliwych obwodów elektronicznych. Taka konstrukcja gwarantuje stabilność i dokładność podczas odtwarzania płyt. Sercem modelu Q5 jest 8-kanalowy przetwornik DAC ESS ES9028PRO. Ten wysokiej klasy komponent obsługuje po cztery kanały dla lewego i prawego kanału stereo, zapewniając doskonałą precyzję konwersji cyfrowo-analogowej. Dzięki temu udało się uzyskać czysty, a zarazem bogaty w detale i pozbawiony zniekształceń dźwięk.

25 999 PLN, www.tophifi.pl

NIESAMOWITE POJAZDY ELEKTRYCZNE

Od zelektryfikowanych łodzi i skuterów śnieżnych, po rowery zasilane bateriami, deskorolki typu plug-in i replikę samochodu wyścigowego z lat 20. XX wieku – te pojazdy dowodzą, że transport elektryczny nie musi być nudny.

Tekst | Marcin Kubicki





VIDDE ALFA

Nawet skutery śnieżne są elektryczne w 2024 roku. Ten model od Vidde Mobility ma zasięg około 100 km i maksymalną prędkość prawie 110 km na godzinę. Zaprojektowany do przewożenia kierowcy i pasażera – a także holowania do 270 kg – Vidde Alfa może pracować w temperaturach tak niskich jak -39° C i jest gotowy do bezprzewodowego pobierania aktualizacji oprogramowania.

113 669 PLN, www.viddemobility.com



MAEVING RM1S

Chcesz czegoś o wiele, wiele fajniejszego niż motorower? Oto rower elektryczny dla ciebie. Zaprojektowany do jazdy po mieście, ale z wystarczającą mocą, aby poradzić sobie na otwartej drodze, Maeving RM1S osiąga prędkość maksymalną 110 km na godzinę i pokonuje do 130 km na jednym ładowaniu.

Od 38 999 PLN, www.maeving.com



MOKE EV

Chcesz samochodu na lato, który pojawił się w czterech filmach o Jamesie Bondzie i był uwielbiany przez gwiazdy lat 60., od Beatlesów po Bridget Bardot? Moke powraca teraz jako samochód elektryczny o zasięgu 80 km i prędkości maksymalnej 80 km na godzinę. Wycieczki na plażę staną się o wiele przyjemniejsze.

187 999 PLN, www.mokeinternational.com



BENTLEY BLOWER JNR

Ten samochód wyścigowy z lat 20. XX wieku jest w rzeczywistości zupełnie nowym pojazdem. Zbudowany w Wielkiej Brytanii przez Hedley Studios, jest w pełni elektryczną repliką Bentleya Blowera z 1929 roku w skali 85%. Całkiem legalny do jazdy, osiąga prędkość 70 km na godzinę i ma miejsca dla dwóch osób.

469 999 PLN, www.bentleyblowerjnr.com



FRAUSCHER X PORSCHE EFANTOM

Porsche połączyło siły z austriacką stoczną Frauscher, aby stworzyć łódź napędzaną silnikiem i akumulatorem elektrycznego SUV-a Macan. eFantom ma ponad 500 koni mechanicznych i zasięg około 45 km, a także kierownicę, deskę rozdzielczą i siedzenia zaprojektowane przez Porsche.

2 425 000 PLN, www.frauscherboats.com



QUELLA VARSITY CAMBRIDGE

Ten retro rower szosowy może nie wygląda na zelektryfikowany, ale dzięki kompaktowemu silnikowi i akumulatorowi w piaście tylnego koła może wspomagać pedałowanie do 60 km na jednym ładowaniu. Silnik może generować do 250 watów i wspomagać do 25 km na godzinę – a co najlepsze, częściowo ładuje się podczas jazdy, więc zawsze masz energię, gdy jej potrzebujesz. Inne funkcje obejmują łączność Bluetooth, zintegrowany GPS i blokadę koła zabezpieczającą przed kradzieżą.

8 859 PLN, www.quellabicycle.com

THE LIFT4

Lift 4 to zasilany akumulatorem hydrofoil o maksymalnej prędkości 50 km na godzinę, gwarantujący 2,5 godziny jazdy na jednym ładowaniu. Długość deski wynosi 145 lub 160 cm w zależności od modelu i dostępnych jest osiem wersji kolorystycznych. W zestawie znajduje się handheld do sterowania, a maksymalną zwrotność zapewnia 28-calowy maszt z włókna węglowego.

52 199 PLN, www.liftfoils.com



EVOLVE GTR BAMBOO ALL TERRAIN

Ta terenowa, elektryczna deskorolka z 7-calowymi kołami osiąga prędkość maksymalną 40 km na godzinę, zasięg 30 km, a nawet ma system hamowania regeneracyjnego do uzupełniania akumulatora podczas hamowania. Jest wyposażona w handheld ze zintegrowanym prędkościomierzem.

5 299 PLN, www.rideevolve.eu



LAVOIE SERIES 1

Taki jest efekt, gdy know-how Formuły 1 projektuje hulajnogę elektryczną. Wykonany z magnezu Lavoie Series 1 ma mechanizm składania inspirowany zawieszeniem sportowym, oświetlenie 360 stopni, zintegrowany wyświetlacz TFT na desce rozdzielczej, śledzenie GPS za pomocą aplikacji, zasięg do 70 km i prędkość maksymalną ponad 40 km na godzinę.

9 850 PLN, www.lavoielectric.com



BMW CE 02 X VAGABUND

Zainspirowany muzyką, zrównoważonym rozwojem i miejską dżunglą, CE 02 to koncepcja współpracy BMW i austriackiej firmy motocyklowej Vagabund. Funkcje obejmują stereofoniczny boombox w stylu retro przytworowany z boku, podnóżki z uchwytem na deskorolkę i schowek na parasol przypominający wydech.

www.bmw-motorrad.com



Prenumerata

oszczędzasz 20% • cieszysz się darmową dostawą • subskrypcję online dostajesz GRATIS!

Zaprenumeruj Magazyn T3, a zawsze dostaniesz najnowszy numer wprost do Twojej skrzynki!

Cena rocznej prenumeraty drukowanej (11 numerów) wynosi 122,30 zł.

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl



CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | Marcin Kubicki i Michał Lis



NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3” przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy na różne kategorie, obejmujące gadzety do naszego inteligentnego (i nie tylko)

domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

SMARTFONY



OPPO RENO12 5G

OPPO Reno12 5G to smartfon łączący nowoczesny design z zaawansowaną technologią. Wyposażony w 6,7-calowy wyświetlacz AMOLED z odświeżaniem 120 Hz, oferuje wyjątkowo płynne wrażenia wizualne. Wydajny procesor Mediatek Dimensity 7300-Energy i obsługa 5G zapewniają szybkie działanie i doskonałą łączność. Aparat główny 50 Mp pozwala na robienie zdjęć w wysokiej jakości, a pojemna bateria 5 000 mAh z szybkim ładowaniem 65 W sprawia, że telefon jest gotowy do działania przez cały dzień. OPPO Reno12 5G to idealny wybór dla tych, którzy cenią wydajność i styl.

1 699 PLN, www.oppo.com



SONY XPERIA 1 VI

Sony Xperia 1 VI to flagowy smartfon dla miłośników fotografii i multimedii. Wyposażony w 6,5-calowy wyświetlacz OLED z technologią HDR, oferuje niesamowitą jakość obrazu. Potężny aparat z trzema obiektywami 12 Mp, w tym z optyką Zeiss, umożliwia robienie zdjęć na poziomie profesjonalnym. Procesor Snapdragon 8 Gen 3 oraz 12 GB RAM zapewniają wyjątkową wydajność. Bateria 5 000 mAh z szybkim ładowaniem oraz wodoodporność IP68 dopełniają ten wszechstronny zestaw. Sony Xperia 1 VI to idealne narzędzie dla najbardziej wymagających użytkowników.

6 499 PLN, www.sony.pl



ONEPLUS NORD 4

Jedyny na rynku smartfon z metalową obudową. Jest również jednym z najsmuklejszych – ma korpus o grubości 7,99 mm. Pracuje płynnie, z pełną mocą pod kontrolą procesora Snapdragon 7 Plus Gen 3. Otrzymał bardzo jasny ekran OLED o częstotliwości odświeżania 120 Hz. Miłośników fotografii mobilnej ucieszy aparat Sony 50 Mp, który wykorzystuje narzędzia AI. OnePlus nie oszczędzał także na baterii – Nord 4 otrzymał bowiem ogniwo 5 500 mAh z technologią szybkiego ładowania 100 W SUPERVOOC. Oznacza to, że już 28 minut wystarczy, aby telefon miał 100% energii na kolejne działania.

Od 2 399 PLN, www.oneplus.com



APPLE iPhone 16 PRO

iPhone 16 Pro to kolejny model w obudowie wykonanej z wytrzymałego tytanu; tym razem ma 6,3" wyświetlacz z niezwykle smukłymi ramkami. Użytkownicy mają do dyspozycji nowy aparat Fusion 48 Mp z szybszą matrycą w technologii czteropikselowej, która pozwala rejestrować materiały z rozdzielczością 4K przy 120 kl./s w formacie Dolby Vision. Kolejne udoskonalenia to nowy aparat ultraszerokokątny 48 Mp do robienia zdjęć o wyższej rozdzielczości, w tym zdjęć makro, aparat z teleobiektywem 5x i mikrofony jakości studyjnej. Zupełnie nowy jest także panel sterowania aparatami z wygodnym przyciskiem akcji.

Od 5 299 PLN, www.apple.com/pl

AKCESORIA



NATIVE UNION VOYAGE

Elegancka, zajmuje bardzo niewiele miejsca i doda energii twojemu techekwipunkowi. Podróżna ładowarka jest w stanie obsłużyć jednocześnie iPhone'a oraz Apple Watcha lub słuchawki AirPods Pro. Urządzenie jest zgodne ze standardem Qi2 i MagSafe, a to oznacza, że moc ładowania sięga 15 W dla telefonu i 5 W w przypadku zegarka lub słuchawek. Elektronikę z sadu w Cupertino można ładować na płasko, ale także, po złożeniu, korzystać z telefonu w trybie StandBy. Kapsułkę ładującą zegarek można z kolei wygodnie rozłożyć i używać Night-stand Mode.

400 PLN, www.nativeunion.com



BENKS MAGCLAP ARMORAIR CASE BUILT WITH KEVLAR 600D

Obudowa ArmorAir marki Benks dla iPhone'ów wykonana została z włókna Dupont Kevlar klasy lotniczej 600D, o wytrzymałości pięć razy większej niż stal w przeliczeniu na tę samą masę. Ta prosta informacja robi wrażenie, a projekt łączy banalną konstrukcję z niezwykłą wydajnością. Producent stosuje tutaj minimalistyczną elegancję z bezkompromisową ochroną przed upadkami z wysokości do 1,2 m i uderzeniami, zachęcając użytkowników do testów i „bezsukcesyjnych prób zarysowania czegoś, czego nie da się zarysować”. Niskoprofilowa obudowa przy okazji obsługuje MagSafe.

179 PLN, www.benks.com



BELKIN BOOSTCHARGE PRO CONVERTIBLE MAGNETIC STAND

Indukcyjna ładowarka wyposażona w moduł obsługujący standard Qi2, co oznacza, że ładowanie jest jeszcze bardziej zoptymalizowane i wydajniejsze. Na płytce możemy umieścić iPhone lub Airpods kompatybilne z MagSafe. Konwertowalna konstrukcja pozwala na ładowanie na płasko lub w pozycji wertykalnej, która ułatwia także korzystanie z telefonu w trybie Apple StandBy. Ładowarka jest lekka, zajmuje niewiele miejsca i z łatwością zabierzemy ją również w podróż. Podobnie jak inne ładowarki z serii BoostCharge Pro, została wykonana z wytrzymałych materiałów pochodzących z recyklingu, a sam projekt gwarantuje przyjazne użytkowanie.

230 PLN, www.belkin.com



TP-LINK DECO X10

Wyposażony w technologię Wi-Fi 6, domowy system Wi-Fi, stworzony, by zapewniać bardziej kompleksowe pokrycie domu, wyższe prędkości i większą pojemność sieci. Niezależnie od tego ile ekranów i urządzeń połączy się jednocześnie (do 120!), każdy będzie mógł korzystać z wydajnej sieci, która pozwala na szybsze ładowanie treści i bez spadków wydajności. Deco X10 eliminuje martwe strefy za pomocą czystego i silnego sygnału Wi-Fi, generowanego w oparciu o technologię Kolorowania BSS i Beamforming. Potrzebujesz jeszcze większego zasięgu? Po prostu dodaj kolejne Deco.

245 PLN (1 szt.), www.tp-link.com

SŁUCHAWKI



BOWERS & WILKINS PI8

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dokanałowe, które cechuje typowe dla Bowers & Wilkins stylowe wzornictwo, komfort użytkowania, świetne brzmienie i aktywna redukcja hałasu. W Pi8 zastosowano 12-milimetrowe przetworniki elektroakustyczne Carbon Cone, które skutecznie redukują zniekształcenia i poprawiają szczegółowość odtwarzanych dźwięków, szczególnie w zakresie wysokich częstotliwości. Słuchawki obsługują popularne kodeki AAC czy SBC, ale także te zaawansowane np. aptX Lossless. Pi8 grają do 6,5 godziny na jednym naładowaniu, a dodatkowy czas pracy – 13,5 h – zapewnia kompaktowe etui ładujące.

1 729 PLN, www.tophifi.pl



JBL TOUR PRO 3

Największą zaletą tych słuchawek jest inteligentne etui Smart Charging Case z dotykowym ekranem o przekątnej 1,57". Można na nim zobaczyć, jaki utwór jest odtwarzany, ale także powiadomienia z telefonu – kto dzwoni lub treść wiadomości. Pozwala on także śledzić poziom naładowania baterii oraz dowolnie konfigurować słuchawki. Jeśli chodzi o dźwięk, JBL Tour Pro 3 otrzymały przetwornik armaturowy, który obsługuje wysokie tony z zachwycającą klarownością, natomiast 10,2-milimetrowy przetwornik dynamiczny zapewnia czysty, mocny bas i żywe, realistyczne wokale.

1 299 PLN, www.jbl.com.pl



OPPO ENCO AIR4 PRO

Słuchawki OPPO Enco Air4 Pro są wyposażone w sprawdzone, dynamiczne przetworniki 12,4 mm z tytanową cewką. Dobrą jakość dźwięku i stabilność połączenia ma zagwarantować Bluetooth 5.4. Premierowe słuchawki są certyfikowane do strumieniowego przesyłania dźwięku Hi-Res Audio i oferują dźwięk przestrzenny. Listę obsługiwanych kodeków otwiera LHDC 5.0, a znalazły się na niej także SBC i AAC. Najbardziej imponująca jest wytrzymałość baterii, gdyż OPPO Enco Air4 Pro mogą pracować aż przez 12 godzin z wyłączonym ANC (5,5 godziny, kiedy ANC jest aktywne). Etui ładujące wydłuża ten czas do rekordowych 44 godzin.

349 PLN, www.oppo.com



DENON PERL PRO

Jedyne spersonalizowane wkładki douszne, które dostosowują się do sposobu słyszenia i obsługują bezstratny dźwięk za pośrednictwem Bluetooth. Adaptacyjna technologia akustyczna Masimo tworzy unikalny profil słuchu dopasowany do ciebie. Odkryj nieskompresowany dźwięk dzięki bezstratnym i przestrzennym technologiom audio. Wybierz ciszę z adaptacyjną aktywną redukcją szumów lub usłysz otoczenie w trybie społecznościowym. Do ośmiu godzin na jednym ładowaniu, trzy dodatkowe ładowania w etui i bezprzewodowe ładowanie sprawiają, że słuchawki są zawsze gotowe do pracy.

1 549 PLN, www.salonydenon.pl



FOCAL BATHYS

Bezprzewodowe słuchawki Bathys są wyposażone w Bluetooth 5.1 i aktywną redukcję szumów. Opatentowane głośniki z aluminiowo-magnezową kopułką w kształcie litery M, produkowane we Francji w warsztatach Focal, odtwarzają czysty, wyrazisty i dynamiczny dźwięk Hi-Fi. Oprócz tego wbudowany tryb USB-DAC zapewnia rozdzielczość do 24 bit/192 kHz, a to gwarancja najwyższej jakości dźwięku wśród słuchawek przenośnych.

Design Bathys wyróżnia się dzięki szlachetnym materiałom i eleganckiemu wykończeniu.

2 399 PLN, www.fnce.pl



AUDIO-TECHNICA ATH-M50xBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

699 PLN, www.tophifi.pl



SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

1 679 PLN, www.sony.pl



FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

659 PLN, www.mp3store.pl

LAPTOPY I TABLETY



LENOVO YOGA PRO 9I (9. GENERACJI)

Wznieś swoją kreatywność na nowy poziom dzięki procesorowi Intel Core 13. generacji. Rozwiązanie Lenovo X Power przyspiesza jego pracę. Sam chip jest o 24% mniejszy, płyta główna również, jak i szybsza, a połączenie między procesorem i pamięcią krótsze, co zapewnia błyskawiczną pamięć RAM 6 400 MHz. Mniejsza płyta oznacza także więcej miejsca na wentylatory, dzięki czemu można dostarczyć więcej mocy – aż 130 W. Rozkoszuj się nieskończoną panoramą inspiracji na 14,5-calowym wyświetlaczu dotykowym MiniLED PureSight Pro.

Od 6 399 PLN, www.lenovo.com



LENOVO LOQ 15IAX9I

Świetnie wyceniony laptop do gier, wyposażony w procesor Intel Core i5-12450HX. W karcie graficznej Intel Arc 5 Graphics A530M wykorzystano zaawansowaną technologię skalowania opartą na sztucznej inteligencji. System chłodzenia HyperChamber Cooling używa podwójnych wentylatorów, obracających się w przeciwnych kierunkach, eliminując problem nawiewania gorącego powietrza na dłoń. Pozostała specyfikacja to m.in. 15,6-calowy ekran, kamera 720p z zastoną, strategicznie umieszczone porty z tyłu i po prawej stronie obudowy (3x USB-A 3.2, USB-C z obsługą DisplayPort 1.4 i wsparciem dla Power Delivery o mocy 140 W oraz HDMI 2.1).

3 999 PLN, www.lenovo.com



OPPO PAD NEO

Smukły tablet o 6,89 mm grubości i 538 g wagi. Producent zastosował ekran o przekątnej 11,4 cala i proporcjach 7:5. Wybór tego rozwiązania znacznie ułatwia korzystanie z aplikacji biurowych, przeglądanie stron internetowych, czy oglądanie filmów i granie. Ekran przy rozdzielczości 2408x1720 px, gęstości pikseli 260 ppi, odświeżaniu 90 Hz i typowej jasności 400 nitów jest wyraźny, przyjazny dla użytkowników, także tych najmłodszych, i komfortowy podczas pracy oraz rozrywki. Doskonałemu obrazowi towarzyszy równie istotny dźwięk wysokiej jakości z czterech głośników stereo.

1 299 PLN (wersja Wi-Fi), 1 499 PLN (wersja LTE), www.oppo.com

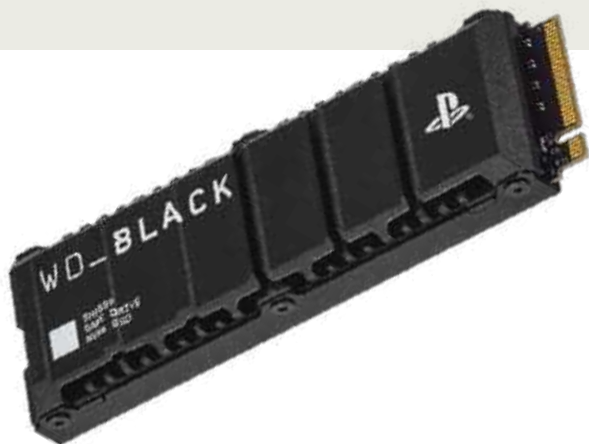


APPLE MACBOOK AIR 13 CALI (CZIP M3)

MacBook Air, stworzony z myślą o mobilności, idealnie dopasowuje się do twoich potrzeb. Jego wyjątkowo cienka konstrukcja, o grubości niewiele ponad 1 cm, sprawia, że jest bardzo poręczny. Laptop świetnie sprawdza się zarówno podczas pracy, jak i w czasie rozrywki, a zasilany przez chip M3 staje się jeszcze bardziej wszechstronny niż jego fantastyczni poprzednicy. Dzięki wydajnej baterii może towarzyszyć ci nawet do 18 godzin na jednym ładowaniu. Wyświetlacz Liquid Retina zachwyca nieznównaną urodą i wyświetla aż miliard kolorów. Głośniki zapewniają dźwięk przestrzenny w standardzie Dolby Atmos.

Od 5 999 PLN, www.apple.com/pl

GAMING



WD_BLACK SN850P

Jedyny oficjalnie licencjonowany dysk do konsoli PlayStation 5. Pamięć o pojemności od 1 do 8 TB pozwoli natychmiast zwiększyć miejsce na ulubione gry czy bibliotekę starszych tytułów. Dysk ma zoptymalizowany radiator, stworzony specjalnie dla gniazda M.2 konsoli, a także został przetestowany pod kątem pełnej kompatybilności z PS5. Dzięki temu instalacja jest niezwykle prosta, przechowywanie gier bezpieczne, a samo granie szybsze. Jest to możliwe dzięki prędkości odczytu do 7 300 MB/s i prędkości zapisu do 6 600 MB/s dysku PCIe Gen4 NVMe, które zapewniają płynną rozgrywkę.

Od 660 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



LENOVO LEGION GO

Przenośna konsola do gier z 8-rdzeniowym procesorem AMD Ryzen Z1 Extreme. Legion Go spełnia również rolę przenośnego laptopa. Wyposażony jest w system Windows 11, co umożliwia korzystanie z niego jak z komputera. Obsłużysz go łatwo dotykowym ekranem, wbudowanym trackpadem, bądź jednym z kontrolerów z funkcją myszy. Konsolę wyposażono w dotykowy ekran o przekątnej aż 8,8 cala, rozdzielczości 2560x1600 px i 100% pokryciu palety barw DCI-P3. Możesz dynamicznie zmieniać oferowaną rozdzielczość WQXGA lub dostosować częstotliwość odświeżania między szybkim 144 Hz a energooszczędnym 60 Hz.

Od 2 999 PLN, www.lenovo.com



TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko ziryтуjemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 199 PLN, www.tp-link.com.pl



CORSAIR M75 AIR WIRELESS

Ultralekka mysz M75 Air ma symetryczny, profesjonalnie opracowany kształt. Pozbawiona zbędnych dodatków waży zaledwie 60 g, dzięki czemu pozwala na wykonywanie z łatwością szybkich i precyzyjnych ruchów. Ultradokładny czujnik optyczny Corsair Marksman śledzi każde dotknięcie z aptekarską precyzją. Technologia Corsair QuickStrike o zerowych opóźnieniach charakteryzuje się brakiem odstępu między głównymi przyciskami i ich optycznymi przełącznikami. Technologia Slipstream Wireless zapewnia połączenie o opóźnieniach poniżej 1 ms. M75 Air działa do 34 godzin na jednym ładowaniu.

479 PLN, www.corsair.com

APARATY FOTOGRAFICZNE



SONY ZV-E10 II

Bezlusterkowy aparat, którego walory docenią twórcy videoblogów. Został on wyposażony w 26-megapikselowy przetwornik obrazu Exmor R i procesor BIONZ XR, które pozwolą uchwycić obraz także w słabym oświetleniu. Zdjęcia można robić w trybie seryjnym z szybkością do 11 kl./s. Filmowcy docenią możliwość nagrywania w 4K z prędkością do 60 kl./s. Najnowszy aparat współpracuje z ponad 70 obiektywami Sony – od szerokokątnych po teleobiektywy, co znacznie rozszerza możliwości tej kompaktowej kamery. ZV-E10 II pozwala transmitować na żywo obraz Full HD z szybkością do 60 klatek na sekundę – to także idealny aparat do streamingu.

4 999 PLN, www.sony.com



SONY A7 IV

Sony kontynuuje tradycje swojej cenionej serii Alpha. A7 IV to sprzęt nie tylko dla fotografów, ale także filmowców: bezlusterkowiec Sony potrafi nagrywać w jakości 4K i 60 kl./s, i to przez ponad godzinę bez przerwy. Aparat został wyposażony w pełnoklatkową matrycę 33 Mp oraz zaawansowany procesor obrazu Bionz XR. Dzięki nim praca autofokusa jest błyskawicznie szybka, zaś zdjęcia seryjne wykonamy z szybkością nawet 10 kl./s. W tej odsłonie Sony poprawiło również ergonomię pracy, wyposażając korpus w pewniejszy uchwyt i wygodniejszy układ przycisków.

12 499 PLN (body), www.sony.pl



SONY A7R V

Aparat z niezawodnym autofokusem wspomagany przez sztuczną inteligencję. Z najnowszym, szybkim procesorem BIONZ XR oraz pełnoklatkowym przetwornikiem obrazu rejestrującym 61-megapikselowe fotografie i filmy 8K o niespotykanym dotąd bogactwie szczegółów i faktur. Korpus A7R V ma również wbudowany system stabilizacji obrazu, którego efektywność jest odpowiednikiem 8 stopni przysłony, a także unikatowy ekran z 4-osiową regulacją i wizjer elektroniczny o wysokiej rozdzielczości. Dzięki szybkiej łączności użytkownicy profesjonalni i pasjonaci mogą z łatwością utrwalać wszystkie detale na ujęciach krajobrazowych, przyrodniczych i portretowych.

18 499 PLN, www.sony.pl



CANON EOS R5

Sercem aparatu jest 45-megapikselowa matryca pełnoklatkowa, zapewniająca wysoką czystość obrazu i szeroki zakres dynamiki. EOS R5 działa w zakresie czułości ISO 50 do 51 200, a system autofokusowania potrafi rozpoznawać oczy fotografowanego człowieka lub zwierzęcia nawet wtedy, gdy fotografujemy go z profilu. W takiej sytuacji przyda się także autorska technologia Dual Pixel RAW, która umożliwia wprowadzanie korekty już po zrobieniu zdjęć, na przykład w zakresie intensywności efektu bokeh. Fotki możemy następnie przesłać na smartfona za pomocą Bluetootha lub łączności Wi-fi.

14 999 PLN (body), www.canon.pl

PAMIĘCI PRZENOŚNE I DOMOWE



ASUSTOR FLASHSTOR 6

Serwer NAS, który jest wyposażony w sześć gniazd M.2 NVMe i 4 GB szybkiej, wydajnej pamięci RAM DDR4-2933. Liczne złącza, w tym dwa porty Superfast 2.5-Gigabit Ethernet, dwa porty USB 3.2 Gen 2 i HDMI, predestynują go do pełnienia funkcji centralnego urządzenia do przechowywania danych, ale i stworzenia serwera Plex czy Roon. Serwer jest niemal bezgłośny (emituje tylko 18,7 dB), a za efektywną pracę odpowiada system chłodzenia z radiatorem. Swoją budową przypomina konsolę do gier, nie zajmuje dużo miejsca, a system operacyjny ADM pozwala na instalację wszelkich narzędzi do backupu, ale także współdzielenia dokumentów.

2 500 PLN, www.asustor.com/pl



SYNOLOGY DS224+

Serwer NAS Synology DS224+ pozwala użytkownikowi na przechowywanie, synchronizację, zarządzanie czy udostępnianie danych z dowolnego miejsca na Ziemi – bez względu na to czy są to ważne firmowe dokumenty czy drogie rodzinne pamiątki. Co więcej, pakiet Active Backup Suite umożliwia automatyzację tworzenia kopii zapasowych na naszym urządzeniu. Z kolei Synology Surveillance Station daje możliwość podłączenia do serwera kamery IP, rejestrację materiału z niej, a co za tym idzie stworzenie wysoce zarządzalnego systemu domowego lub firmowego monitoringu.

1 650 PLN, www.synology.com/pl-pl



WD MY PASSPORT SSD

To prawdziwa instytucja w świecie dysków zewnętrznych. Seria My Passport od początku istnienia kojarzy się nie tylko z solidnymi rozwiązaniami technicznymi, ale i fantastycznym stylem. W bieżącej generacji mamy tu do czynienia z prędkościami odczytu/zapisu na dysku na poziomie 1 050 / 1 000 MB/s. Elektronika zamknięta jest w kompaktowej, metalowej obudowie, dostępnej w pięciu atrakcyjnych wersjach kolorystycznych. Od 500 GB do 4 TB to mnóstwo danych, ale bez względu na pojemność, My Passport SSD z portem USB-C jest lekki jak piórko!

Od 369 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



SANDISK PROFESSIONAL G-DRIVE ARMOR

Przenośny i wytrzymały dysk HDD przystosowany do pracy w każdych warunkach. Obudowa z anodowanego aluminium, osłona ułatwiająca trzymanie oraz stopień ochrony IP54 oznaczający odporność na deszcz i pył powodują, że dysk jest niezwykle trwały. Szybka transmisja sięgająca 130 MB/s podczas odczytu pozwala na ekspresowe tworzenie kopii zapasowej, bez względu na to czy pracujesz w biurze, studiu fotograficznym czy w plenerze. Dysk jest kompatybilny ze złączami Thunderbolt 3 i USB 3.2 Gen 1, współpracuje zarówno z systemem macOS, jak i Windows, a pojemność do 6 TB powoduje, że jest to nieoceniony towarzysz podczas każdego dnia pracy.

Od 550 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

DOM



NANOLEAF BLOCKS

Zestaw Nanoleaf to modułowe, kwadratowe bloki świetlne do samodzielnego projektowania najróżniejszych form. W podstawie otrzymujemy ich pięć – mały i duży kwadrat, a także te z przestrzenną fakturą, perforowane oraz z półką. Na wyposażeniu znajdują się również wygodne haczyki, które umożliwiają ekspozycję naszych kolekcji gadżetów na tle świetlnej poświaty. Jak przystało na Nanoleaf, oświetlenie jest nie tylko efektowne, ale i efektywne. Z poziomu aplikacji możemy zarządzać mocą, ale przede wszystkim kolorami i wyświetlanymi animacjami.

1 125 PLN, www.nanoleafe.me



ROBOROCK QREVO MAXV

Robot sprząający, który nie tylko odkurzy różne rodzaje podłóg, ale dzięki obrotowym nakładkom mopującym zmyje je na mokro. Potężna moc ssania 7 000 Pa w połączeniu z silikonową szczotką główną i bocznymi to idealny zestaw odpowiadający za higieniczną czystość każdej powierzchni.

Jeśli dodamy do tego mokre pady, które poruszają się z prędkością 200 obrotów na minutę możemy być pewni, że test białej rękawiczki będzie zaliczony na szóstkę. W zestawie z robotem sprząającym jest stacja, która automatycznie opróżnia zasobnik z kurzem i dowodzi zmianą wody z brudnej na czystą, a także dba o czystość nakładek.

3 899 PLN, www.roborock-poland.pl



SAGE BARISTA EXPRESS IMPRESS

Przygotuj prawdziwą kawę jak z kawiarni w domu – od ziaren po gotowe espresso w mniej niż minutę. System ubijania kawy Impress Puck System pomaga w odmierzaniu idealnej porcji i precyzyjnym ubiciu przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości fusów na ekspresie i blacie. Przygotowanie aromatycznego, kremowego espresso w kolorze karmelu rozpoczyna się od preinfuzji przy niskim ciśnieniu, po której następuje ekstrakcja pod wysokim ciśnieniem (9 barów), uzyskanym dzięki włoskiej pompie o mocy 15 barów. Para o temperaturze 130°C pozwala szybko ubić aksamitną mikropiankę.

3 799 PLN, www.sageappliances.com



AARKE CARBONATOR 3

Jeśli lubisz gazowaną wodę, a nie chcesz kupować tej w plastikowych butelkach, to rozwiązanie będzie idealne. Saturator Aarke pozwala na uzyskanie napoju z bąbelkami tuż po naciśnięciu dźwigni uruchamiającej proces gazowania wody. Urządzenie wykonane jest z odpornej na uszkodzenia i zarysowania stali nierdzewnej, a sam projekt jest niezwykle atrakcyjny wizualnie. Carbonator ma prostą konstrukcję i dostępny jest w wielu stylowych kolorach, dodatkowo zajmuje bardzo mało miejsca na kuchennym blacie. W zestawie znajduje się butelka wykonana z tworzywa wolnego od BPA, którą możemy zabrać do pracy czy na trening.

999 PLN, www.aarke.com



AQARA DOORBELL G4

Aqara Doorbell G4 to inteligentny dzwonek do drzwi wyposażony w kamerę, mikrofon i głośnik. Możesz zasilać go przewodowo lub bateryjnie. Akcesorium współpracuje z Apple HomeKit i obsługuje strumieniowanie do inteligentnych wyświetlaczy Google Home i Alexa Echo. Kamera w wideodzwonku została wyposażona w lokalną sztuczną inteligencję (AI), która jest wykorzystywana do alertów rozpoznawania twarzy, automatyzacji i wielu innych funkcji. Co więcej, dzwonek jest dostarczany z wewnętrznym gongiem (95 dB) z wbudowanym wzmacniaczem Wi-Fi.

549 PLN, www.aqara.com



YALE LINUS SMART LOCK L2

Nowy, inteligentny zamek Yale jest świetnym potwierdzeniem zasady: „jeśli coś działa, to tego nie zmieniaj”. Linus L2 bazuje na tych samych, solidnych fundamentach, na których stał jego poprzednik. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub smartwatcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do domu. Nowy zamek otrzymał również wbudowany akumulator zamiast wymiennych baterii i odświeżony design. Współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi.

1029 PLN, www.yalelock.pl



DYSON GEN5DETECT ABSOLUTE

Najmocniejszy odkurzacz bezprzewodowy z filtrem HEPA. Silnik obraca się z prędkością 135 000 obrotów na minutę, generując moc ssania zatrzymującą nawet wirusy. Elektroszczotka podświetla mikroskopijny, niezauważalny na twardych podłogach kurz i brud. Jasne podświetlenie sięga 300 mm, dzięki czemu podczas sprzątania niczego nie przeoczysz.

Czujnik piezoelektryczny zlicza i mierzy rozmiar cząsteczek kurzu, automatycznie zwiększając moc w odpowiednich miejscach. Ekran LCD pokazuje pozostały czas pracy odkurzacza (do 70 minut), a także naukowe dowody dokładnego czyszczenia.

3 699 PLN, www.dyson.pl



TP-LINK TAPO C420S2

Kamery TP-Link Tapo C420S2 (w zestawie otrzymujemy dwie kamery i mostek Tapo H200) przeznaczone są do monitoringu zewnętrznego, ale również dobrze sprawdzają się wewnątrz budynku. Produkt ten rejestruje kolorowy obraz 2K QHD, jest odporny na warunki atmosferyczne (certyfikat IP65) i działa na zasilaniu bateryjnym – aż do 180 dni. Kamera gwarantuje wysoką jakość monitoringu przez całą dobę – niezależnie od pory dnia czy pogody. Nagrania można zapisywać na karcie microSD o pojemności do 256 GB, zamontowanej w dołączonym do zestawu hubie, lub korzystając z usługi przechowywania w chmurze Tapo Care.

799 PLN, www.tp-link.com.pl



Redakcja

Redaktor naczelny

MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl

Sekretarz redakcji

MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl

Skład i redakcja techniczna

MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji

t3@magazynt3.pl

Strona internetowa

www.magazynt3.pl

Prenumerata

prenumerata@avt.pl | **(22) 257-84-22**

(godz. 10:00 – 14:00)

Reklama

reklama@magazynt3.pl



Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.



Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej www.futureplc.com.

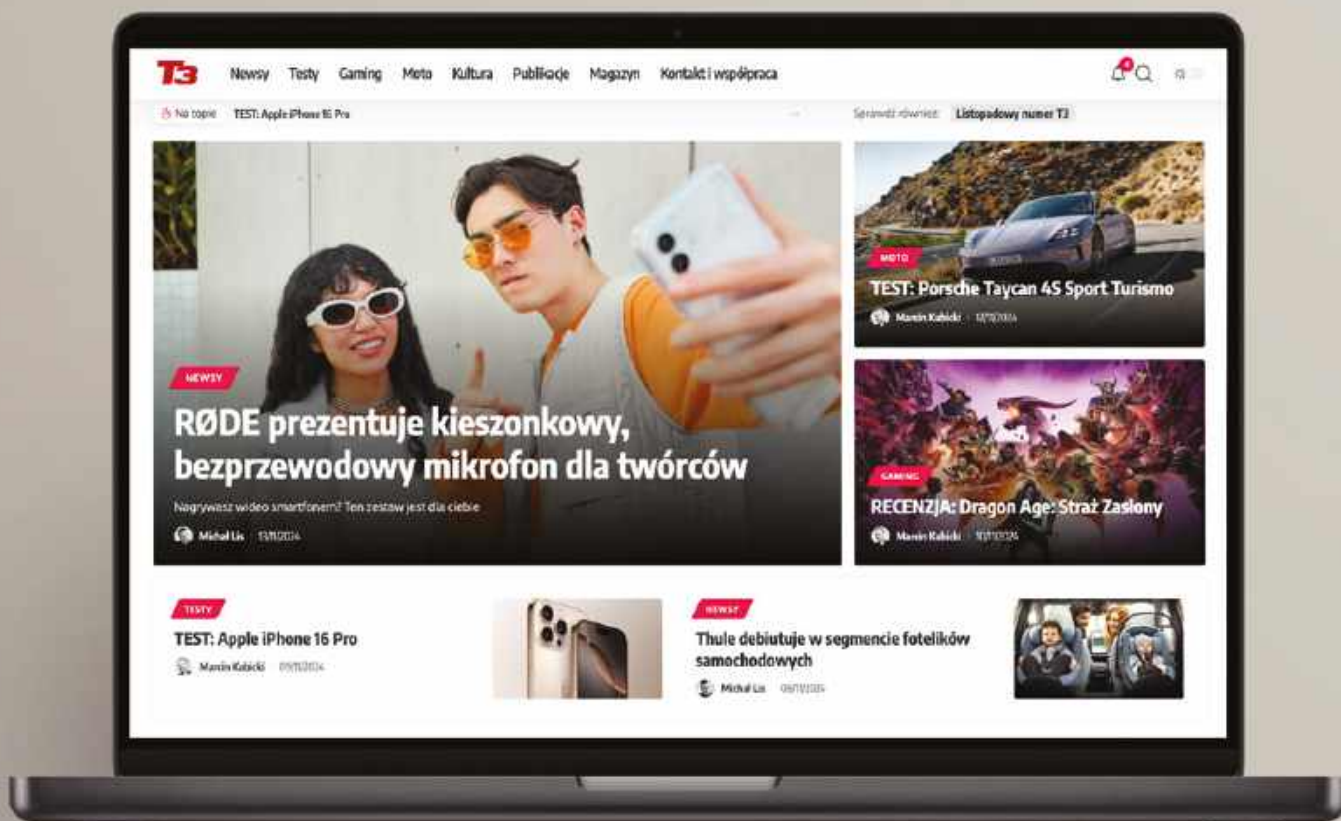
Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są
cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski
(w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3

/ GADŻETY
/ GAMING
/ MOTORYZACJA
/ LIFESTYLE
/ KULTURA
/ RECENZJE

15 LAT
1 500+ TESTÓW
14 000+ PUBLIKACJI



WWW.MAGAZYNT3.PL

XGIMI



Inteligentne projektory nowej generacji



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

XGIMI to wiodący producent projektorów smart, które łączą nowoczesne technologie, elegancki design i niezwykłą wszechstronność. Marka zdobyła zaufanie klientów na całym świecie, oferując produkty o imponującej jakości obrazu oraz wyjątkowej mobilności, otwierając zupełnie nowe możliwości użytkowania.

Krótkoogniskowe projektory laserowe XGIMI pozwalają cieszyć się niezwykle jasnym obrazem w rozdzielczości 4K, dzięki czemu z łatwością przekształcisz domowy salon w salę kinową.

Projektory domowe to wszechstronne rozwiązanie dla całej rodziny – idealne nie tylko do oglądania filmów czy seriali, ale także do gier, pracy zdalnej czy interaktywnej zabawy z dziećmi. Dzięki dużej przekątnej ekranu i wsparciu zaawansowanych funkcji Smart TV, oferują nowy wymiar rozrywki i przekształcają każdy dom w centrum multimedialne.

Z kolei przenośne projektory umożliwiają zabranie ulubionych filmów wszędzie – np. do ogrodu czy na imprezę do przyjaciół – gwarantując wysoką jakość w kompaktowej formie.



Salony firmowe XGIMI: www.tophifi.pl